

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

# POLSKA ZACHODNIA

Redaktor naczelny: Edward Rumon, (tel. 350-85). Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 308-78 i 304-26. Red. odpow.: Wilhelm Cholewa.

## Redakcja:

Katowice, ul. Batorego 4, parter.  
Telefony: do godz. 18-tej 337-87 i 350-85  
po godz. 18-tej 304-26 i 308-78  
Rękopisów nie zwraca się.

## Administracja:

Katowice, ul. Kościuszki 15, ofic. II p.  
Telefon: 337-67, 350-86.  
P. K. O. Katowice 303.551.  
Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.

## Reprezentacja:

Chorzów, Powstańców 21, tel. 411-36.  
Bielsko: Nad Niprem 2. Tel. 36-57.  
Lublinieć, Ogrodowa 3.  
Cieszyn: Stary Targ 4, II p. Tel. 1485.  
Bybnik, Al. 3 Maja 27, tel. 169.

Abonament z odnośnieniem do domu lub z przesyłką pocztową

miesięcznie 2 zł 50 gr

Przyjmują: Administracja, Reprezentacje, Poczta (listowi), Agenci i Kioski.

CENNIK OGŁOSZEŃ: za 1 m/m (1 tam — 70 m/m) na stronie tytułowej zł 1,00, w tekście zł 0,80, nekrologi do 100 m/m — zł 4,00, 100—200 m/m za 1 m/m jednolamowy zł 0,60, ponad 200 m/m za 1 m/m jednolamowy zł 0,80. — Ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za 1 m/m (1 tam — 58 m/m) zł 0,50. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł 0,20 (dla poszukujących pracy zł 0,10, matrymonialne zł 0,30).

1922

20. VI.

1937



## W piętnastą rocznicę wkroczenia Wojsk Polskich na Śląsk



Dnia 27 sierpnia 1922 roku na rynku katowickim dokonał Naczelnik Państwa Józef Piłsudski dekoracji orderem Virtuti Militari i Krzyżem Walecznych dowódców oddziałów i oficerów powstańców, którzy w czasie powstań odznaczyli się wybitnymi zasługami. Na pierwszym planie z profilu Marszałek Piłsudski, a z prawej strony w drugim rzędzie obecny Wojewoda Śląski Dr Michał Grażyński, odbierający życzenia od kpt. Bałażana. (Ze zbiorów Senatora Rudolfa Kordeckiego.)

# Po latach piętnastu

Piętnaście lat minęło od chwili wkroczenia Wojsk Polskich na Śląsk i przejęcia administracji Śląska przez władze polskie! Była to chwila, zaiste, dziejowa. Pękła oto przebiegła granica, zdawało się, nieprzebyta! W mowie swej, ogłoszonej w Katowicach w dniu 28 sierpnia 1922 r. tak to określił Marszałek Józef Piłsudski:

„Najśmielsze marzenia... zatrzymywały się przed nią (granicą), jak przed murem nieprzebytym, any nawet nie mogły się ostać wobec — zdawałoby się — oazywistej niemożności. Gdy inne granice były świeże i istniały od jednego wieku zaledwie, ta istniała od dziesiątków i dziesiątków pokoleń, które żyły i umierały a tym przekonaniem, że jest ona trwała, nieśmierna. Poczucie więc radości i triumfu jest tym większe i żywsze.”

A pierwszy Wojewoda Śląski śp. Rymer, który witał Wojska Polskie na granicy Śląska, tak powiedział:

„Armia Polska była zawsze naszym marzeniem, które dodawało nam otuchy w najtrudniejszych chwilach niewoli. Wówczas, gdy but kirasjerski przysgięwał nasz kark, żyliśmy wspomnieniami z historii, pamiętając o czynach bohaterów naszych przodków, Piastów, Jagiellonów i Sobieskich. Stąd czerpaliliśmy otuchę do wytrwania i wiary w lepszą przyszłość.”

Nie tu miejsce na wspomnianie, jak Śląsk do Polski szedł, że nie dopiero od roku 1919, pierwszego powstania śląskiego, że zawsze tu było poczucie, iż się jest częścią narodu polskiego, tęsknota do Rzeczypospolitej! Marzenia te najpiękniejsze urzeczywistnienie znalazły w III-cim powstaniu, które było i przygotowane i przeprowadzone — jak sami Niemcy przyznają — gerzalnie. Powstanie to otworzyło dopiero Śląskowi drogę do Polski, obalilo słupy graniczne. Wodzowie jego z Borelowskim, od 11-tu lat Wojewodą Śląskim drem Grażyńskim na czele zapisani są złotymi głóskami na kartach historii wojen Rzeczypospolitej.

Rozpoczęło się współzycie z Rzeczypospolitą. Nie były to czasy ani sprawy łatwe.

## SPADEK PO PRUSKIM ZABORCY BYŁ PO PROSTU — BEZNADZIEJNY!

Kraj zprzerany był, przewrócony trzema powstaniami, terorem Grenzschutzu. Administracja była zdeorganizowana celowo. Kolejnictwo pozbawione netylko taboru i lokomotyw, ale i warsztatów, a co najważniejsze stacyj przetokowych, które pozostały po tamtej stronie granicy. Zakłady przemysłowe były celowo i złośliwie niszczone i opuszczone. Znany jest dobrze los fabryki azotów w Chorzowie! Nie było na terenie ani jednego inżyniera, pol-

skiego nauczyciela, sędzię i urzędnika. W spadku po Prusakach dostaliśmy 60.000 bezrobotnych, a w dodatku walutę zdewaluowaną: skarb od cna pustyl!

W okół zaś czyhała na każde potknięcie się polskich władz — masa rozagitowanych, dyszących nienawiścią i zemstą, odwetem Niemców względnie ponieniczeńców, zorganizowanych w Volksbundzie i uzbrojonych Konwencją Genewską! Wystarczy powiedzieć, że w roku 1922 — wniesiono 45.000 wniosków do niemieckiej szkoły.

## WSZYSTKIM TYM TRUDNOŚCIOM POLSKA SPROSTAŁA.

Dziś 200.000 dzieci uczęszcza do setki prawdziwych pałaców szkół polskich, 30.000

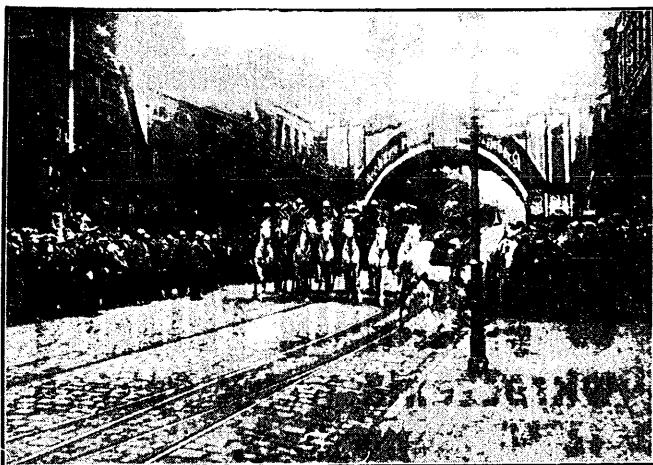
Ślązaków pracuje w administracji rządowej i samorządowej, kilkadziesiąt tysięcy powstało nowych warsztatów rzemieślniczych, 69 proc. kupców to Polacy, 56 proc. warsztatów rzemieślniczych należy do Polaków! Udział kapitałów niemieckich wynosi dziś już tylko 41 proc., ilość urzędników-Polaków w przemyśle 70 proc., a było w roku 1922 — 100 proc. Niemców. Odsetek Niemców wynosi 6 uczniów 5,5 procent! Nasza sieć dróg jest wzorowa, nasze koleje rozwinęły się, sprostały zadaniom, miasta przybrały odrębne oblicze dzięki wzniesieniu całych nowych dzielnic!

Wszelkie trudności rozwiązują Śląsk pod madrym kierownictwem obecnego swego Włodarza wzorowo, przykładnie dla całej Polski. Promienie Śląsk kulturalnie: dość wymienić Instytut Śląski albo Muzeum względnie Bibliotekę.

Były może tarcia i trudności, ale je przezwyciężono zwycięsko. Przewidział je już i widział drogę ich przezwyciężenia Wódz Narodu, Marszałek Piłsudski, który w cytowanym na wstępie przemówieniu tak mówił:

„Mo! Panowie! Wiecie przecież wszyscy z doświadczenia własnego, że gdy nowe stado się kójarzy, musi przejść okres, w którym charaktery wzajemnie się dostosowują, nabyte w ciągu poprzedniego życia przyzwyczajenia wzajemnie się naginają, zanim są ostatecznie osiągnięte możność zrozumienia się. Proces taki tym szybszym jest i łatwiejszym, im więcej pomiędzy dwójgiem ludzi jest szczerzego uczucia miłości. Mo! Panowie! Pozwólcie mi być w tym wypadku współnego życia Polski ze Śląskiem możliwie wielkim optymistą, gdyż wiem, że jak długa i azeroła jest Polska, nie ma toaatu, któryby spełnić można z większym uczuciem miłości, jak toaat, który wnoszę, wóając w imieniu Polski:

„NIECH ŻYJE ŚLĄSK!”



Brama tryumfalna obok teatru w Katowicach, wkroczenie orkiestry kawalerii na Rynek. (Ze zbior. nadkom. St. Brodniewiczca — Katowice).

# 1918 — 1922

Lata 1918 — 1922. Okres rozbudzonych nadziei, wytężonego wysiłku, bohaterkich zmagani i wielkich rozczarowań. Niedawne to jeszcze czasy. Żywo żyją we wspomnieniach starszego pokolenia śląskiego. A jednak — jest to już przeszłość bezpowrotna i nieodwracalna.

Spróbujmy dziś rzucić na ten okres okiem beznamiętnego badacza, który szuka odpowiedzi na pytanie, dlaczego stało się tak, jak się stało.

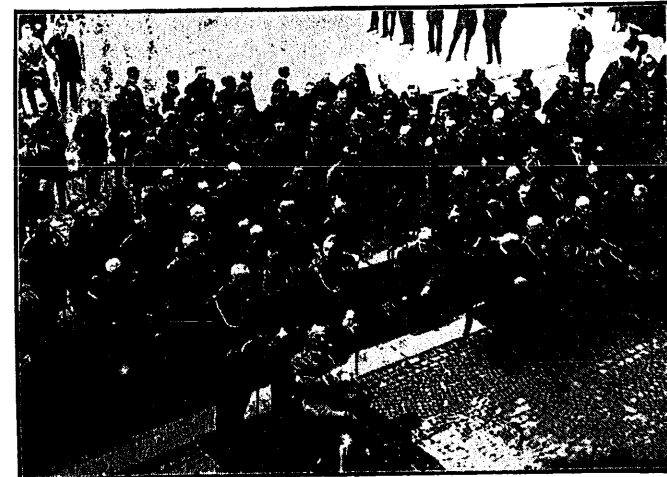
Sprawa Śląska weszła na arenę realne polityki międzynarodowej od czasu ogłoszenia 8 stycznia 1918 r. słynnych 13 punktów Wilsona, a zaktualizowała się w związku z nieuchronną od wiosny 1918 r. klęską państw centralnych: Niemiec i Austrii. Trzynasty punkt Wilsona, wysuwający żądanie utworzenia niepodległego państwa polskiego ze wszystkich ziem, posiadających bszprzeczną większość ludności polskiej, wysunął sprawę przyłączenia Śląska do przyszłego państwa polskiego na czoło polskiego programu politycznego. Górny Śląsk bowiem nawet według najbardziej tendencyjnych statystyk niemieckich z r. 1910 posiadał bszporną ogromną przewagę ludności polskiej, która zwrtała masą zamieszkiwała tę ziemię i która przy wszelkich wyborach od początku XX wieku wyraźnie manifestowała swe narodowe uczucia. — Wśród tej jednolitej masy polskiej niemieckie miasta były tylko izolowanymi wyspami wśród morza polskiego.

Akcję więc w sprawie przyłączenia Górnego Śląska do Polski była w ciągu ostatniego okresu wojny światowej prowadzona konsekwentnie przez czynniki polityczne, grupujące się około Komitetu Narodowego w Paryżu. Z chwilą zupełnego rozkładu Niemiec po listopadowej rewolucji niemieckiej rozpoczęła się

## ZYWIŁOWY RUCH NARODOWY WŚRÓD LUDNOŚCI POLSKIEJ NA TERENIE GÓRNEGO ŚLĄSKA.

Przedstawiciele polscy wchodzili do rad żołniersko-robotniczych ze świadomą wolą

opanowywania rządów na terenie Górnego Śląska. Równocześnie powstaje konspiracyjna Polska Organizacja Wojskowa, która przygotowuje się do czynnego wystąpienia przeciw Niemcom.



Marsz. Piłsudski w Katowicach 1922 r. — siedzi podczas mszy polowej przed teatrem. (Ze zbior. kpl. mar. R. Ozka — Katowice).

Ale — już od samego początku zaczynają się rozdziwki między dążeniami mas ludowych, które pragną jak najprędzej rzucić ze siebie jarzmo pruskie i są

## GOTOWE DO WALKI ORĘŻNEJ,

a oficjalnymi wówczas przedstawicielami politycznymi Górnego Śląska z W. Korfiantym na czele. Przedstawiciele ci nie rozumieli ani wymogów chwili ani własności mas ludowych. Zaciemniała im horyzont i paraliżowała swobodę decyzji ślepa i beznymna wiara w koalicję, która nam w tym po-

koleniu polityków, wydających z Poznania swe polecenia i dla Śląska, lekceważenie tradycyjn półtorawiekowego walk o niepodległość, z której wyszedł ruch legionowy Piłsudskiego. Nie zapominajmy, że prze-

cież i powstanie wielkopolskie, które wybuchło z końcem grudnia 1918 r., wybuchło ponad głowami tych oficjalnych przywódców. Na Śląsku zabrakło wówczas ludzi tak zdecydowanych, jak inicjatorów powstania wielkopolskiego. Za silnie ciążyła na Śląsku indywidualność Wojciecha Korfańtego, który okazał się wybitnym mówcą i politykiem, ale któremu los poskapil intuicji, cechującej prawdziwie wielkie umysły i ludzi czynu.

Korfanty również zarzekł się ową ślepą wiarą w koalicję i jej wielkoduszność i dlatego stale paraliżował wszelkie idące z dolu

trendencje powstańcze. Są to już fakty dość bezsporne i należyce udowodnione, aby nad nimi się rozwodzić. Faktem jest, że Korfanty trzykrotnie nie dopuścił do wybuchu powstania śląskiego w r. 1919 i zmarnował entuzjazm i rozpęd ludu śląskiego. Nie dla zwykłej rekriminatorii przypomniemy dziś te fakty, ale dlatego, by ze smutkiem stwierdzić, że wielka chwila dziejowa nie dała Śląskowi wówczas wielkich przywódców. Prawdziwej zaś wielkości nie stworzył później skonstruowane i uporzędkowane powtarzane legendy.

Smutnym dla Śląska faktem dziejowym pozostanie ta rozbieżność, jaka istniała między dążnościami mas ludowych a tymi, których szczęśliwy los uczynił przywódcami ludu. Nie jest to zresztą nawet winą tych przywódców — w subiektywnym porównaniu winy. Był to nieszczyśliwy dla Śląska zbieg okoliczności. Dlatego też ciągle dzięki temu nieszczęśliwemu zbiegowi okoliczności dziejowych cały ten czterolateczny okres 1918—1921 jest okresem ciągłego zmagania się dążeń mas ludowych z nierozumiejącą tych dążeń, wypływających z instynktu masy, wolą przywódców. Dążnościami ludu kierował zdrowy instynkt narodowy. Postępowanie przywódców było wypadkową różnorodnych czynników, takich, jak niezrozumienie chwili dziejowej i jej wymagań, nieuzasadnione przekonanie, że: wolność uzyskuje się „z łaski”, a nie przez walkę, wreszcie zaślepienie i ambicja. Nikt im nie zarzuca złej woli, tylko niedo-rastanie do powagi chwili.

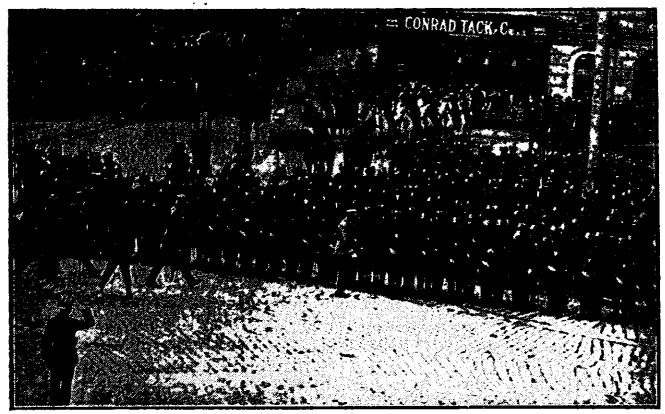
## Fatalnie zacięły na Śląsku ta

## ROZBIEŻNOŚĆ MIĘDZY LUDEM ŚLĄSKIM A JEGO PRZYWÓDCĄ.

Skutki nie dały na siebie długo czekać. Wiadomo, że pierwsza redakcja traktatu warszawskiego przewidywała oddanie całego Górnego Śląska bez rezerwacji Polsce. — Wówczas Niemcy rozwinęli gorączkową akcję demonstracyjną i protestacyjną. Ludowi śląskiemu kazano wówczas milczeć. Nie pozwalano nawet manifestować, bo —



Marsz. Piłsudski w rozmowie z gen. Szeptyckim — za nim gen. Horoszkiewicz — pierwszy dow. dywizji śląskiej. (Ze zbior. R. Blachuta — Katowice).



Marsz. Piłsudski odbiera raport na Rynku w Katowicach — za nim kroczy gen. Szeptycki. (Ze zbior. kpt. mar. R. Osza — Katowice)

rdaniem tych przywódców — było to niepotrzebne. Bo koalicja „podaruje” Polsce Śląsk.

**ROZCZAROWANIE BYŁO STRASZNE.**

Bezczynność Polaków na Śląsku wspomogła znakomicie akcję niemiecką. Skutkiem było zarządzanie plebiscytu. Inna jeszcze nieopatrzność delegacji polskiej umożliwiła wprowadzenie do postanowień plebiscytowych fatalnego punktu o udziale w plebiscycie emigrantów. Jakies niezrozumiałe złepienie polskich rzeczoznawców utwierdziło ich w przekonaniu, że właśnie ci emigranci wzmocnią siłę polskości.

Lud polski na Śląsku jeszcze raz w czerwcu 1919 r. chciał wystąpić orężnie. Ale wówczas znowu Korfanty przez osobistą interwencję nie dopuścić do powstania.

Siła polskości na Śląsku zaczęła ulegać rozprężeniu.

Pierwsze powstanie śląskie w sierpniu 1919 r. było

**AKTEM ROZPACZY LUDU ŚLĄSKIEGO.**

Odpowiedzialność za ten akt musi spaść na tego, który nie dopuścił do wybuchu w momentach najkorzystniejszych. Powstanie to pociągnęło liczne ofiary i spowodowało okres teroru. Ale moralne znaczenie tego powstania było ogromne. Podniosło ducha narodowego i uświadomiło przywódców, że

**NIE MOŻNA IGRAĆ Z OGNIEM.**

Potem przyszedł okres plebiscytowy. Długi 15-miesięczny okres, który wycisnął niezatarte dotąd piętno na życiu Śląska. W okresie tym możemy rozróżnić dwa wyraźne podokresy, przedzielone drugim powstaniem w sierpniu 1920 roku. W pierwszym podokresie strona polska jest w wyraźnej defensywie. Nad życiem terenu plebiscytowego ciąży administracja niemiecka, polskie niemiecka i Łojówki niemieckie. Napad na hotel Lomnitz z końcem maja 1920 roku, nieustanne napady na pochody i obchody polskie w maju i czerwcu, prowokacje niemieckie w okresie najazdu bolszewickiego — wszystko to sprawia, że siła polskości nie mogła dojść do głosu. Prowokacjom niemieckim czyni kres

**DRUGIE POWSTANIE ŚLĄSKIE W SIERPNIU 1920 R.**

I znowu należy podkreślić, że drugie powstanie było czynem samodzielnym ludu śląskiego ponad głowami oficjalnych przywódców politycznych.

Drugie powstanie zbiegło się ze zwycięstwem Polski nad bolszewikami. Odtąd zaczyna się drugi podokres plebiscytowy.

**NA ŚLĄSK PRZYBYWA DR MICHAŁ GRAZYŃSKI.**

który przeprowadza reorganizację Polskiej Organizacji Wojskowej, tworząc z niej kadry wojskowe dla przyszłej walki o Śląsk.

**PRACA WOJSKOWA BYŁA PROWADZONA W CIENIU.**

Dlatego rozgłos otrzymała tylko jawna akcja plebiscytowa i jej komisarz W. Korfanty. Tymczasem jest rzeczą jasną, że dopiero ta akcja wojskowa stworzyła podstawy dla owocnej działalności akcji jawnej. Gdyby nie było tajnej organizacji wojskowej strona polska nie mogłaby tak owocnie

pracować w dziedzinie propagandy plebiscytowej. Tylko zła — partyjnością zaślepiona wola — nie zechce uznać tego faktu i tej dominującej roli organizacji wojskowej. Rola ta jednak jest już dziś historycznie stwierdzona i udowodniona.

Nie zaprzeczając zasługom Komisariatu Plebiscytowego i jego komisarza, trudno nie podkreślić

**BŁĘDÓW, KTÓRE FATALNIE ZEMŚCIŁY SIĘ**

na wyniku plebiscytu. Do najważniejszych błędów należało zaniedbywanie w ostatnim okresie okręgu przemysłowego oraz niezrozumiałe przeciwstawianie się Korfante-go odrębnemu głosowaniu emigrantów. Jeśli emigranci głosowali równocześnie i łącznie z mieszkańcami terenu plebiscytowego — to znowu jest wina tylko polska. Stało się to dzięki uporowi komisarza Korfante-go. Może on zechce kiedyś sam oświetlić przyczyny tego swego stanowiska, które tak zaciężyło na wyniku plebiscytu. Jak dotąd bowiem — milczy on na ten temat.

Przyszedł wreszcie

**DZIEŃ 21 MARCA 1921.**

Wynik plebiscytu jest znany. 200.000 emigrantów przeważało szalę. Wynik nie wypadł po myśli polskiej. Straciłmy całą zachodnią część — najbardziej polską — Śląska Górnego. Akcja dyplomatyczna Niemiec wspomaganą przez Anglię i Włochy zmierzała do oddania Niemcom niemal całego Śląska. Trzeba się było zdecydować na śmiałą decyzję.

Na decyzję tę zdobyła się organizacja wojskowa. Kierownicy tej organizacji rozumieli, że

**TYLKO CZYN ZBROJNY MOŻE URATOWAĆ JESZCZE SYTUACJĘ.**

Postanowiono powstanie. Znowu jest to już rzecz udowodniona, że

**KORFANTY NIE CHCIAŁ POWSTANIA.**

Godził się najwyżej na zbrojną demonstrację i strajk generalny. Powstanie zostało mu narzucone. Bo potrzebne było powstaniu

razwisko Korfante-go. Jego jedynie nazwisko było powszechnie znane. Z niego propaganda plebiscytowa zrobiła świadomie i nieraz ze skrzywieniem rzeczywistości historycznej bohatera śląskiego. Nazwiska przywódców powstania — młodych wówczas ludzi, którzy świeżo wrócili z wojska — były nieznane. Dlatego uczyniono Korfante-go dyktatorem powstania.

Odbiło się to fatalnie na powstaniu, bo Korfanty nie chciał powstania. Od samego początku dążył do jego likwidacji. Ufał swym dyplomatycznym zdolnościom. Od początku rzucał klody kierownikom powstania. Niesłychany w dziejach ruchów zbrojnych był jego rozkaz z 14 maja 1921 denoszący o zawieszeniu broni, którego nie było, i wzywający powstańców do opuszczenia frontu i powrocie do domów. Było to dosłowne zastosowanie metod bolszewików z roku 1917, gdy ci wzywali ponad głowami dowódców żołnierzy do opuszczenia frontów.

**ŚWIETNIE ZAPOCZĄTKOWANE POWSTANIE ZOSTAŁO WYPACZONE.**

Nie pomogło bohaterstwo i entuzjazm ludu. Powstanie nie osiągnęło celu. Przywódcy powstania zostali przez „dyktatora” aresztowani. Wówczas mógł „dyktator” spokojnie zlikwidować powstanie.

Zaczął się okres nowych pertraktacji dyplomatycznych. Wynikiem była decyzja Ligi Narodów, przyznająca nam obszar, stanowiący dziś górnośląską część województwa. Było to oczywiście więcej, niż chcieliśmy nam dać przed plebiscytem. Ale o wiele za mało niż to, co by można było osiągnąć, gdyby dano powstaniu trzeciemu rozwinąć wszystkie swe możliwości.

A dalszy okres — to okres rokowań o zawarcie konwencji polsko-niemieckiej. Dzieje tych rokowań nie są dotąd znane w szczegółach. Wiadomo tylko, że tyle niedoświadczenia i niekonsekwencji, jakie okazano wówczas, rzadko można spotkać. Tym razem nie była to wina delegatów polskich, ale już ówczesnych rządów centralnych, które chciały tylko jednego: jak najrychlejszego zakończenia tych rokowań bez względu na rezultat.

15 maja 1922 roku zawarto ostatecznie Konwencję genewską.

W miesiąc potem częśćka dawnego Górnośląska wróciła do Polski.

Gdy z perspektywy historycznej oceniamy ten okres 1918—1922, nie możemy powstrzymać się do uczucia żalu i goryczy. Takie były możliwości i tyle zmarnowano.

**JEDYNYM BOHATEREM TEGO OKRESU BYŁ BEZIMIENNY LUD ŚLĄSKI**

i ukrywający się w cieniu jego kierownicy faktyczni. Ci, którzy stali na świeczniku, zawiedli w decydującej chwili. I znowu po przyłączeniu tego skrawka Górnośląska do Polski okazali pełną indolencję ci, którzy zaraz przyjęli odpowiedzialność za rządy w województwie śląskim.

Trzeba było dopiero gwałtownego wstrząsu, jakim był przewrót majowy, by i na Śląsku mogły przyjść do głosu czynnicy twórcze, umożliwiające rozwój wszystkich dodatnich sił: tkwiących w duszy ludu śląskiego.



Brama tryumfalna w Chorzowie na ul. Wolności. (Ze zbior. podkom. St. Brodziejewicza — Katowice).

# Idziemy do Ciebie — Polsko!

Delegat Biskupi Ks. Prałat Kapica wydał dnia 1 czerwca 1922 r. do katolików Województwa Śląskiego głęboką w swą treść i salubetną w intencjach odzwęcającą, którą poniżej w pełnym brzmieniu przytaczamy:

W dniu, w którym Rzeczpospolita Polska dzielnicę naszą bierze we władztwo — przed oczyma naszymi dokonuje się

## PRZEŁOM DZIEJOWY,

świadectwo odwiecznej prawdy, że jeden jest Pan Wszechmocny, który wszystkim rządzi, jeden Władca losów ludzi i narodów: Bóg! Możemy zawołać z psalmistą: „Niż uczynił tego żadnemu narodowi“ (psalm 147). Odłączoną przed 7 wiekami od pnia macierzystego i w ciągu tych stuleci pod przemożnym wpływem i naporem, na groźne niebezpieczeństwo wydaną ziemię naszą ojczystą ocaliła od utraty znamienia narodowego ta sama moc Boża, która ją w tym momencie

## CUDOWNIE ZWRACA NA OJCZYZNY ŁONO.

Więc zaiste ten ci jest dzień, który nam uczynił Pan w Swojej wszechmocy, w swojej łasce, w Swoim zlitowaniu. A przeto w złotych brząskach zarania nowej naszej przyszłości pierwsza myśl nasza niech zwróci się ku Niemu z serdecznym dziękczynieniem. Wielki jest Bóg! Imię Jego niech będzie uwielbione po wszystkie wieki!

Weselmy i radujmy się!

## NIECH DZWONY GŁOSZĄ ŚWIATU NASZĄ RADOŚĆ.

„Anuntiate usque ad extremum terrae, liberavit Dominus populum suum“. — Głoscie to aż na krańce ziemi, Pan lud mój wybrał (Intr. Dom. v. p. Pascha). W kościołach naszych niech brzmi uroczyste „Te Deum laudamus — Ciebie Boże chwalamy!“

Niech ludność nasza wita ten dzień, zdobiąc chorągiewkami, zielenią i kwiatami domy i drogi, a przez wspaniałe pochody i inne manifestacje uczynią go pamiętnym dla siebie i historii.

Weselmy się, lecz zachowajmy miarę w radości naszej, albowiem nie wolno nam zapomnieć, że

## WIELKIE RZESZE NAJBLIŻSZYCH SERCU NASZEMU POZOSTAŁY POZA GRANICAMI POLSKIEGO ŚLĄSKA.

Im większa nasza radość, tym większy ich smutek. Rzewnie o tym wspominając, zachowajmy — aby ich żalu nie pomnażać — w tych radosnych dla nas chwilach należyłą powagę i stateczne umiarkowanie.

To zaleca się tym bardziej, ponieważ w województwie naszym żyje z nami i obok nas również ludność niemiecka. Uczucia, przejmujące ją w tej chwili rozumiemy aż



nadto dobrze, bo obecne jej położenie było niejako do wczoraj jeszcze naszym położeniem.

W dniu naszej radości bądźmy wspaniałomyślni. Nie szukajmy w obywatelach niemieckich winy za ciężką naszą przeszłość. Jedyne winny i odpowiedzialny za nią system państwowy przestał dla nas istnieć i szkodzić nam nie może. Nie mówmy, zatem dziś o tym, co było, lecz siejmy

żmym, mścicielem dla karania tych, którzy czynią złe. Przetoż z obowiązku bądźcie poddani — nie tylko dla kary, ale też w sumieniu“ (Rzym XIII). Ludność polska zaś niech podejmie się zadania, ażeby serca, ażeby miłość Niemców w województwie zdobyć dla naszego Państwa. Wszakże wszyscy sąsiedzi! Wszakże między ludnością niemiecką województwa nie brak takich, którym w nowej atmosferze serdecznej

ażeby Królestwo Boże szerzyło się na ziemi, ukonienie nieść znikłej ludzkości.

## IDZIEMY DO CIEBIE POLSKO!

Idą starcy, pochyleni wiekiem ze łzą w oku, gotowi wołać z Symeonem: „Teraz wypuść sługę Twego, Panie według słowa Twego w pokoju, bowiem oczy moje widziały zbawienie Twoje, któreś zgotował przed obliczem wszystkich ludzi“ (Łuk. 2).

Idzie cała przyszłość Narodu z jaśniejszym radością obliczem. Idą strudzeni pracą, lecz z nowym szczęściem w sercu robotnicy, niosąc w darze gotowość do pracy około skarbów naszej ziemi. Wiedzą, że

## PRACA JEST PODSTAWĄ DOBROBYTU, A DOBROBYT PAŃSTWA DOBROBYTEM OBYWATELI.

Idą rolnicy, pomnażając chleb Ojczyznę — Idą wszystkie stany.

Idzie do Ciebie, Polsko, lud katolicki, do Ciebie, któraś tyłu świętych wydała, tyle krwi za wiarę przelała, bo wierzy, że jakąś była — taką pozostaniesz na zawsze — ostoją wiary katolickiej.

## BÓG CHCE POLSKI — POLSKA CHCE BOGA!

My chcemy Boga w rodzinie kole,  
W troskach rodziców, w dziełach smach.  
My chcemy Boga w księżce, w szkole,  
W godzinach wytchnienia, w pracy dniach.

My chcemy Boga w wszelkim stanie,  
Boga niech wielbi szlachta, lud,  
Pan czy robotnik i mieszczanin  
Boga niech niosą życia trud.

My chcemy Boga w naszym kraju,  
Wśród starodawnych polskich strzech,  
W polskim języku i zwyczaju,  
Niech Boga wielbi chrobrzy Lech!

Idziemy do Ciebie Polsko. bo wierzymy, że będziesz bezpieczną przystanią dla wszelkich naszych praw, obronną strażnicą wszelkich naszych swobód i stałą twierdzą chrześcijańskiego porządku społecznego.

Idziemy do Ciebie, bo ufamy, że będziesz mierzycielką pokoju i pracy pokojowej, bo ona jedna zdoła zapewnić Państwu pomysłny rozwój i szczęśliwą przyszłość, a obywatelom pożądany dobrobyt i pewność jutra.

I idziemy do Ciebie o Polsko jako kochające dzieci Twoje. Generacje przodków naszych czekały na Ciebie i nie doczekały — smutne w grób się kładły. My szczęśliwi

## NIESIEMY CI NA POWITANIE TĘSKNOTĘ STULECI,

miłość pokoleń i żywą nadzieję ludu.

## BĄDZ POZDROWIONA O POLSKO, MATKO NASZA!

Tychy, 1-go czerwca 1922 r.

Delegat Biskupi  
Ks. Prałat Kapica.



Brama tryumfalna w Szopieniec  
(ze zbior. nadkom. St. Brodniewicza — Katowice).

ziarno na głębię przyszłości, która dla całej ludności województwa równie jest ważną i drogą.

Rzeczpospolita Polska będzie również od ludności niemieckiej, jak od ludności polskiej się domagała, aby pełniła wszelkie państwowe konieczności i obowiązki, jakie nowy stan prawny na wszystkich obywateli nakłada. Religia wymaga od obywateli więcej niż państwo; wymaga nie tylko postępowania zgodnego z prawem, lecz zgodnego z sumieniem. „Każdy niechaj będzie poddany władzom wyższym, bo nie masz władzy jedno od Boga, a która jest od Boga postanowiona. Przeto kto się sprzeciwia władzy — sprzeciwia się postanowieniu Bożemu. A którzy się sprzeciwiają — sami na siebie ściągają potępienie. Bo ci, którzy rządzą, nie są na postrach uczynkowi dobremu, lecz złemu. Chcesz-li nie bać się tego, kto ma władzę? Czyż o dobre, a będzie miał pochwałę od niego. Jest bowiem dla ciebie służą Bożym ku dobremu. Lecz jeśli czynisz złe — bój się: bo nie na próżno miecz nosi — jest wszak służą Bo-

polskie słowo może przypomnieć, skąd ich ród!

Podajmy więc sobie ręce do zgody i współpracy w myśl Apostoła: „Nie bądźcie nikomu nic winni, a jeno abyście się wzajemnie miłowali, bo kto miłuje bliźniego — Zakon wypełnił“ (Rzym XIII, 8).

To porozumienie Polaków z Niemcami w województwie uczciwie przez obie strony pojęte i uczciwie w życie wprowadzone będzie miało dla naszej części Górnego Śląska wielkie znaczenie, lecz ponadto w rozmaitej mierze przyczyni się do uspokojenia umysłów w drugiej części Górnego Śląska. Im lepsze pod tym względem zapanują u nas stosunki, tym korzystniejsze stanie się położenie braci naszych poza granicą. — Stwórzmy przeto u nas prawdziwy Pokój Boży — Treuga Dei — żeby i bracia nasi tego samego pokoju zażywać mogli. Okażmy czynem, że

## „NA ZIEMI BYĆ POLAKIEM — TO ŻYĆ BOSKO I SZLACHETNIE“

(Kraśiński) i skłómy naszym przykładem innych do szlachetności i sprawiedliwości,

Kofo  
du ślask  
woli mi  
na Śląs  
czyniow  
czyniono  
wielka

Gen. S

terdeczn  
grob zb  
A tymc  
oni po  
ment w  
Jaż 1  
mowanie  
pew za  
przybyła  
ci-wiążk  
s a. Ró  
władzom  
W ma  
tecy prz  
Rankiem  
parole t  
smochoch  
i asta pi  
sta panuj  
wą polie  
Ze ws  
nac w w  
s adkan  
tase dzie  
ly, dzie  
wszystkie  
pływają  
kół w ek  
żon był  
sca: po  
Fobycie n  
tem woj

ONSTAT

do jego p  
Pam. el  
rad Śląsk  
równ p  
sta sym  
o tym p  
Kazimier  
c dzie, w  
tach. Lez  
e obiergw  
e, szosie  
tye do P  
Lże

NASTR  
CZEKIV

Bo też dz  
Historii Śl  
Po wie  
terezce  
chw. w  
ch. Lez  
Raczek  
dz. Lez  
tem wolno  
tem najl

Na g

# Spełniły się sny pokoleń...

Końcowym etapem bohaterstwa zrywu ludu śląskiego i ukoronowaniem jego zwycięskiej woli miało stać się wkroczenie wojsk polskich na Śląsk. Chwilę tej oczekiwano tęsknie i niecierpliwie. Na długo przed wyznaczoną datą czyniono przygotowania do zrodzonego przyjęcia wojska polskiego na ziemi, zroszonej krwią naj-

Zbliżała się godzina 8. W'om przez tłumy przeszedł dreszcz, dał się słyszeć szmer głosów „JUŻ ICH WIDACI!”

Zakolysał się tłum, a oczy wszystkich zwróciły się na sosnowiecką szosę, gdzie pojawiła się pierwsza straż wojska polskiego. Już zbliżają

I znowu odzywają się dźwięki marza śląskiego, a potym słowa Generała Szeptyckiego: „Niechaj zabrzmią fanfary prognozy na przyszłość — orkiestra wykona „Rotę” Kołomyjską. Przemówienie swoje Generał Szeptycki zakończył krzykiem na cześć ludu śląskiego i ziemi śląskiej; a zebrany w cokol bramy powitalnej tłum odpowiadał długo nemiłymi okrzykami na cześć jego i sił polskiej.

Dokonuje się dalej symboliczne ZERWANIE KAJDAN NIEWOLI I OBAWNIENIE GRANICY.

Oto powstanie-inałda Chowaniec młotem rozbija rozpięty łańcuch z okrzykiem:

**„Pękajcie okowy niewoli: Górny Śląsk jest wolny! Armia polska wkracza doń, by połączyć Go z Polską!”**

Przerwany łańcuch opada z łoskotem na ziemię, a Generał Szeptycki wśród radosnego poporzyku zebranego ludu wkracza w otoczeniu oficerów na ziemie śląskie, obejmując ją z tą chwilą w

WIECZNE POSIADANIE RZECZYPO-LITEJ.

Po odegraniu hymnu narodowego dzwecze śląskie wręcza Generalowi wianek biało-czerwonych róż, wygłaszając okolicznościowy wierszyk z życzeniami.

Ruszyły potem zwolna wojska z Generalem Szeptyckim na czele w stronę Katowic, a wędrując wzdłuż szosy na spotkanie oddziałów wojskowych wybiegają na podzwodzenie nie kończące się okrzyki radosne. Pod stopy żołnierzy i kopyta końskie sypie się deszcz kwiecista z posród czerni szpalarów zwartych po boczach szosy, wiodącej do Katowic. U granic gmin, wznoszą się bramy powitalne jedna piękniejsza i bogatsza od drugiej. A tymczasem

**Katowice już czekały** na powitanie przybywających wojsk. Co żyło wyległo na ulice, kierując się w stronę śródmie-

scie zaległa niemiłozona rzęsa ludu i organizacyj, nad którymi powiewał batwony las sztandarów organizacyjnych. Przed frontonem teatru górował nad morzem głów ludzkich piękny i bogato przystrojony oltarz polowy, tonący w gęstwie sztandarów. Koło oltarza zbierają się przedstawiciele władz, stowarzyszeń, wybitni goście z całego kraju i za granicą, moc dziełniczkarzy.

Już w dali widać proporce niogące w słotym słońcu nadeagającej jazdy polskiej od strony Zawodzia. Zbliżają się wśród potężnej wznoszący okrzyków, zaspiewani kwiatami, wianem sercem i duszą, które lud chciałby wykrzyknąć ze swej piersi. Już

**PIERWSZE CZWÓRKI ULANÓW MIJAJĄ BRAMĘ TRIUMFALNĄ.**

Kierując się na rynek, okrążając go i ustawiając się w bocznej ulicy. Dalej wciągają się potwory wojenne o pieszczotliwych nazwach „Jasiek”, „Stach” itp. A gdy przybyła już pęchota i artyleria — wjechał w końcu na czele sztabu dowódcy tych wojsk Generał Szeptycki na dościsłym ramaku, przybranym gdzieś po drodze do Katowic w weneck kwiecista.

Na rynku uformowało się wojsko w czworobok. Prób. parafi. Najświętszej Panny Maryi; ks. dr Kub na rozpoczęcia Misze św. Do tronu Pana nad Pany wznosi się modlitewny szmer dziękczynien a za cud, dokonanywając się w tej chwili. Piętna modły o błogosławieństwo dla władz polskich, obejmujących rzadły województwa, dla wojska, dla narodu, dla całej naszej drogi Ojczyzny. Towarzyszy temu „Ogniw” wykonano śpiewy mszalne. A potem o błogim stopnieba uderzył potężny hymn, zantenowany przez lud

**„CIEBIE BOŻE CHWALIMY”.**

Po nabożeństwie przedstawiciele ludności śląskiej kierują w stronę Generała Szeptyckiego słowa holdu i podzięk, wznoszą się niemiłozone krzyki na cześć Ojczyzny, Generała i ludu śląskiego. Potem przeddeficywały przed Generalem Szeptyckim i władzami, cywilnymi przybyłe z nim wojska. W defiadze e, budzące wśród rozentuzjowanej rzęsy ludu niekłamany zachwyty, brały również udział oddziały powstańcze. Widać mędy n m: było obok ludzi pochylonych w kątem chłopców nieledwie, kręcących dumnie i wybijających takt marszu paradowego przed władzami. Pełski, do której tak niedawno jeszcze broną wyrywał, drogę. Dalej na roślych koniach przewinęły się banierze wieściar, przybyłych dz s do Katowic z najbliższych zakątków przynajmniej Polsee Górnego Śląska.

Po defiadze wojsko udala się na przygotowane kwatery w koszarach, a lud zwolna zaczął rozpywać się po ulicach miasta, kierując się głównie w stronę parku Kościuski, gdzie w godzinach popołudniowych odbyła się zabawa ludowa z udziałem wojska. Tak m nął w Katowicach ów pamiętny dzień, w którym

**SKOŃCZYŁO SIĘ WIELOWIEKOWE SIEROCTWO ŚLĄSKA.**

w którym prapolska dzielnica odzyskała własny dom, Matkę swą — Ojczyznę — Polskę.

W następnych dniach wojsko zajmowało strefami dalsze części Śląska, witane wszędzie z niebywałym entuzjazmem. Śląsk przez kilka dni upajał się radosną świadomością, że na oczach jego

**ZISZCZA SIĘ SEN WIELU POKOLEŃ.**

(Ciąg dalszy na str. 6-tej)



Gen. Szeptycki witany przez ludność Śląska Sosnowiec.

bardziej zbrojnym wysiłkiem drogę ku Wolności. A tymczasem wypadki szybko następowały jeden po drugim, zwiastując zbliżający się moment wkroczenia wojsk polskich.

Już 16 czerwca 1922 roku zaczęło się przejmowanie urzędów przez władze polskie. Najpierw zaletwiono się z policją. Polska policja przybyła w sile 200 ludzi do Katowic i objęła obowiązki czuwania nad bezpieczeństwem miasta. Równocześnie władze niemieckie oddały władzom polskim sąd i więzienie.

W niedzielę, dnia 18 czerwca 1922 roku Polacy przejęli pocztę i administrację kolejową. Rankiem, dnia 19 zniknęły już z ulic Katowic patrole francuskie, a liczne wozy bagażowe i samochody ciężarowe zapowiadały opuszczenie miasta przez wojska francuskie. Na ulicach miasta panuje ożywiony ruch, strzeżony przez sprawną policję — już polska

Ze wszystkich części kraju zaczynają napływać w wielkiej ilości goście, pragnący być świadkami wielkopomnej chwili, jaką ma przebiec dzień jutrzejszy. Szczególnie licznie przybyli dziennikarze zagraniczni oraz polscy ze wszystkich niemal miast Polski. Dla napływających gości urządzone na dworcu katowickim biuro kwaterekowe, którego zadaniem było wskazywanie im mieszkania. W mieście i po gminach, leżących na trasie, którą ma przebiec nazajutrz oczekiwane z takim upragnieniem wojsko polskie, czynione są

**OSTATNIE, GORĄCZKOWE PRZYGOTOWANIA** do jego przyjęcia.

Pamiętny dzień 20 czerwca 1922 roku wstał nad Śląskiem jasny i słoneczny, zapowiadający piękną pogodę. W promieniach słońca jasniały radosnymi barwami sztandary biało-czerwone, którymi przystrojono wszystkie niemal domy w Katowicach i miejscowościach, leżących przy drodze, wiodącej w stronę granicy w Szopienicach. Liczne bramy powitalne, barwne w zieleni i chorągwie oraz mnóstwo ludu zalegającego ulice i szosy znaczyły szlak, którym miało wkroczyć do Katowic wojsko polskie. Wszędzie pałają

**NASTRÓJ UROCZYSTY, TCHNĄCY O CZEKIWANIEM CZEGOŚ WIELKIEGO I NIEZWYKŁEGO.**

Do tej dzień ten zapisany zostanie na kartkach historii Śląska niezatartymi głoskami.

Po wielowiekowej niewoli Śląsk doczekał się nieszczęsne powrotu do Macierzy, doczekał się chwili, w której rozpada się w gruzy granica, dzieląca go od wolnej Ojczyzny, chwili w której Rzeczpospolita rozciąga nad prastarą swą dzielnicą swoje zbrojne ramię, będące gwarantem wolności, okupionej trudem wojennym i trawą najlepszych synów Śląska.

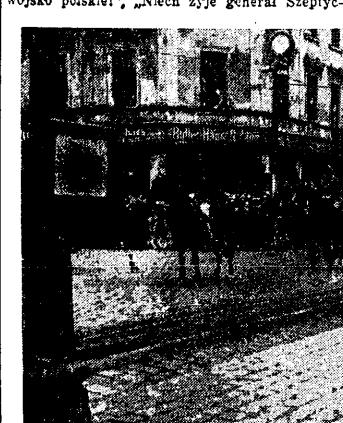
**Na granicy w Szopienicach**

czerni się wielka masa ludzi z tej i tamtej strony mostu zapatrzone w siebie, a rozdzielona wspaniałym bukietem bramy triumfalnej, tonącej w zieleni, kwiecici i przybranym w biało-czerwone chorągwie. W poprzek zagraża drogę potężny łańcuch, symbol długiej twardej niewoli.

„Już są przy moście. Wkrótce po tym zjawia się w otoczeniu sztabu imponująca postać generała broni Stanisława Szeptyckiego. Z posród tysięcy pierś dobywa się

**POTĘŻNY, RADOSNY I NIEMILKNĄCY OKRZYK**

„Ch żyją!” „Niech żyje Polska!”, „Niech żyje wojsko polskie!”, „Niech żyje generał Szeptycki!”



Moment wkroczenia kawalerii polskiej na Rynek w Katowicach.

(Ze zbior. nadkom. St. Brodniewicza — Katowice).

ki!” W radosnym upojeniu ludzie przestają pałować nad sobą i nerwami.

**W OZCACH WIELU LSNIA LZY WRZUSZENIA.**

Trudno im jest uwierzyć, że są przytomni chwili, na którą czekały i modliły się o nią pokolenia całe. Nie dowierzają oczom własnym. Zbliżają się ku szeregom, pragnąc być jak najbliżzi, by dotknąć się bodaj munduru żołnierza polskiego.

Z trudem udaje się przywrócić jakiś taki porządek.

Na trybunę wchodzi tymczasem Wojewoda Rymer i głośnie wrzuszonym, rwącym się wita poprzec lity Generała i wojska polskie. Wygłasza również z serce płynące słowa delegat biskupi ks. prałat Kap. ca, po czym Generał Szeptycki odpowiada krótko i po żołniersku:

„Zapomni wstąpiemy na bohaterką i męczeńską ziemię górnośląską, aby ją połączyć z Ojczyzną — Polską, pozwólcie, że dawnym zwyczajem rycerskim polskim i według rytuału wojska polskiego

**ZŁOŻYMY HOLD TEJ ZIEMI I JEJ SYNOM.**

Niechaj więc zabrzmią fanfary na cześć ziemi górnośląskiej i ludu górnośląskiego!”

Przy tych słowach na znak Generała orkiestra wojskowa odegrała wśród głębokiego szumu pienia ludu hymn narodowy, po czym Generał ciągnął dalej:

„Złożymy hold i cześć poległym bohaterom tej ziemi e zjednoczenie Polski!”

ścia, ku rynekowi, gdzie miało się odbyć uroczyste ich przyjęcie. Rynek dokola i przyległe uli-



Gen. Szeptycki w Piekarach Śl. w rozmowie ze ś. p. Hajdą, swanym Wernyhord śląskim, (Ze zbior. nadkom. St. Brodniewicza — Katowice)



# Ze szczytów będziemy spoglądać na Ziemię Opolską...

## Jak powstał Kopiec Wyzwolenia?

Było to około roku 1930. Na Śląsk przybył z rewizją komendant lwowskiego korpusu kadetów płk. Lorek. Do naszych powstańców. W czasie jednej z pogadek, kiedy mówiono o niedawnej przeszłości Śląska, o bojach powstańczych, zastanawiano się nad formą pomnika, któryby przyszył pokoleniom przypominał zbrojny czyn wyzwolenia. Wtedy to ówczesny sekretarz Związku Powstańców Śląskich, Stanisław Mastalerz rzucił myśl usypiania kopca. Projekt spotkał się z ogólnym aplauzem uczestników towarzyskiej pogawki.

Tymczasem gość powstańców, płk. Lorek wrócił do Lwowa, do swych kadetów i, w tymróżnym z żołnierskich przemówień wspominał wychowankom o istniejącym projekcie; a kadetom lwowskim sprawa ta nie była ani oca, ani obojętna: przecież nie jeden z nich, nie jeden ze starszych kolegów przybyli na Śląsk w maju 1921 roku złożyć życie w ofierze wyzwolenia ziemi śląskiej.

Minęły dwa, trzy lata. W Wielkich Piekarach przygotowywano się do uczczenia 250 rocznicy pobytu w świątyni piekarskiej i modłów Króla Jana III-ciego, który pod Wiedem wyruszył, by ratować miasto przed hordą turecką. Radzono nad sposobem świętowania tego dnia, nad programem tej uroczystości. A była ona zaledwo o rok oddalona, bo przypadła na dzień 20-sierpnia roku 1933-go. Jak radzono, i tak i też wybrano osobny komitet zorganizowania rocznicy. Było to w roku 1932, w miesiącu sierpniu. Ale o wszelkich jubileuszach na Śląsku pamiętały też i lwowscy kadeci. Piszą więc do Powstańców i przypominają inicjatywę budowy Kopca. I to właśnie teraz, na rok przed uczczeniem 250-lecia pobytu Jana III. — Tak, właśnie teraz trzeba zacząć. Kopiec będzie się nazywał „Kopcem Wyzwolenia”, bo zostanie usypiany przede wszystkim na pamiątkę wyzwolenia Śląska spod ucisku zaborcy.

Ale gdzie ma stanąć ten pomnik, dzielić rąk ludu śląskiego? Znowu radzą. Powstańcy i działacze plebiscytowi. Jeden z nich, Wiktor Polak powiedział:

„Tylko w Piekarach, w niedalekiej odległości od kościoła Mariackiego, cudownego obrazu Najświętszej Matki Boskiej Piekarskiej. W tym miejscu, gdzie z pagórka

na Radzionków i na nieodzyskane ziemie po tamtej stronie rozległy widok się rozciąga. Tylko to miejsce jest godne naszych wysiłków”.

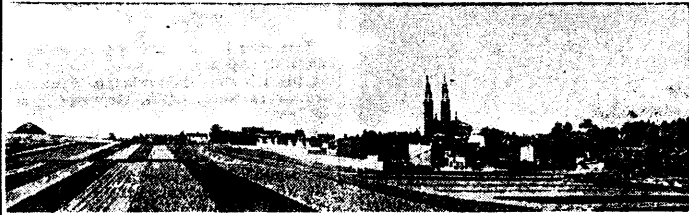
Posłuchali, powiedzieli: „Prawie ma”... Odbijają się posiedzenia, a na nich radzi i starosta powiatu świętochłowickiego Szaliński i ks. proboszcz Pucher i ówczesny naczelnik Piekar Pudlik. Tworzą komitet, a o protektorat nad nim proszą Włodarza Ziemi Śląskiej Wojewodę Grażyńskiego i śląskiego biskupa ks. Adamskiego.

Piszą na wszystkie strony, czynią starania, upewniają się w urzędzie górnictwa Tarnowskich Gór, czy upatrzonej pod bu-

ziemi śląskiej. Kopiec ma być też i symbolem wiary w Polskę, a nadto młodzież polska ze szczytu kopca będzie spoglądać na ziemię opolską, gdzie też żyje chłop i robotnik polski. Kopiec w Piekarach będzie symbolem łączności i nierozzerwalności Śląska z Macierzą, miłości wiary naszych ojców i miłości Ojczyzny”.

Tarnogórzanie ustąpili, postanowili wysiłki swe oddać Piekarom; ustąpili, przekonani przez prezesa Komitetu Budowy Kopca — Jana Lortza i sekretarza — Stanisława Mastalerza.

Nadszedł dzień 17 września 1932 r. Była sobota. Ze Lwowa przybyli kadeci, by



Panorama Piekar Śląskich. — W środku kościół Najśw. Maryi Panny z cudownym obrazem, na lewo — kopiec Wyzwolenia Śląska.

dowę kopca teren nie jest podkopany. Nie, ale zato jest czyszy. Oto hrabiego Donnermarcka, od którego ziemię też trzeba kupić. Piszą, pytają o cenę, czekają. Wreszcie piszą powtórnie, ale już w odpowiedzi: „Prosimy o niższenie ceny kupna terenu pod Kopiec z 1000 złotych na 500 złotych za morgę. Są to przecież nieucztyki, rola na pagórku ma znikomą wydajność, nie nadaje się do uprawy. Cenę 1000 zł uważają za wygórowaną”.

Na to pismo przychodzi z Nakła inne. Oto „pan hrabia żaluje bardzo, ale ceny obniżyć nie może; pan hrabia pamięta o szkockach jakie lud wyrządzi w polach, kiedy będzie sypał kopiec...”

Zgodzili się, zapłacili. Furę pieniędzy: 12 tysięcy złotych za 12 mórg magdeburskich.

Nim się to stało, trzeba było jeszcze jedno zrobić: przekonać Tarnogórzan, że niejście pod Kopiec jest właściwsze w Piekarach, aniżeli pod Radzionkowem, gdzie

zapoczątkować sypanie kopca. Po uroczystych modlach w piekarskiej świątyni ruszył tego dnia pochód olbrzymi, pełen sztandarów i odświętnie odzianych obywateli. Szli na upatrzone miejsce, by być świadkami poświęcenia, którego dokonał miał ks. prałat Pucher — i wmurowania aktu erekcyjnego. Na „Dąbrówkę” przemówił powstaniec Jan Lortz i powstaniec — Wojewoda Michał Grażyński. Rozległy się śpiewy. Tutejsze i tych przybyłych. — Śpiewali członkowie „Halki” i śpiewali kadeci. A potem odczytano pismo, które na wieczną pamiątkę kryje masyw kopca:

Działo się to w Piekarach Wielkich, dnia 17 września 1932 roku, gdy na Stolicy Apostolskiej zasiadł J. Świętobliwosc Papię Pius XI., Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej był Prezydent Ignacy Mościcki, Pierwszym Marszałkiem Polski Józef Piłsudski, Prymasem Polski August Hlond, Wojewodą Śląskiem Powstaniec Michał Grażyński...



Rzut oka na Kopiec Wyzwolenia w czasie złota harcerstwa śląskiego jaki odbył się w ub. niedzielę.

właśnie mieszkańcy powiatu tarnogórskiego zamierzali sypać pomnik wyzwolenia. Piekarzanie powiedzieli im tak:

„Dłatego chcemy wzniesić kopiec na skale gminnej, „Dąbrówką” zwanej, bo leży ona w bliskości naszej wspólnej największej świątyni, kościoła, pełnego drogiej polskim sercom pamiątek, w pobliżu Kalwarii Piekarskiej, celu pielgrzymek narodowych i religijnych ludu naszej ziemi. Kopiec ma przekazać pokoleniom wielkość czynu powstańczego, który po szczęśliwej i niewoli doprowadził do wyzwolenia

... Kiedy za wspólną inicjatywę Związku Powstańców Śląskich z Komendy Korpusu Kadetów Nr 1 ze Lwowa pod wysokim protektoratem Ministra W. R. i O. P. Janusza Jędrzejewicza, I. wiceministra Spraw Wojskowych Generała Kazimierza Fabrycego, I. Wiceministra Spraw Wojskowych Generała Dra Felicjana Stawoj-Składkowskiego i Wojewody Śląskiego Dra Michała Grażyńskiego na widomy znak walki i poświęcenia ludu śląskiego o wolność oraz jako symbol łączności Śląska z Macierzą.

— Ku uczczeniu pamięci poległych w powstaniach śląskich bohaterów nad brzoziemą Odry i Góry św. Anny, postanowiono starąm zwyciężając polskim usypać kopiec okazny. Kopiec ten stanie pracą ludu śląskiego bez różnicy stanu...

...niech kopiec ten przypomina przysłym pokoleniom bohaterów powstania śląskiego...

niech niewyzwolonym braciom naszym kopiec ten będzie pochodnią nadziei, że dla nich kiedyś zaświta jutrzienka wolności...”

Po tych słowach, ścisających każde serce polskie rozległo się „Nie damy ziemi”, unisono wielotysięcznej rzeszy. Akt wmurowano, a pierwszy obywatel Śląska Michał Grażyński wniósł pierwszą łopatę ziemi na powstanie „Kopca Wyzwolenia”.

Od tej chwili rozpoczęły się regularne prace; po przeprowadzeniu pomiarów i obliczeń statystycznych codziennie na piekarski pagórek ciągnęli powstańcy śląscy i pracowali systematycznie, według planów sporządzonych przez inżyniera Eugeniusza Zaczyńskiego z Katowic, pracowali pod kierunkiem techników, jakich wydelegował przewodniczący komisji budowy kopca, inżynier Lisak.

Rok mijał, kopiec rósł pracą rąk ludu śląskiego. Ale do końca budowy było daleko. Jej czas obliczono na lat osiem.

Nadszedł sierpień roku 1933, uroczystość pobytu Jana III-go, na którą postanowiono zaprosić Dostojnego Gościa — Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz przedstawicieli Rządu.

W lecie tego roku na Śląsk przyjeżdżają znowu kadeci lwowscy, spędzają tu tygodnie na ćwiczeniach w obozach letnich; naturalnie pamiętają o kopcu, są przy nim częstymi gośćmi.

W dniu 23-go sierpnia przybywają do Piekar Powstańcy śląscy grupy krakowskiej Arkadiusz Zieliński i Zygmunt Sitek, pieszo niosąc ziemię z Wawelu i Kopca na Sowińcu. W tym też czasie ciągną do Piekar całe pielgrzymki wszystkich, jakie są na Śląsku organizacje. Setki, setki tysięcy nazwisk biorących udział w sypaniu kopca, zawiera złota księga, złożona w biurze kierownictwa budowy.

W październiku General Sławoj-Składkowski przyjmując naczelny protektorat nad mającymi odbyć się uroczystościami poświęcenia Kopca Wyzwolenia.

Rok 1934 przyniósł Wielkim Piekarom połączenie z bliźniaczą miejscowością — Szarlejem. nową nazwę „Piekary Śląskie” i nowego naczelnika, postać Bartłomieja Płonkę. Od tego czasu roboty ruszają, praca wre, czas budowy skraca się; Kopiec musi być gotowy na czerwiec 1937 roku! Do Komitetu wykonawczego wchodzi starosta Szarlejski, poseł Płonka i inż. Lisak. Kopiec rośnie. Wśród pracujących około tego pomnika zjawiają się Powstańcy Wielkopolscy, Orleńscy, Weterani 1863, przybyli na Śląsk w maju 1936 roku w 15-tą rocznicę III-go Powstania. Przywożą ziemię z pobojowisk i grobów poległych bohaterów.

Czyż można wymienić tu wszystkich, którzy wnieśli garście ziemi? Chyba przepisać „Złotą Księgę”. Ale trzeba bodaj powiedzieć, że w ziemi, Kopca Wyzwolenia usypiano ziemię z innych kopców: „Kościuski”, „Unii Lubelskiej”, „Marszałka Piłsudskiego” i ziemię z wszelkich drogiej ludowi polskiemu miejsc pamiątkowych. A w ostatnich miesiącach na niemało uzupełniono wyłożonym Kopcu Wyzwolenia odbyła się pierwsza uroczystość. Uroczystość zaobława na drugą rocznicę zgonu Naszego Nieśmiertelnego Wodza. Nicco później Kopiec Piekarski gości Harcerstwo Śląskie, które złożyło Matce Boskiej Piekarskiej hold i vorum dziękczynne. Patrzyli harcerze śląscy z wierzchołka na ziemię polską na zachód, gdzie żyją nasi babcia.

A czym dla nich być musi widoczny z dalekich stron ziemi opolskiej nasz Kopiec Wyzwolenia?

### Spełniły się sny pokoleń...

(Dokończenie ze str. 5-tej)

Tek więc 23 czerwca witała wojsko polskie Królewska Huta, polym Tarnowskie Góry, Lubiniec, Pszczyna, Rybnik, Świętochłowice, Hajduki i wiele innych pomniejszych miast i wiosek jak Brzeziny, Łagiewniki, Chropaczów, Piekary. Tu General Szeptycki witał 78-letni stary, od 51 lat ociemniały, znany powszechnie patriota

#### WAWRZYN HAJDA, ZWANY WERNYHORA ŚLĄSKIM.

Po tem przemówiła jeszcze w Piekarach p. Siwowa, wręczając jednocześnie wianki kwiecica Generalowi, po czym General Szeptycki z całą swą świtą udał się do świątyni, gdzie przed cudownym ołtarzem Panny Maryi Piekarskiej, tym samym, przed którym wielki król Jan, idąc na odsiecz Wiednia wypraszał zwycięstwo dla polskiego oręża, gdzie król Fryderyk August II słał wyznaczenie wiary — przed tym ołtarzem odprawia ka proboszcz Anders dziękczynne nabożeństwo z błogosławieństwem Najświętym Sakramentem.

Za chwilę nadjechał szwadron ulanów z orkiestry, który po krótkim odpoczynku ruszył dalej do Radzionkowa i Tarnowskich Gór.

W godzinach wieczornych przez bogato przystrojone i oświetlone ulice miasta, przeszedł pochód z pochodniami, a późno w noc rozległy się jeszcze dżgę odgłosy piosenek żołnierskich, usypanych przez powstańców i młodzież.

Dziś ku wiecznej pamięci tych przelomowych w dziejach Śląska chwil wspomniany został rekłama ludu naszego wspaniały Kopiec w Piekarach, mozący nazwę „Wyzwolenia”

#### KOPIEC TEN, TO SYMBOL PRĄWIEDLIWOCI DZIEJOWEJ.

Spoglądając na niego będą i bracia nasi, którym nie dany było jeszcze wrócić na Ojczyznę i nie spełnić sny o wyzwoleniu.

Isz oglądając na wyniosły Kopiec tęsknić będą...

W. P. G.

Z Ka...  
autobuse...  
będzie s...  
lecz wsi...  
pl. Mar...  
gł. Mar...  
ryzonie...  
leż Pie...  
kiej Pie...  
owości...  
Jana III...  
cudowne...  
victorie...  
Jak i...  
gar, jak...  
Piekarsk...  
stadzka...  
Ję świę...  
stren Śl...  
Dnia...  
mość atr...  
REDZ...  
charzem...  
ba bohat...  
si ciężk...  
nie było...  
Progna n...  
ny on zo...  
króluj...  
tego ko...  
trałną a...  
kóra jes...  
głe prov...  
Kiedy...  
padał w...  
nając nar...  
nie zawa...  
nie które...  
dzie gł...  
wspinali...  
jak zbliż...  
onaz b...  
Wreszcie...  
puchłosc...  
szanlemi...  
szcze wt...  
w erchoł...  
mstwowa...  
cugu dla...  
ne cale...  
jakże to...  
Płonka...  
dnia 20...  
kotowy i...  
na rozgr...  
su, powie...  
ce.  
Makoy...  
Zam...  
nego sz...  
nka —...  
paza so...  
ca, pe...  
wy nar...  
znaczej...  
chwiane...  
Za te...  
autor w...  
władze...  
samotny...  
i akcji...  
Byłnicy...  
ne pod...  
p ekniej...  
kowany...  
przyep...  
nowi w...  
ogół pr...  
wyrzyny...  
pod w...  
derówn...  
przebrać...  
Odrodze...  
36 lat...  
dnego i...  
skiego z...  
Alu, blog...  
Sobie koch...  
Uwiniś z...  
By najprę...  
Po obyd...  
Po obyd...  
Co go ch...

# KOPIEC — SYMBOL

Z Katowic do Piekar najlepiej się jedzie autobusem. Kto zna Śląsk i jego drogi, nie będzie szukał terminów odjazdu pociągu, lecz wsiądzie do wspaniałego autobusu na Pl. Marszałka Piłsudskiego i po niespełna godzinie wspaniałej jazdy — zobaczy na horyzoncie sylwetkę Kopca Wyzwolenia. Tam leżą Piekary Śląskie, rezydencja Matki Boskiej Piekarskiej, jedna z najstarszych miejscowości Śląska, wspaniała pobytom króla Jana III, który żarliwie się modlił u stóp cudownego obrazu, śpiesząc na wiedeńską wycieczkę.

Jak jest lud śląski przywiązany do Piekar, jaką ufność pokłada w Matce Boskiej Piekarskiej, jaką ją czci i otacza — najlepiej świadczy długie szeregi pątników, którzy w Jej święto ciągną do Piekar ze wszystkich stron Śląska, a nieraz i z innych ziem.

Dzisiaj Piekary mają inną jeszcze właściwość atrakcyjną: Kopiec Wyzwolenia.

### BĘDZIE ON CELEM PIELGRZYMEK NARODU,

charakterem, przy którym rozpamiętywać trzeba bohaterskie dzieje ziemi śląskiej z okresu ciężkich zmagani wojennych, których celem było złączenie Śląska z Rzeczpospolitą. Droga na Kopiec jest daleka, gdyż wzniesiony on został za miastem, na wzgórzu, które króluje okolicę. Przejść trzeba obok pięknego kościoła, długą ulicą, stanowiącą centralną arterię Piekar, a potem połączyć drogą, która jeszcze nieregulowana narazie — będzie prowadziła pielgrzymki na Kopiec.

Kiedy znalazłem się u stóp Kopca, zapadał wieczór. Od zachodu dął wiatr napinając nam płaszcze jak żagle. Ostrożnie, aby nie zawadzić nogą o jakiś drut lub nie potracić któregoś z rozrzuconych jeszcze w niedziale głazów, które stożczyły się ze szczytu — wspinaliśmy się na wierzchołek. W miarę, jak zbliżaliśmy się do szczytu, odczuwaliśmy coraz bardziej się poriwysły wiatru. Wreszcie, po sforowaniu ostatniej stronnej pochylności, na której nie było już ścieżki — stanęliśmy na szczycie. Kopiec wyglądał jeszcze wtedy jak głowa cukru z uciętym wierzchołkiem. Jeszcze nie zdjęto ze zbocza rusztowania, po którym transportowano w ciągu dnia ostatnie taczki z ziemią, jeszcze nie całe zbocze kopca porośnięte było trawą, jak to było w planie. Ale, według opinii wyrażonej wtedy przez naczelnika gminy pośła Plonkę — nie ulegało wątpliwości, że do dnia 20 czerwca Kopiec Wyzwolenia będzie gotowy i w odświętnej szacie będzie patrzył na rozrywające się u jego stóp uroczystości, powiewając chorągwią na wysokim masz-

### WIDOK Z KOPCA ROZLEGŁY.

Daleki horyzont, pograżający się w ciemność, błyszczał migolliwym światłami kopalni i hut. Świątelnika to mieniły się z oddali jak świętojańskie ogniki i z każdą chwilą

było ich więcej. Jednocześnie zapstrzyła się tysiącem świateł „niemiecka strona”. Tam leży Bytom. Na północy zasłoniętej wzgórzami — ciemno. Na wschodzie, w dolinie — leżą Piekary — Śląska Częstochowa. Zy-



Jedna z faz budowy Kopca Wyzwolenia. Członkowie Związku Powstańców Śląskich przy sypaniu Kopca.

Janina Zabierzewska

## Kopiec Wyzwolenia w Piekarach.

**Sercami wyniesione — nie na rozkaz  
wstał Wyzwolenia kopiec — wolności oblicze —  
Pod błękitami szumi Polska — !  
— szumi na Rozbark, na Karb, na Miechowice —**

**Sercami wyniesione słoń niewzruszenie  
i prawdę całych wieków tej ziemi zawiera:  
Tu jesteśmy, tu tkwimy, tuśmy jak korzenie  
drzewa rdzennie polskiego które nie umiera —**

**— Oto pęd żywioły miłości najczystszej  
która wiąże Współczesność z Przeszłością daleką —  
— J wskazuje nam szczyty i stopnie najwyższe —  
— a o naszym wytrwaniu przyszłym powie wiekom —**

**W naszych oczach wraża Polska Odrodzona  
przekazana krwi ojców świętym testamentem —  
Z miłością — chociaż w trudzie — weźmy ją w ramiona  
umacniając Jej wielkość — Czynów tundamentem —**

ją sobie teraz Piekary spokojnie w równowadze odzyskanej po latach wojennych zamieszek, a połączone z Szarlejem — tworzą wielką gminę o pięknej tradycji. Kopiec Wyzwolenia jest chluba Piekar, symbolem przywiązania Ziemi Śląskiej do Rzeczypospolitej, zadokumentowanego wojenną epopeją. Jest to jednocześnie symbol dziękczynienia dla tych, którzy dali życie za wolność tej ziemi. Był kiedyś projekt wzniesienia tego kopca koło Radzionkowa, lecz zapiechano go, gdyż za Piekarami przemawiało nadgraniczne położenie i dogodność terenu pod sypanie Kopca.

Byłem tam, na Kopcu, w bolesną rocznicę śmierci Marszałka Piłsudskiego. Na szczycie wzniesiono stos z drzewa, który zapłonął w momencie, gdy głos syren obwieścił tragiczną godzinę zgonu Marszałka. Płomień strzelił w górę jak rozwiana grzywa i kładł się potem niesfornie pod tchnieniem wiatru, który wydzierał iskry ze stosu, rozsypując je szeroko. Na zboczu leżała smuga światła. Naokoło w ciżbie ludzkiej zapanowała cisza, w której słychać było tylko trzaskanie bierwion, trawionych ogniem i syczenie płomienia smaganego wiatrem. Naokoło na horyzoncie ukazały się również błyski ogni zapalonych w ten smutny wieczór we wszystkich okolicznych miejscowościach. Przy warkocie werbla odczytano wyjątki z Pism Marszałka.

Płomień na Kopcu objął już cały stos i coraz większy stawał opór wiatrowi, próbując rozprzestrzenić się — ale wiatr był silniejszy i ciągle przycinął mu karku, a płomień się płaszczyl i gonil iskry, które mu wiatr wydzierał. Wokół krążyły roje chrabąszczy, których w maju tego roku były szcze gólnie dużo. Niejeden poniesiony silnym podmuchem wiatru, opalił sobie skrzydła nad stosem...

Mineły minuty milczenia, poświęcone pamięci Marszałka i rozchodziły się w milczeniu, przejęte nastrojem chwili tłumy piekarszan. Połą drogą, prowadzącą od kopca do miasta, odjeżdżamy — patrząc za siebie. Wyniosły kopiec, oświetlony nocą, świecił z daleka pochodnią ognia, jak znicz. Wyglądał tak, jakby szczyt jego pionął, jakby z krateru wulkanu wydoływały się więzione w nim żywioły...

TAK PŁONAŁ ŚLĄSK PRZED PIĘTNASTU LATY.

B. M.

Maksymilian Jasionowski

## Nad Brynicą

Zamieszczamy poniżej wiersz mało znanego szerszemu społeczeństwu prostej nomenklatury — poety z Piekar Śląskich. Dziś ma poza sobą ten człowiek 70 lat ciężkiego życia, pełnego owocnej działalności dla sprawy narodowej. Wiersze Jasionowskiego odznaczają się gorącym patriotyzmem i niezachwianą wiarą w Zmartwychwstanie Polski. Za tę pracę dla przyszłej Ojczyzny siedział autor w więzieniu i był przesładowany przez władze niemieckie. Dziś żyje opuszczony i samotny w Piekarach Śląskich przy ul. Marszałkowej nr 69. Protoczo jest wiersz poety o Brynicy, rzeczce ognistej granicznej, która płynie pod Piekarami. Wiersz ten jak i inne najpiękniejsze, nie był dotychczas nigdzie drukowany. Pochodzi z roku 1901. Godzi go się przypomnieć i z tego jeszcze powodu, że stanowi w literaturze śląskiej dość rzadki na ogół przed blisko czterdziestą laty — tak wyrażony mesjanizm polski. Ze słów, które pod względem artystycznym oczywiście nie dorównują trójcy wieszczów narodowych — przebiega doskonała wizja wojny światowej i Odrodzenia Rzeczypospolitej. Głos ten sprzed 36 lat jest dla nas nowym dowodem samorodnego i wspaniałego odrodzenia się ludu śląskiego z długiego letargu niewoli.

Miły, błogi mi strumyku, ty bystra krynico,  
Ciebie kocha każdy Ślązak luba nam Brynico,  
Ciebie się, mijasz łany, mijasz polskie chatki,  
By najprędzej upaść w objęcia Wisły —  
twojej matki.  
Po obydwóch brzegach twoich leżą polskie łany,  
Po obydwóch brzegach siedzi polski lud kochany,  
Co go chytrze chcą wygnąć — trzeba wy-

Siępacze kraju naszego: Prusak wraz z Moskałem.  
Po obydwóch brzegach twoich pale w ziemie ubili,  
A na palach tych drapieżne orły swe sta-  
wili,  
Które swymi drapieżnymi i ostrymi szpony  
Groźą nam spokojnym ludziom het w oby-  
dwie strony.

I zrobiły chytre wrogi, kochana Brynico,  
Ze nas tutaj rozdzielili, a tyś nam granicą.  
A dla celów swoich chytrych, granicy obrony  
Uczynili nam zasadzki — tak zwane kordony.

Z jednej strony, tam za krzykiem Moskal  
ciągle czupi,  
Śledząc ludzi, mało że swych oczów nie wy-  
tupi.  
Z drugiej strony chytry Prusak oprawy pil-  
nuje.

Ze nas dwoje rozdzielono — w sercu się ra-  
duje.

Próbne wrogu twe zamiary, polski lud tu be-  
dzie  
I na zawsze polskie łany dla siebie posiadzie,  
Choć jesteśmy rozzerwani twymi kordonami,  
Po Brynicy obu brzegach my zawsze ci samil!

Przyjdzie czas, że Moskal, Prusak znikną  
znan Brynicy,  
A Brynica nie popłynie jak dotąd w granicy,  
Ale jako strumień wolny przez kraj niezawisły.  
Śpieszyć będzie do swej matki — naszej sta-  
rej Wisły.

Uad Brynicą leci czajka, nieustannie skrze-  
czy,  
Ze granica nad Brynicą głośno temu przeczy:  
Przelatuje w obie strony płaszcze ten swa-  
wolny,  
Przeczy, skrzeczy głośnym tonem: BĘDZIE  
TU KRAJ WOLNY!

Łakomi i źli królowie,  
Także krajówi wszech panowie  
Sobie wzajem wciąż dworują  
I uczajem się oszukują.

Słowo dane: to słuda,  
A ich grzeszność to obłuda,  
Zazdrość nimi powoduje  
I uczajem zdradę knuje.

Ten ma ziemi większy kawał,  
Więc by prawa mi nadawał,  
Trzeba go więc zawojsować,  
Abym innym mógł królować!

Sojuzami się wciąż wiążą,  
Prze sojusz do tego dążą,  
Ze zamęć spokój świata,  
Który dotąd ludy brata.

Świat niezgodą wciąż odurzą,  
I pół świata wojną zburzą,  
Światowa to będzie wojna,  
Dla narodów ciężka, znojna.

Bo dla panów złych obrony  
Legną ludy miliony;  
Nowa zbroń i narzędzie  
Lud masami zmiatać będzie.

A do wojny tej w zapasy  
Staną ludzie różnej rasy,  
Aż zza morza tu przylgną  
I za sprawę panów giną.

Ponieważ to onych dawi,  
Ze się świat we krwi swej plawi,  
Ze się ludy za nich krwawią,  
Jak zwierzęta dzikie dławią.

Zazdrość serca im zatwardził,  
I panowie ci tak hardzi  
Tracą rozum i szaleją,  
Choć już trony ich się chwieją.

Bo się ludy porozumią  
I swych panów psuche stłumią,  
Dadzą panie zgodnie ręce,  
Zrobią koniec ludzkiej męce.

Leć w przepaść liźne trony,  
Królowie tracą korony;  
Poszła pucha, sła, sława,  
Lud zdobywa swoje prawa.

Do obradów pany siedzą,  
Nad przyszłością radzić będą;  
Ciemiężonym wolność wrócę  
I ochronię ich swą mocą.

I w obradach tych tam stanie  
Naszych słusznich praw żądanie,  
Tam jedności, uolę wspólną  
Zgłoszą światu Polskę wolną.

Wolna Polska, już nad nami wrogowie nie  
krzyczą,  
Ni Prusaka, ni Moskala nie ma nad Brynicą,  
A Brynica sobie płynie przez kraj niezawisły,  
By popieścić się w ramionach swej matki  
Wisły.

A ty czajko, coś przyczyla niesprawiedli-  
wość,  
Podnosisz się nad Brynicą w błękit wyso-  
kości,  
Lecz nie ujrzesz tu już granic, ani też kor-  
donów,  
Ani czarnych słupów wrażeń, ani orliń-  
sk spandów.

(r. 1901. Niemi, Piekary).

# Nieznane pomniki polszości Piekar Śląskich

Piekary, Śląsk Kraków pamiętek i pomników polszości ludu — mieszczą bardzo wiele ciekawych i cennych, a mało komu znanych zabytków. Słyszac o nich, zwrócić się do wybitnego znawcy historii Piekar Ślą., ich rodowitego syna — p. Wiktora Polaka, obecnego naczelnika Świętochłowic, z prośbą o wywiad.

P. nac. Polak, chociaż przygotowuje rzezowy i wyczerpujący przewodnik po Piekarach, chcąc wypełnić tę lukę w literaturze o Śląsku, chętnie użył przedstawieli „Polski Zachodnie” swych materiałów, gromadzonych wytrwale i pieczołowicie przez długie lata. Z materiałów tych publikujemy niezmiernie ciekawe, ważniejsze noty, zastrzegając prawo własności autorskiej p. nac. Polakowi.

W historii Piekar mówi się o czasach króla Sobieskiego, który — jak wiadomo — w drodze pod Wiedeń zatrzymał się tam, by modłami przed cudownym obrazem Matki Boskiej przedać zwycięstwo dla polskiego oręża. W tym czasie panami na Piekarach byli OO. Jezuitów. Z tego okresu (1660—1757) pochodzą wspaniałe złoty kielichy, noszące datę 3. IV. 1677 i dwa herby: Króla Jana III i Królowej Marysieńki (herb francuski); tak samo jest ozdobiona paryna. Jest to jedna z najpiękniejszych i najcenniejszych pamiętek, mieszczących się w starym kościele N. M. P.

Prócz tego kielicha jest w Piekarach stara, bo z roku 1680 pochodząca duża, złota monstrancja, która przeszła ciekawą koleje losu: monstrancję tę podarowała Jezuitom w Opolu dla Piekar księżna Eleonora, jednakże podczas sekularyzacji pamiętkę tę zabrali Niemcy do Berlina, gdzie umieścili ją w muzeum pruskim; w roku 1848 ówczesny biskup wrocławski Diepenbrock odkupił za 680 talarów od władz pruskich monstrancję i zwrócił tę cenną pamiętkę kościołowi piekarskiemu. Monstrancja jest suto ozdobiona klejnotami księżny Leonory i mieści się dziś w kościele mariackim.

Wśród starych, cennych malowideł wyróżnia się obraz Matki Boskiej, wiszący w bocznej kaplicy przy probostwie; niestety znajduje się on w zaniedbania i jest mało komu znany.

Obraz ten też ma swoją historię: w drugiej połowie wieku XVII w Pradze czeskiej szalała morowa zaraza; dla jej odwrócenia Czesi zwrócili się do Piekar z prośbą o wypożyczenie obrazu Matki Boskiej Piekarskiej. Po wygaśnięciu epidemii obraz wrócił do Piekar, a przed tym kościół wzbogacił się jeszcze jednym dziełem sztuki, bowiem otrzymał od Czechów stary obraz, przedstawiający N. Maryę Pannę, oraz w dolnej części — panoramę Pragi. Malowidło to mieści się dziś w kaplicy.

Po powstaniu listopadowym w Piekarach były miejscem, gdzie chętnie uchodzili jego uczestnicy; tam też zamieszkał sławny malarz polski, oficer sztabowy Wojciech Sosnowski i... został kościelnym. W tym czasie Sosnowski malował wiele dla swego kościoła, a między innymi skopiował też cudowny obraz Matki Boskiej. Kopię sporządził Sosnowski z kopii, bo — jak wiadomo — oryginał tego obrazu został w Opolu i do dnia dzisiejszego zdobi tamtejszy kościół. Prócz tego Sosnowski wykonał sześć chorągwi, które obecnie są w posiadaniu parafii piekarskiej.

W wielkiej liczbie sztandarów kościelnych ważne miejsce zajmowały olbrzymie chorągwie, ozdobione malowidłami Walego Eliasza. Dziś zostały tylko wycinki tych chorągwi, przedstawiające św. Barbarę, św. Cecylię, Matkę Boską Piekarską oraz podobizny dwóch męczenników.

Jeszcze jeden malarz polski ozdobił Piekary swymi pracami: był nim artysta piekarski Maciejowicz, którego ks. Bonczek nazywa w swym poemacie „Stary kościół miechowski” — Maczłowiczem. Otóż pędzla Maciejowicza zostały w Piekarach chorągwie, stanowiące obecnie bardzo cenne zabytki sztuki religijnej; nadto Maciejowicz odmalował kościół piekarski, a nie-

jedną z tych ozdób dochowała się do naszych czasów.

Jest jeszcze jedna chorągiew, o której należy wspomnieć: jest to sztandar dawnego Towarzystwa Świętego Alojzego, którego prezesem był Ksiądz Katryniok. Sztandar ten przechowywany na Kalwarii Piekarskiej jest tym samym, do którego Ksiądz Bonczek w roku 1891 napisał znane słowa:

To — Młodzieży wznóś sztandary!  
Broń języka, straż swej wiary i itd.

(Przy tej sposobności warto sprostować stale powtarzający się błąd w cytowaniu wiersza Ks. Bonczyka: ma być „te (sztandary) a nie: „Ty (młodzieży)”).

Prezes Ks. Katryniok, dobry Polak, został pochowany na cmentarzu przy kościele św. Barbary w Król. Hucie. Nagrobek jego dziś jeszcze nosi niestety napis w języku niemieckim.

Warto jeszcze wspomnieć o zupełnie nieznanym obrazie mistrza niemieckiego, Freiherr v. Stein z Monachium. Obraz ten, przedstawiający narodziny Pana Jezusa, powstał w roku 1810, a wisi obecnie za głównym ołtarzem w Kościele Mariackim.

W zakrystii kościoła między ornatami znajdował się jeden zasługujący na specjalną uwagę. Był to ornat ze słuchkich pasów, obecnie przeniesiony do Muzeum Śląskiego w Katowicach. W zakrystii została tylko śluzka z tych pasów.

Dawniej stary kościół zdobiło sześć ołtarzy, które przy rozszerzeniu naw świątyni zostały zniszczone. Jeden z tych ołtarzy jest o tyle ciekawy, że malowała go siostra Biskupa, Kardynała Diepenbrocka. Malowidło przedstawia adorację Trzech Króli, oraz jeszcze jednego Króla, którym jest właśnie Kardynał Diepenbrock.

Według opowiadań starych ludzi, obecnie grób Najświętszej Maryi Panny (dawniej Pana Jezusa) jest dziełem uchodźcy Powstania z roku 1863 dotąd nieustalonego nazwiska.



Brama tryumfalna na tle kościoła w Rybniku

(Ze zbior. nadkom. St. Brodnowicza — Katowice).

W środku Kościoła Mariackiego mieści się metalowa płyta, pod którą spoczywa Ks. Alojzy Fiełek, wydawca „Tygodnika Katolickiego” i apostoł trzeźwości Następca był Ks. Bernard Purkop, który wydawał później „Zwiastuna Górnośląskiego”. — Szczęśliwy Ks. Purkopa spoczywa wraz ze szczątkami Ks. Sebastiana Ficka brata Alojzego, w podziemiach zakrystii Kościoła Mariackiego. Tam też znajduje się tablica pamiątkowa ku czci Ks. Purkopa, nosząca napis w języku niemieckim.

Jak wiadomo, Piekary były ośrodkiem polskiego ruchu wydawniczego na Śląsku i stąd też nosiły nazwę „Polski Lipsk”. Z wydawców piekarskich zasłynął i przeszedł do historii Śląska właściciel drukarni, Heneczka.

Drukarnia Heneczka w latach 1860 i następnych mieściła się w starym domu, położonym naprzeciw wejścia do piekarskiej Kalwarii, na tak zwanej „Kadukowiznie” (od Kaduka). U Heneczka wyszło bardzo wiele tomów, druków treści religijnej, obyczajowej, pieśni i modlitewników, dzieł stanowiących dzisiaj prawdziwe „białe kruki” piśmiennictwa polskiego na Śląsku.

Po Heneczku drukarnię piekarską objął St. Czerniejewski z Częstochowy, który wydawał „Gwiazdkę Piekarską”. Współredaktorem tego czasopisma był Franciszek Świder, któremu poeta polski, Władysław Bełza nie mógł darować, że podpisując się, używał pisowni narzuconej przez Niemców „Schwider”. Bełza powiedział, że Świdrowi zdaje się, iż wyżej stoi o całą głowę od wszystkich piekarskich Świdrów, podpisując się Schwider.

St. Czerniejewski przeniósł z czasem drukarnię swą do Królewskiej Huty, gdzie wydawał „Gwiazdkę Górnośląską” a potem „Gazetę Górnośląską”, która stała na usługach niemieckiego „Centrum”.

W tym czasie w Piekarach powstała druga drukarnia. Właścicielem jej był Teo-

fil Nowacki z Olesna i na przestrzeni swej 40-letniej, ożywionej działalności wydał wiele druków treści religijnej i świeckiej. Drukarnię po Nowackim objął Konstanty Osadnik i prowadzi ją do dziś dnia pod nazwą „Drukarni Kresowej”.

W kaplicy św. Rafała Archanioła na „Rajskim Placu” (inaczej „Rajski Dwór”) mieści się ołtarz, przed którym modlił się Król Jan III Sobieski. Przed tym samym ołtarzem wyznanie wiary katolickiej składał August Mocny, przed objęciem tronu polskiego oraz złożył przysięgę na Pacta Conventa.

Piekarom Śląskim przybývają stale coraz to nowe pamiętki. Dość wspomnieć tu o plakiatach zdobących wejście do Kościoła Mariackiego, wmurowanych na pamiętkę pobytu w świątyni piekarskiej Króla Jana III i Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego.

Jeśli o tych dwóch znanych pamiętkach mowa, warto tu wskazać na analogiczne lecz mało znane napisy pamiętkowe rozmieszczone po domach piekarskich.

Naprzeciw posągu Matki Boskiej przy starym kościele stoi dom, w którego front: wmurowano tablicę ku czci ślepego Wawrzyńca Hajdy, wychowawcy dwóch pokoleń, działacza i patriotę polskiego, którego Wiktor Polak trafnie nazwał „Śląskim Wernyhorą”. Wawrzyńc Hajda, bohater śląski był wychowawcą dobrych Polaków zasłużonych w pracy narodowej obywateli.

Wawrzyńc Hajda zmarł w marcu 1923 roku jako 78-letni starzec. Pod koniec życia niewidomy działacz gościł u siebie generała Hallera, który niespodziewanie zjawił się w domu Hajdy.

Na cmentarzu piekarskim stoi nagrobek z takim oto napisem:

„Tu oczękuje zmartwychwstania Wawrzyńca Hajdy, który przez pół wieku pozabawiony ócz ciała, za to oczyma duszy przeniknął wszystko i wszystkich.”

Obok grobu W. Hajdy spoczywają szczątki znanych działaczy na terenie Piekar i okolicy, Teofila Wanota i Franciszka Gracka, księgarza piekarskiego, którego skład książki polskiej do dziś istnieje, prowadzony przez wdowę p. Grackową.

W księgarni Gracka, zwiędzająca Piekary, genialna uczona polska, wynalazczyni Radu, Maria Curie-Skłodowska, spotkała się z Wawrzyńcem Hajdą i działaczami śląskimi. W małym pokoiku za składem długo wówczas mówiono o polszości Śląska.

Przy ulicy Kalwaryjskiej na domu Głazowskich mieści się tablica na pamiętkę „Sokola”, który w budynku tym przed wojną a później pod prezesurą Wiktora Polaka rozwijał ożywiającą, tępiącą przez zaborcę działalność, przygotowując grunt do wyzwolenia Śląska. Tablica ta nosi następujący napis:

„Prześladowana, pozabawiona dachu i gościnności drużyna sokola w tym domu w czasie niewoli przez lat dziesięć zamieszkała w czyn narzenia i sny o wielkiej niepodległej ojczyźnie. 15 rocznica „Sokola” Piekarskiego 15. V. 1909 — 1. VI 1924.”

Ale istnieją w Piekarach jeszcze inne pisane pamiętki — pomniki walk o wolność. Są to tablice z długimi szeregami nazwisk bohaterów śląskich, poległych w krwawych wzmaganach z Prusakami w czasie trzech powstań. Tablice te umieszczono tuż przy starym kościele Mariackim, w „Rajskim Dworze”. Pamiętek tych jest cztery: Każda tablica nosi nazwiska synów ziem polskich, poszczególnych powiatów: Toszecko-Gliwickiego, Zabrskiego, Bytomskiego i Wielko-Strzeleckiego. Na kamiennych stopniach przed tablicami nierządno można urzęć kłęzące postacie, z głowami ukrytymi w dloniach.

Oto luźne krótkie notatki o cennych pozycjach Panteonu Śląskiego — Piekarach, czekających, jak i cała historia Śląska — swego historyka.

\*) Cytowane z pamięci sprawozdawcy!



Jan Hanszla

# Z piekarskich legend i klechd



Bartłomiej Płonka, naczelnik gminy Piekary Śląskie.

Poprzez tysiąclecie istnienia Piekary Śląskich z ust do ust, z pokolenia na pokolenie, przechodziły liczne legendy, opowieści, baśnie i podania ludowe, które po dzień dzisiejszy zachowały swoją świeżość, swój urok.

Do najstarszych opowieści zaliczyć należy

## LEGENDE O ZAŁOŻENIU PIEKAR.

Jednak rozmaicie tłumaczą to sobie kronikarze. Podaje poniżej najbardziej znaną wersję. Jak podanie mówi, miała wieś, zwana dawniej Niemieckimi Piekarami, powstać w roku 1041. W tym to roku przybył do Bytomia książę Kazimierz, późniejszy król Polski. Znalazł w Piekarach i w ogóle w tutejszej okolicy oprócz licznych pszczelarzy i myśliwych także górników. Książę zainteresował się nadzwyczajnie kopalnictwem, które w ówczesnych czasach znacznie już rozwinięte było w okolicach Bytomia, a nawet na terenie samych Piekary Śląskich, i życzył sobie widzieć górników przy pracy. Niejaki Janko z Saksorii poprowadził księcia przez las brzozyowy na miejsce, które nazywano „Szarlino”. Gdy już książę z podziwem wielkim wąskimi ścieżkami opuszczał, ujrzał na wzgórzu ogień, gdzie chleb pieczono. Przyszedłszy do ognia zawołał: — Piekarze! Na prosbę górników pozwolił książę założyć wieś nazwaną Piekarami. Zaznaczyć należy, że piekarze wiadani przez księcia Kazimierza wypiekali swój chleb na pagórkę zwaną Cerekwicą (dzisiejsza kalwaria).

## PRZEPIĘKNA JEST LEGENDA O BRANICY.

Mieszkali dookoła pagórka Cerekwicy Piekarze, a dalej w kierunku dzisiejszego lasu józefskiego wśród gęstwin nieprzebranych borów smolarze. I jedni i drudzy oddawali się wzajemną przyjaźnią, przesyłali sobie podarunki, jednym słowem trwała u nich zgoda. Aż pewnego razu przybył do osady ślepy gęslarz, wiodąc za rękę bardzo urodziwą swoją córkę Branicę. Od tego czasu zaczęły się waśnie i niezgody, a nawet bójkę. Wszyscy zakochali się w urodzawej Branicy. Chciał ją za żonę naczelnik piekarzy, ale zapragnął i jeden i drugi smolarz. Naczelnik piekarzy pierwszy rzucił wieniec z konwali i jaskrów uwity i pierwszy też pada trupem, przebity oszczepem smolarza. A Branica nikogo nie chciała. Ona pragnęła rycerza jakiegoś, królewicza za męża. Dniami całymi i nocami czekała na niego. Aż raz przyszedł jednak nie rycerz, nie królewicz ale duch zabitego naczelnika piekarzy. Wziął dziewczynę za rękę, powiódł nad rzekę i tam utopił.

## Nowszego pochodzenia jest przemila OPOWIEŚĆ O BOGATYCH KUPCACH,

w którzy idąc w daleką drogę zbłądzili, nie mogąc trafić na żadne siedlisko ludzkie. Dopiero w późną już noc, daleko w głębokim lesie zobaczyli nagle światło. Doszli

do starej, zapadającej się chałupy, gdzie przyjął ich jakiś niebardzo sympatycznie wyglądający osobnik. Ale ich przyjął, dał jeść i dał nocleg. Podróżni zmęczeni daleką drogą odrzucając pokładki, lecz kiedy gospodarz wyszedł z komórką, ogarnął ich strach śmiertelny. Tak dziko patrzył gospodarz, taką dziką czarną miał brodę i wyrz z twarzy. Starszy podróżny zaczął się modlić. Zaczął odmawiać „Kto się w opiekę”. Młodszy natomiast nie znał pięknej tej modlitwy w całości, a tylko połowę. — „Zmów sobie tedy ile umiesz” — rzekł do młodszego kolegi. Tak też zrobił. Odmówił połowę tylko „Kto się w opiekę”. W noc ciemną i głuchą, daleko od ludzkich siedzib, pozostali obaj na łasce straszego rozbójnika. Ten zmiarkował, że muszą mieć pieniądze, że muszą być bogaci. Bierze topór okrutny i cicho, cichutko skrada się do komórki podróżnych.

## CHCE ICH ZAMORDOWAĆ, OGRABIC.

Ale o dziwo, kiedy próg miejsca ich noclegu przestępuje — jednego podróżnego nie ma, a z drugiego leżą na postaniu tylko nogi. Tak to Bóg Miłosierny ochronił owych kupców przed niechybną śmiercią z ręki zbrojce. Zbrojca potem poznał cud Boży, poznał swój błąd, i dobrym znowu stał się człowiekiem.

Piekary Śląskie i cała najbliższa okolica zawsze już roją się od najrozmaitszych duchów, strachów itd. Do najwybitniejszych bezwzględnie zaliczyć trzeba

## SKARBNIKA SZORLEJA,

który siedzibę swoją miał tutaj od niepamiętnych czasów. Wspomina o nim Gramer z okazji następującego zdarzenia:

Krótko po śmierci męczeńskiej księży bytomskich miał ukazać się obywatelom tego miasta Szorlej, proponując współpracę w górnictwie, na co chcieli talarów i srebrnych kołosek bytomianie chętnie się zgodzili. Szorlej chciał, aby przedsiębiorstwo uruchomione zostało przy pomocy skonfiskowanego majątku kościelnego (po zamordowanych księżach). Bytomianie rzeczywiście zgodzili się podobno na wszystkie warunki i pracowali z Szorlejem razem przez kilkanaście lat ku obopólnemu zadowoleniu. Steinbeck wyjaśnia sprawę tę w ten sposób, że owym Szorlejem był prosto jakiś sprytny oszust, który ulakomił się na bogate złoże kruszców szarlejskich.

W nowszych czasach zamieszkiwał Szorlej starą kopalnię szarlejską i tu niesamowicie nieraz wyprawiał figle, mniej lub więcej niebezpieczne. Chodził po gankach i starzych zawaliskach kopalnianych, strasząc przeważnie samotnie pracujących lub idących w pojedynkę po mało uczęszczanych drogach, górników.

## SKARBNIK SZORLEJ CHĘTNIE



Brama tryumfalna w Zawonia.

## PRZYBIERAŁ POSTAC NADGÓRNIKA, CZY NAWET SZTYGARA,

odwiedzając „przodki”. Wydawał przy tym nieraz zupełnie sprzeczne z istotnym stanem rzeczy rozporządzenia, poczym pozdrowiwszy grzecznie pracujących górników, szybko się oddalał. Dopiero co odszedł, aż tu przychodzi prawdziwy sztygar, czy nadgórniki, który ze zdumieniem dowiadywał się, że przed chwilą miał w danym przodku być i takie czy owakie wydawać rozporządzenia. Górnikom Szarlejskiego, rekrutującym się po największej części z mieszkańców naszych Piekary, sprzykrzyło się to z czasem, zgłosili sprawę u proboszcza piekarskiego z prośbą, aby przyszedł skarbnik wypędzić święconą wodą. Istotnie też — według opowiadań starzych ludzi — skarbnik wyniósł się z Szarlejskiego i siedzibę nową obrał sobie w Olskuszu.

Podobnym cośkolwiek do Skarbnika jest

## DUCH, ZWANY ŚWIETLORZEM CZYLI ŚWIETLIKIEM.

Cieszył się on wśród naszego ludu trochę lepszą opinią. Jednym słowem był to duch, jakoby dobry. Przebywał przeważnie na polach, łąkach i miedzach w porze wieczornej, odprowadzając swoim światłem spóźnionych przechodniów w bezpieczne prógi swych domostw. Bardzo często widziano Świetlorza w Piekarach na t. zw. Pogorzolce, na Gęsiej Krzywdzie i na Dębówce. Jeśli Świetlorz szczęśliwie przeprowadził kogoś do domu, trzeba mu było gicznie podziękować słowami „Bóg zapłać”, inaczej bowiem, mimo swojej przysłowiowej dobroduszości, gotów był — urwać łeb.

## BARDZO GROZNYM I NIEBEZPIECZNYM JEST UTOPEC.

Zwabiał on nieopatrznych nad rzekę nad most, wciągając potem gwałtem w wodę i topił. Jego postać zewnętrzna różni się zasadniczo od innych wyobrażeń mitycznych naszego ludu. Jest malutki, wzrostu 3—5 letniego chłopca, ubrany w czerwoną koszulkę lub kaftanik. Na głowie nosi czerwoną czapkę, i mieszka przeważnie na wodzie, pod mostami, w krzakach przybrzeżnych itp. Ulubioną siedzibą piekarskich utopców było dawniej ujście kanału t. zw. wylotu dziesięcjej ulicy Sienkiewicza naprzeciw posiadłości p. Barczyka. Drugi utopiec przebywał pod mostem kolo szpitala powiatowego. Tam też porządnie miał nastraszyc niejakiego Cwielięga Pawła z Piekary, który po tęgiej majówce odpoczywał w towarzystwie kilku jeszcze niebardzo trzeźwych kompanów na trawniku kanałowym. Moja babcia, pochodząca z bardzo zamożnej i znanej rodziny Czempielów z Józefki, opowiadała mi kiedyś, że widziała na

łąkach brynickich jak utopiec na jej widok wieszał na krzakach „bardzo fajne wstąski”. Zabawny wypadek miał z utopcem zdaje się żyjący jeszcze Kołoch Jan z Szarleja, który ni mniej ni więcej tylko osobiście spotkał się z utopcem nad rzeką w Bizji. Utopiec zaofiarował mu zamianę na fajki.

Adwokat

7826

## Antoni Moszkowski

przeniósł kancelarię

na ul. Marsz. Piłsudskiego 27, tel. 340-49 w Katowicach.

Kołoch zgodził się, tym więcej, że tamta fajka o wiele była ładniejsza od jego własnej. Kiedy jednak zadowolony oddał się, zauważył, że w kieszeni zamiast nowo nabytej fajki ma zwyczajną szyszkę sosnową.

## A TERAZ OPOWIEMY O DUCHACH PŁCI NIEWIESCIEJ.

Te znacznie są gorsze. Jeśli jakaś kobieta w Piekarach pokłóci się z sąsiadką, a w toku zwady chciałaby bardzo jej dokuczyć, wtedy wyzywa ją: „ty strzygo”. Strzygą może być i zwykła, żywa kobieta, najczęściej bardzo już stara, brzydka, o niemilych, świrdrujących oczach, w którą zakradł się właściwy duch. Strzyga-duch wałęsa się i harcuje po starych cmentarzyskach, najchętniej w czasie pełni księżyca. Na plecach ma znaną w formie dużych nożyc. Według kroniki Gramera miała Strzyga taka ukazywać się co noc na cmentarzu dawnego kościoła parafialnego św. Małgorzaty w Bytomiu.

Znana powszechnie jest postać Zmory, która przychodzi w nocy, śpiącym kładzie się na piersi i „gniecie” ich. Kobiety tylko dusi, natomiast dzieciom i osobom płci męskiej wysysa się w brodki piersiowe, które potem puchną. Obronić się przed Zmorą jest bardzo trudno, gdyż natychmiast po przebudzeniu się duszonej osoby zamienia się n. p. w słomkę, igłę, albo też inny drobny przedmiot. — Skutecznym środkiem przeciwko napadom Zmory jest postawienie pod drzwi miotyły, albo innego sprzętu domowego, aby „przewróciła się i dała o sobie znać”. Od opręsi można się też wykupić przez obciążenie jakiegoś podarunku n. p. kwarty mleka, kartofli, główki kapusty itp. W Piekarach żyła w dawniejszych czasach osławiona Zmora, której nazwiska jednak ze względu na żyjących jeszcze potomków, zresztą zacnych ludzi, wymienić nie można.

Ciekawym zjawiskiem, znajdującym pewne odzwierciedlenie w wierzeniach ludowych Łużyckich, jest Południca, unikająca w przeciwnieństwie do Zmory i czarownicy realniejszych kształtów ludzkich. Jak wskazuje nam nazwa, uprawia ona swoje nieczyste rzemiosło w jasny dzień, w porze południowej, na polach i łąkach, przeważnie w czasie sianokosy lub żniw.

## POZOSTAWIONE NA MIEDZY BEZ DOZORU DZIECKO-NIEMO-WŁĘ ZAMIANA NA PODCIEPA,

t. j. dziecko o wielkiej głowie, krzywych nogach i rękach i w ogóle o bardzo nieprzyjemnym wyglądzie. Takie podzruczone przez Południcę dzieci, bardzo wiedeżdzą, nie rosną i na zawsze pozostają kalekami. Okazują przede wszystkim wielką skłonność do niechlujstwa. Dotąd utrzymują się pośród ludności piekarskiej wierzenia, jakoby Południca doila krowy i kozy, pozostawione w porze obładowej bez dozoru. Gęsi podobno doszczętnie oskubuje z pierza.

Milą odmianą naszych duchów jest Skrzatek, dobry, grzeczny, chowający się w mieszkaniu. Przebywa najchętniej za piecem lub na ławie koło kominka, gdzie mu ciepło i dobrze. Opiekuje się domem a w razie nieobecności gospodarzy znosi do domu ziarna, ubierane na polu. Często wyobrażają go sobie ludzie w postaci małej kury.

# Żelniersko pozdrowienie P. Premiera dla Powstańców Śląskich i społeczeństwa Śląskiego!

**WARSZAWA.** W związku z obchodem 15-lecia wkroczenia wojsk polskich na Śląsk, p. Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski wysłał do komitetu obywatelskiego obchodu depeszę treści następującej:

„Przesyłam żołnierskie pozdrowienie

## Pogoda na niedzielę

Narozit dość pogodnie i ciepło. Jednak miejscami deszcze pochodzenia burzowego. Słabe, chwiami umiarkowane wiatry, głównie południowo - wschodnie.

## P. KOC PRZEMÓWI WE WTÓREK.

**WARSZAWA.** Szeł O. Z. N. plk. Adam Koc wygłosił dnia 22 bm, o godz. 17.35 przed mikrofonem Polskiego Radia przemówienie na temat organizowania oraz młodszego pokolenia i zadań stojących przed młodzieżą polską

## PEDRAK STRZELIŁ DO BARANA.

**CZESTOCHOWA.** Dnia 19 bm, na jednej z ulic w Czestochowie wybuchła gwałtowna sprzeczka między furmanem Joskiem Pedrakiem i baranem Stefanem Baranem. Podczas tej kłótni Pedrak strzelił do Barana, który mebanem zmarł. Orzary bezpieczeństwa zatrzymały zabójcę i przeprowadziła dochodzenie. Tem zabójcą był porachnik osobiście.

## POŻAR W FABRYCE PORCELANY.

**LONDYN.** Wybuchł wielki pożar w fabryce porcelany i szkła Newington Butts w południowo - wschodniej dzielnicy Londynu. Z kóra 250 strażaków przybyłych w kilka minut na miejsce pożaru zdołało ugasić ogień dopiero po 3-ch godzinach. Straty są znaczne.

## PREZYDENT AGUIRRE ŻYJE.

**PARYŻ** Z Basonne donoszą, że rząd baskijski zaprzecza wiadomości o zgonie prezyd. Aguirre. Wczoraj z rana pani Aguirre, przebywająca w Biarritz otrzymała od męża uspokajające wiadomości.

dla Powstańców Śląskich oraz najlepsze życzenia dla całego społeczeństwa Śląskiego w poświęcenia Kopca Wyzwolenia w Piekardniu uroczystego obchodu 15-ej rocznicy wstąpienia wojsk polskich na Śląsk

## Kopiec Wyzwolenia w Piekarach Śląskich

w miniaturze z masy mozaikowej najstosowniejsza pamiątka z uroczystości piekarskich poleca Zakład Sztuki Kościelnej KAZIMIERZ SCHAEFER Piekary Śląskie

# Lot Moskwa — San Francisco przez Ocean!

**WASYNGTON.** Rozgłoszła w Ameryce wiadomość o odbywającym lot z Moskwy do San Francisco na Alasce przejeżdżającą przez Beringa. Wszystko idzie pomyślnie, prosimy o poczekanie, nadaną przez lotników sowieckich, poinformowanie nas, coście od nas otrzy-



## Starcie robotników z wojskiem w Tunisie

**TUNIS.** Pomiedzy tunijskimi a algierskimi robotnikami portowymi doszło do zaisc, w których interweniować musiała policja i wojsko. Strajkownicy rzucili się na policjantów i żołnierzy. Od uderzeń kamieniami i nożami rannych zostało 27 policjantów i żołnierzy. Pośród strajkujących rannych jest 12 ludzi. Zaiscja powstaly na tle konkurencji pomiedzy robotnikami portowymi.

# Jedynie Śląskie Towarzystwo Ubezpieczeń „Silesia”

Spółka Akcyjna Przyjmuje ubezpieczenia od ognia, eksplozji i uderzenie pioruna, od kradzieży z włamaniem i od rabunku, od odpowiedzialności prawno - cywilnej, od następstw nieszczęśliwych wypadków, transportów lądowe, morskie i walorów

**ODDZIAŁY:** Bielsko, ulica Krasnńskiego 11. Katowice, ulica Marjaka 1. Kraków, ulica Florjańska 4. Lwów, ulica 3-go Maja 19. Łódź, ulica Piotrkowska 114. Poznań, ulica 27 Grudnia 16. Warszawa, ul. Marszałkowska 149.

Reprezentacje i agentury we wszystkich większych miejscowościach Polski.

mali. W czwartek o godz. 15.15 byliśmy pod 82 stopniem szerokości geograficznej i 54 st. długości. Lecielimy na wysokości 4300 metr.

**WASYNGTON.** Otrzymało tu wiadomość, że samolot sowiecki, który leci z Moskwy do San Francisco przez biegun północny, jest jednopłatowcem, zaopatrzonym w jeden silnik. Na pokładzie jego znajdują się dwaj piloci, Szkałow i Baddakow oraz nawigator Deliakow. Samolot koloru czernego nosi znaki „ZSRM No 25”.

**WASYNGTON.** Departament wojny otrzymał następującą wiadomość od lotników sowieckich: „O godz. 8 min 20 znowu udajemy się na 24 stopniu szerokości o północnej i 10 stopniu długości zachodniej. Na pokładzie wszystko w porządku”.

## TERMIN „TYGODNIA MORZA”

**WARSZAWA.** Liga Morska i Kolonialna komunikuje: Tydzień „Morza” na terenie całej Rzeczypospolitej odbędzie się w dniach od 27 czerwca do 4 lipca w. przy czym dniem centralnym uroczystości będzie — dzień 29 czerwca. Wyjątkowo na terenie Gdyni uroczystości centralne odbędzie się nie jak zwykle 29 czerwca, w dniu 1 lipca. Odłożenie terminu spowodowane zostało faktem rewizyty króla Rumunii w Polsce wypadającej w okresie „Tygodnia Morza”.

## POGRZEB DOUMERGUE'A WE WTÓREK.

**PARYŻ.** Pogrzeb b. prezydenta Doumergue'a odbędzie się w Aignes Vives we wtorek na kościele państwa.

## GEN. BECK U PETAINA.

**PARYŻ.** Szeł niemieckiego sztabu generalnego gen. Beck złożył wizyte marszałkowi Petain.

## „RASIZM” NA INDEKSIE.

**CITTA DEL VATICANO.** Umieszczono w indeksie książek zakazanych książkę p. t. „Rasizm” pióra G. Coni, wydana w Mediolanie w Paryżu, w której widze kościelnie dopatrzają się gloryfikowania skrajnych teorii rasistowskich.

## MOSKWA ZAPRZECZA WIEŚCIOM O BELI KUNIE.

**PARYŻ.** Agencja Havasa donosi z Moskwy, iż zaprzecza tam pogłosce kulisowej zainicjowania przez Belę Kun zmarł śmiercią gwałtowną i jakoby był aresztowany. W polsku ewangeliskim oświadczyła iż w sprawie tej nie posiadała wiadomości. Zaprzeczają również wiadomości o samobójstwie żony gen. Jegorowa.

## Magistrat miasta Bielska rozpisuje przetarg

na wykonanie makrotycia mlynówkii płyt żelazo - betonowa przy ul. Zamkowej. Oferty na formularzach urzędowych składac należy do dnia 1 lipca 1937 r. godz. 11. Formularze urylowe są do nabycia bezpłatnie w Wydziale Technicznym, pokój 37.

Burmistrz: dr Przybyła.

# Prowokacja fundamentem rządów czeskich na Słowaczczyźnie

**BRATISLAWA.** W związku z procesem o oszczerstwo, wytoczonym przez wybitnego działacza słowackiego posła Sidora Ci. Smrczkowi wychodzą na jaw w dalszym ciągu charakterystyczne metody działalności policji czeskiej w stosunku do Słowaków.

„Slovak” w ostatnim numerze demaskuje głównego świadka Smrczka niejakiego Janoszka, który na procesie stwierdził, iż istniał stały kontakt między posłem Sidorem, a przebywającym na emigracji politykiem słowackim ks. Jehliczką. Według „Slovaka” — Janoszek jest znanym na gruncie wiedeńskim konfidentem i agentem policji czeskiej, od której pobierał regularną miesięczną pensję. Szczególnie „ruchliwą” działalność rozwijał Janoszek w stowarzyszeniu „Słowacka Liga Światowa”, której był prezesem i z jej ramienia rozsyłał pod adresem wybitnych pracowników narodowych na terenie Słowacji druki i ulotki o treści antypaństwowej. Policja czeska z góry wiedziała, kto otrzyma takie przesyłki i zarządzała rewizję, znajdując oczywiście „kompromitujący materiał”. — „Slovak” stwierdza, że wystąpienie Janoszki w procesie Sidora wywołało wśród Słowaków w Wiedniu wielkie oburzenie. Pragną oni przyjechać masowo na najbliższą sprawę do Bratislawy, celem zdemaskowania Janoszki i udowodnienia, że jego twierdzenia w stosunku Sidora z Jehliczką są fałszywe.

Również „Narodne Listy” stwierdzają, nych polityków, należy wątpić, czy prawdą jest po licznych i smutnych doświadczeniach jest to, co stwierdził „dziwny świadek” Janoszek. W związku z metodami, jakich się używa wnoszek i co ewent. zeznają dalsi jeszcze Czechosłowacji w stosunku do niewygod- „czwinijsi” świadkowie.

# ARTRETYZM powstaje wskutek złej przemiany materii

Zanieczyszczona krew może powodować szereg rozmaitych dolegliwości, bóle artretyczne, wzdęcia, odbijania, bóle w wtrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, skłonność do tycia, plamy i wyrzuty na skórze. Filtrum dla krwi jest watroba. **CHOROBY ZŁEJ PRZEMIANY MATERII NISZCZA ORGANIZM I PRZYSPIESZAJĄ STAROŚĆ.** Racjonalna, zgodna z naturą kuracja jest normowanie czynności wtroby i nerek. Dwudziestoletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle złej przemiany materii, chronicznym zaparcu, kamienkach żółciowych, żółtaczce, artretyzme mają zastosowanie zioła „Choleklnaza” H. Niemojewskiego. Broszury bezpłatnie wysyła labor. fizj. chem. Choleklnaza, Warszawa, Nowy Świat 5 oraz apteki i składy apteczne.

## Miejskie Zakłady Gazowe i Wodociągowe w Bielsku

### GAZ

do oświetlenia, do opalania, do gotowania, do pieczenia, Gaz wszędzie używany tanio, wygodnie do smarzenia, do prasowania, w przemyśle do motorów

Bezplatna demonstracja aparatów gazowych w magazynach Zakładów w Bielsku, ulica Kazimierza Wielkiego nr. 32 - 33

# Karol Benke Chorzów III Plac św. Jana 30

Parowa Fabryka wódek i likierów • Poleca wszystkim znane i wykwentne likiery i koniaki • Specjalność: Nazdar, Mokka, Carthäuser, Boonek ect.

Telefon 400-15

# Bilbao brooi się jeszcze

**SALAMANCA.** Komunikat urzędowy głównej kwatery powstańczej podaje, iż na froncie baskijskim wojska powstańcze w dalszym ciągu zwycięsko posuwają się naprzód. Zajęto prawy brzeg rzeki Nervion, wzgórze 274, San Barnabe, Luchana i Lungachu. Na południe od Bilbao, oddziały powstańcze zajęły Unceta, a na lewym brzegu rzeki Nerijon, przez którą przepłynęli się pod Niravalles — Campo de Pasteloria, Garneta, Melotegui i Arraiz, które otaczają Bilbao od południa.

### PANUJEMY NAD MIASTEM,

głosi komunikat, w bliskiej odległości i obserwujemy opustoszałe ulice.

**MADRYT.** Korespondent Havasa donosi, że na skutek działań oddziałów rządowych pod Sierra Argallanes powstańcy stracili 200 zabitych.

**KARTAGENA.** W piątek po południu odbył się

### POGRZEB 50 OFIAR WYBUCHU NA PANCERNIKU „JAIME I”

w obecności przedstawicieli wszystkich władz. 400 ludzi załogi pancernika pozostałych przy życiu przedzieliwano przez trumnami.

### JAK TO BYŁO POD GUADALAJARA...

**RZYM.** Cała prasa włoska z entuzjazmem omawia artykuł pt. „Guadalajara”, jaki ukazał się w organie Mussoliniego „Popolo d'Italia”.

kiem nowych operacji wojennych. Krają pogłoska, że gen. Varela dowódca oddziału Avila, objął na wraz z gen. Davila dowództwo frontu północnego. Na odcinku środkowym zastąpić go ma gen. Serrador.

**PARYŻ.** „Humanite” zamieszcza korespondencję Jerzego Sorii z Madrytu, donoszącą o wykryciu rozległego spisku, w którym brali bezpośredni udział przewodcy Robotniczej Partii Zjednoczenia Marxistowskiego. Aresztowano już przeszło 200 osób. Wykryte dokumenty treścią swą przewyższają wszystko, co można sobie wyobrazić. Ustalono ponad wszelką wątpliwość łączność pomiędzy przewodcami P. O. U. M., znajdującymi się dziś w więzieniu, a faszystami 5 kolumny.

### NA CAŁYM TERYTORIUM, BĘDĄCYM POD WŁADZĄ RZĄDU HISPANSKIEGO, ISTNIAŁA SIĘĆ SPISKÓW.

przeciwko rządowi. Wśród aresztowanych znajdują się oficerowie sztabów niektórych brygad oraz oficerowie intendentury P. O. U. M. będąca na służbie generalów powstańców informowała z kilku punktów terytorium rządowego sztabu generalny faszystów o szczegółach będących w toku operacji, o ruchach wojsk i o uzbrojeniu.

**MADRYT.** Przez większą część ubiegłej nocy trwał

### SILNY POJEDYNEK ARTYLERYJSKI.

Równocześnie słyszano wybuchy min. Kolo godz. 1 w nocy odezwały się ciężkie działa rządowe, wyrzucając wielką ilość pocisków, od których drżały w centrum miasta wszystkie szyby. W odpowiedzi na to zagrały armaty powstańcze. Pociski powstańcze zaczęły padać na Madryt. Ogien trwał do godz. 2 wśród gęstej mgły, po czym nastąpiła 15-minutowa przerwa, po której strzelaninę wznowiono.

O godz. 6 rano 21 samolotów powstańców przeleciało bardzo wysoko nad Madrytem. Pomimo ognia z dział przeciwlotniczych samoloty wykonywały nad miastem ewolucje w ciągu godziny. Jak się zdaje, chodziło o lot wywiadowczy.



## ZALETY NITKI JEDWABNEJ

to jej moc i subtelność, jakich żadne inne włókno osiągnąć nie może.

## RÓWNIEMIE SZLACHETNE

w swej mocy i subtelności dzięki zastosowaniu najdelikatniejszych włókien morwowych

SĄ ZWIJKI

# Morvitan

Stanisława Wołoszyńskiego

WYŁĄCZNE PRAWO STOSOWANIA WŁÓKNIEN MORWOWYCH DO WYROBU ZWIJEK PAPIEROSOWYCH ZASTRZ. U. PAT. Nr. 5034



**PIEGI GINA**  
krem  
CAZIMI  
**METAMORPHOSA**  
USUWA PIEGI ZMARSZCZKI  
WAGRY I INNE WADY CERY

lia”. Artykuł ten podkreśla pełne chwały czyni legionistów włoskich, biorących udział w bitwie na froncie madryckim w czasie od 8 do 18 marca. Na mocy rozkazu sekretarza partii faszystowskiej, artykuł ten ma być rozplakatowany w lokalach organizacji faszystowskich. Ze swej strony, szef sztabu milicji faszystowskiej gen. Rosso wydał do wszystkich czarnych koszul rozkaz dzienny, podkreślający znaczenie artykułu „Popolo d'Italia” i nakazując omówienie tego artykułu we wszystkich oddziałach.

**SALAMANCA.** Korespondent Havasa donosi, iż po rozstrzygnięciu kwestii baskijskiej stolica kraju Basków nie będzie osłod-

## Podwyższamy nasz wywóz węgla do Wiednia!

**WARSZAWA.** (tel. wł.) Dnia 23 bm rozpoczęła się we Wiedniu rozmowy pomiędzy polską delegacją i austriacką na temat powiększenia kontyngentu wywozowego polskiego węgla do Austrii. W skład delegacji polskiej wchodzi m. in. pp. dyr. departamentu w ministerstwie przemys-

łu i handlu Gopert i naczełnik wdziału w tym ministerstwie Kossuth Ponadto w obradach wzięli udział z ramienia rady traktatowej samorządu i organizacji gospodarczych dr Bałtiglia a z ramienia konwencji węglowej, dyr. Cybulski.

## Delegacja Korpusu Kadetów przybyła ze Lwowa na uroczystość w Piekarach

**KATOWICE.** W dniu wczorajszym przybyła ze Lwowa do Katowice delegacja Korpusu Kadetów im. Marszałka Piłsudskiego w składzie 6 kadetów z kpt. Futkima na czele. Delegacja wzięła udział w dzisiejszych uroczystościach w Piekarach. Jak wiadomo, kadeci lwowscy brali ochotniczo udział w czasie powstania, przeciętując kwią swoją związek Lwowa ze Śląskiem. W powstaniu w walkach o wolność Śląska zginęło dwu kadetów pod górą św. Anny.

## Blum zachwiany w Senacie

**PARYŻ.** Los Bluma a tym samym i „frontu ludowego” stanął znów pod znakiem zapytania. Jak podawaliśmy w popr. depeszy projekt o pełnomocnictwach finansowych dla rządu, który po długiej debacie zdołał wreszcie uzyskać potrzebną większość w Izbie Deputowanych, może natknąć się na poważny opór w senacie. W rzeczywistości opór ten okazał się tak silny i zdecydowany, że zachwiał gabinetem i od dwóch dni trzyma w napięciu opinię francuską.

Do tej pory projekt pełnomocnictw nie wyszedł jeszcze z komisji senatu. Posiedzenie Izby wyższej w sprawie pełnomocnictw, które miało się odbyć w czwartek, zostało przesunięte na piątek, a następnie na sobotę przed południem. Od dwóch dni trwają zawzięte spory pomiędzy komisją a ministrem skarbu Vincent Auriolom.

Komisja większości głosów przyjęła wprawdzie pełnomocnictwa, ale ograniczyła je wyłącznie do walki ze spekulacją i nadużyciami.

Wytworzyła się przy tym paradoksalna sytuacja, że stanowisko senatorów prawicowych i radykalnych, zeszło się w tym wypadku ze stanowiskiem senatorów komunistycznych, którzy, z innych względów pobudek, wypowiadają się również przeciwko pełnomocnictwom.

## KONIECZNOŚĆ STERYLIZACJI NA LITWIE.

**KRÓLEWIEC.** Z badań, przeprowadzonych przez prof. Błaszyca wynika, że na Litwie konieczne jest sterylizowanie około 300 osób rocznie. Spodziewają się, że litewskie czynniki oficjalne sąma się zbadać sprawy przymusowej sterylizacji na Litwie i że wprowadzą ją w najbliższym czasie.

## Czerwone łodzie podwodne zaatakowały „Leipzig”

**BERLIN.** Urzędowo informują, że w dn. 15 i 18 b. m. łodzie podwodne rządu walenckiego czterokrotnie atakowały torpedami krążownik niemiecki „Leipzig”, który znajdował się na północ od portu Oran (Alger francuski). Krążownik nie został jednak trafiony. Szczegóły przebiegu ataku są następujące: Kierunek wystrzałów był dokładnie obserwowany z pokładu krążownika i stwierdzony przez aparat podłuchowy. Torpeda wypuszczona onegdaj przeszła w bezpośredniej odległości od Gzioba „Leipzig”, co widoczne było najwyraźniej z pokładu statku. Wobec powyższego rząd Rzeszy polecił ambasadorowi w Londynie von Ribbentropowi zwrócić się do przedstawicieli trzech mocarstw, biorących udział w kontroli wybrzeży hiszpańskich, celem zawiadomienia ich o dokonanej napaści oraz zwrócić w stanowczy sposób uwagę na niebezpieczeństwo, na jakie narażone są w dalszym ciągu okręty wojenne niemieckie.

## Ogłoszenie ustaw socjalnych

„Dziennik Ustaw Śląskich” Nr 18 z dnia 15 czerwca br. publikuje m. in. ustawy z dn. 4 bm. o wyrażeniu zgody Sejmiku Śląskiego na wejście w życie na obszarze województwa Śląskiego ustawy z dnia 14 kwietnia br. o skracaniu czasu pracy w górnictwie wglowym; — ustawę o wyrażeniu zgody Sejmiku Śląskiego na wejście w życie na obszarze województwa Śląskiego ustawy z dnia 14 kwietnia br. o układach zbiorowych pracy; — ustawę z dnia 4 bm. o wyrażeniu zgody Sejmiku Śląskiego na wejście w życie na obszarze województwa Śląskiego ustawy z dnia 17 kwietnia 1936 r. o uboju zwierząt gospodarskich.

# Już za kilka dni

ciągnięcie I-jej klasy!

Kto za tym nie posiada jeszcze losu, w'nień go natychmiast nabyć w szczęśliwej kolekturze

# KAFTALA

KATOWICE, Dyrekcyjna 2

Chorzów 1, Wolności 25 Bielesko, Wzgórze 21

Listowne zamówienia załatwia się odwrotnie. Konto P. K. O. 304.761

**Kaftal to synonim szczęścia!!!**

## Most na Dniestrze

**ZALESZCZYKI** W Zaleszczykach obradowała komisja polsko-rumuńska w sprawie odbudowy mostu drogowego na Dniestrze. Komisja ustaliła szczegółowo terminy montażu przedziałów kratowych, które mają być wykonane w wspólnym koszcie Polski i Rumunii. Otwar-

cie ruchu spodziewane jest z końcem rb. Materiał konstrukcyjny kratowych żelaznych przylbywa już partiami do Zaleszczyk. Montaż 3-oh przeseli, które mają być wykonane w Polsce powierzono jednej z firm warszawskich.

# INOWROCLAW-ZDRÓJ

**Kultura Wygoda Tanieść**  
Reumatyzm, artretyzm, choroby kobiece, dzieci, górnych dróg oddechowych, serca i naczyń (skleroza) nerwowe.  
3-3 i 4 tygodniowe kuracze.  
Informacje w **OMNISIE.** Bezpłatne prospekty wysyła **KARSA B.**

# Kwestia żydowska w Polsce

## (Kilka uwag)

(Dokończenie).

### IV.

#### NIEMIEKIPROKSIENSTWO DALSZEGO TOLEROWANIA PROPAGANDY ANTYSEMICKIEJ.

Zakłamanie (a może tylko lekkomyślność) prasy narodowo-radykalnej sięga jeszcze dalej, niestety nie bez winy niektórych czynników miarodajnych. Nie można bowiem bezkarnie wydawać enuncjacji, które w pierwszej części niby to zderzają z poglądami gwałty na Żydach, a w drugiej części zachęcają do energicznej obrony przed „duchem żydowskim”. Autorzy takich oświadczeń znają chyba na tyle poziom umysłowy i moralny naszego społeczeństwa, a zwłaszcza jego „dół”, więc powinni wiedzieć, że z pierwszej częścią nikt się nie będzie liczył, natomiast druga część enuncjacji będzie uważał za zachękę i za „wysoką aprobatę”. Błąd również tkwi w tym, że nie można pozostawiać rozwijania kwestii żydowskiej ciemnym masom, kierowanym nie tylko przez agitatorów, ale i męty społeczne, podane na wpływy obce. Rozwiązanie problemu żydowskiego powinny wziąć w ręce czynniki decydujące, odważne i po męsku, jasno i twardo. Nie można bowiem tolerować dużej demoralizacji, jaka się bierze. Agitacja podważa nie tylko zasady religii chrześcijańskiej w masach polskich, ale i gwalcie święto uchwaloną Konstytucję, zanim zadrżała wejść w życie (np. „Warszawski Dziennik Narodowy” w numerze z 13 czerwca br. w artykule „Żywiec” podrywa sobie z Konstytucji, jako nieobowiązującej). Trzeba pamiętać stale o dyskusji prasowej przed i po zamordowaniu Prezydenta Narutowicza. Pisało się przecież wówczas, że nie tyle winien zabójca Niewiadomski, ile ci, którzy go podburzali, którzy wytworzyli psychozę. Dziś sytuacja wygląda podobnie. Prasa „narodowo-radykalna” judzi i jutrzy. W konsekwencji mamy Przytyki, Miński Mazowieckie i Brzeście. Jeśli więc w r. 1922 wolałoby: „należy karąć nie tylko ślepy miłoś, ale i rękę”, trzeba i dziś to wolać przypomnieć. Trzeba koniecznie przypomnieć, w imię zasad chrześcijańskich i w imię przyszości naszej kultury. Trzeba się bronić przed barbarzyństwem i przed utrwaleniem w masach polskich przeświadczenia, że można bezkarnie deptać zasady katechizmu i przepisy Konstytucji.

### V.

#### JAK ROZWIĄZAĆ KWESTIĘ ŻYDOWSKĄ W POLSCE?

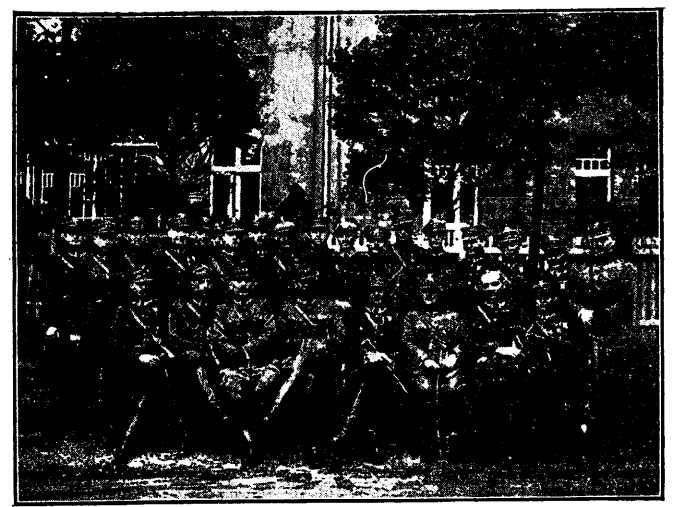
Zostawmy na boku rozważania historycznoliczne i psychologiczno-rasowe. Są one niewątpliwie zajmujące, a nawet — jak ostatni artykuł Hulki-La-kowskiego w „Wiadomościach Literackich”, bardzo przekonujące... o ile chodzi o przeszłość. Nie dają jednak rozwiązania praktycznego na przyszłość. Nie będą również rozważań zagadnienia żydowskiego od strony moralnej. Uważam, że nas katolików wiąże decyzja Stolicy Apostolskiej, potępiającej zdecydowanie nie tylko komunizm, ale również nacjonalizm w stylu francuskiej prawicy, czy rasizm niemieckiej. Również nie będą zajmował się programami „generałów bez

armii”, jak prof. Rybarskiego, świętego ekonomisty, ale bez uczniów. Nie przytaczam także cyfr, ilustrujących ogromne ubóstwo polskiego stanu posiadania w przemyśle i handlu. Przyjmuję, że przewaga Żydów w tych dziedzinach jest dostatecznie znana. Pomijam też problem asymilacji. Stwierdzam tylko, że Polska nadal będzie asymilować jednostki obcej krwi, a więc i Żydów, tak jak wchłaniała Niemców, Czechów, Anglików, Szwedów, Tatarów itd. Jestem zresztą zdania, że Kleinerowie, Natansonowie, czy nawet Stronęscy są wariaci nawet paruset „szatafalców”, czy narodowców radykalnych. Przechodzą odradu do rzeczy.

To, co chcę powiedzieć, nie jest ani rewelacją ani moim specjalnym wynalazkiem. W dwóch, destyni w dwóch tylko książkach (z całej bogatej rękono literatury, poświęconej sprawie żydowskiej) znalazłem rozsądny program rozwiązania tego problemu. (Artykuły prasowe pomijam). Mianowicie, w książce wybitnego syjonisty Włodzimierza Zabyłowskiego pt. „Państwo Żydowskie” i w książce Władysława Studnickiego pt. „Sprawa polsko-żydowska”. Zaczęć od Studnickiego. Książka przynosi dużo materiału statystycznego, napisana spokojnie (słabsza w niektórych ustępach historycznych), odrzuca zdecydowanie politykę „pogromową”, jako sprzeczną z zasadami chrześcijańskimi i prowadzącą do zdżeczenia naszej mło-

dzieży. Program Studnickiego w sprawie żydowskiej, to zorganizowanie emigracji żydowskiej z Polski w liczbie co najmniej 100 000 rocznie, i rozłożenie rozwiązania tego zagadnienia na lat 30. Równocześnie — zdaniem Studnickiego — należy zredukować osadek Żydów w wszystkich dzielach do rozmiarów ich rzeczywistej siły liczebnej, tzn. w granicach około 10 proc. Słusznie podkreśla Studnicki, że rozwiązanie problemu żydowskiego powinno wziąć na siebie Rząd i postawić sprawę jasno wobec Polaków i Żydów. Powinął książka Studnickiego zasłużyć wyjątkowo na przeczytanie, nie będąc jej dalek strzeszał.

Przechodzę do książki Zabyłowskiego, wybitnego przywódcy syjonistów, i co ciekawsze, dość zagadnienie zwalczanego w Polsce. Zabyłowski rozumuje niezwykle trzeźwo. Odrożnia „antysemityzm ludzi” (jako rezultat niechęci rasowej, czy kulturalnej, czy narodowej, czy t. p.) od tzw. „antysemityzmu sily rzeczy”. Stwierdza z uderzającą szczerością, że „Diapora wypycha Żydów niestannie, powstrzymanie tego procesu jest niemożliwe”. Skoro istnieje przeludnienie wsi, to jest jasnym, że nadmiar ludności, nie znajdując ujścia w emigracji zagranicę, będzie przeć do miast. Walka o miejsce — zdaniem Zabyłowskiego — zanadta się z każdym dniem. Zabyłowski nie dozwala tu wcale, to pierwszą ofiarą tego parcia do dół będzie Żyd. Zabyłowski uważa ten proces za



Oficerowie sztabu gen. Szepietkiego; gen. Szepietki w pośrodku. (Ze zbior. nadkom. St. Brodniewicza — Katowice).

**Erdal** pasta do obuwia  
czyści obuwie i odświeża je.  
Jej tajemnica: użył jak najmniej pasty Erdal, co potworzył miętowym solenem, aż do linicznego połysku.

część składową porządku światowego, jak mrdzima, a upał latami! Jako człowiek, oburza się na to, ale będąc zarzem realista, uznaje nieuchronność takiego procesu; co więcej, powiada, że **istnie je on nawet u Żydów**. Zabyłowski idzie tak daleko że ostrzega przywódców żydowskich: „Naród żydowski toczy się na spotkanie bezprzykładnej wszechświatowej katastrofy. Istnieją kraje, gdzie wypieranie Żydów stało się oficjalną częścią lądu państwowego. Istnieją kraje, gdzie dzieje się to w formie gwałtu; ale i w innych krajach tosną narstwie antysemickie. Byłoby naważnością — jak powiada Zabyłowski — wierzyć, że wszystkie te chimry jakoby się rozbiegną. Jeśli żydostwo nie zorganizuje masowej emigracji do Palestyny, grozi żydom tragedia...” Oto myśl przewodnią książki Zabyłowskiego. Dorzućmy do tej argumentacji jeszcze parę cyfr, podanych przez tegoż autora. **Palestyna z obu stron Jordanu, to kraj liczący ok. 100 700 000 km<sup>2</sup>**. Gdyby załadunko się tam 8 i pół miliona ludności, a przy gościach belgijskiej nawet 18 milionów, **Dziś mieszka tam zaledwie 1 i pół miliona ludzi, w tym milion Arabów i niespełna pół miliona Żydów**. Według Zabyłowskiego, całe zagadnienie sprowadza się do tego, aby skłonić państwa kołmalne, a więc przede wszystkim Anglię, do zorganizowania naprawde i szczerze siedziby żydowskiej w całej Palestynie. Jeśli Anglia naprawde szczerze pragnie pacyfikacji Europy, to stworzy nie parodie państwa żydowskiego na skrawku Palestyny, ale na całym jej obszarze. — Na marginesie tylko dodam, że w książce swej Zabyłowski mówi również bardzo zwięzliwie o programie obecnego Rządu Polskiego, wysuniętyemu w ubiegłym roku w Genewie.

Z całego tego zwracam uwagę na książkę Studnickiego, a zwłaszcza Zabyłowskiego, aby wykazał, że istnieją już smale plany rozwiązania problemu żydowskiego, a że **program taki polega nawet pewna grupa żydowal**! Nie czuje się powołanym (jak jeden z dziennikarzy wileńskich, do stawiania kropki nad „i” i do mentorowania Rządu), tzn. przykazywana w szeregowych punktach, w jakiej kolejności i przez jakie resorty ma rozwiązywać sprawę żydowską w Polsce. Mam bowiem przeświadczenie, że rozumny krok naszego Ministra Spraw Zagranicznych p. Becka był tylko wstępem do rozpoczęcia akcji na wielką skalę, akcji nie ludoj do zrealizowania, ale rozłożonej na dłuższy okres czasu, i wymagającej trochę więcej energii, no i konsekwencji. Trzeba tylko jasno i uczciwie powiedzieć: reprezentacji żydowskiej w Polsce, że... do programu Zabyłowskiego odnosimy się jak najżywczej, i że realizację tego programu lojalnie ułatwimy. Oczywiście trzeba też równocześnie wytłumaczyć po ojemku i naszym „dłom” radykalnym i ich patonem na parze, że **zamierzamy naprawde stanowić katechizm i Konstytucję**! Jest to zaprawdę ironia losu, że na najrozsądniejszy dotąd projekt rozwiązania kwestii żydowskiej w Polsce zdobyli się nie endecy (nawet gdy byli u władzy), ale syjonisci!

Dr. A. B.  
Patrz ary „Polski Zachodni” z 17 i 18 bm.

### ADAM NASIELSKI.

## Argonauta z Chicago

16) — Poco udawać naiwnego, kapitanie Kent. Pogadajmy poważnie. — I otwarcie, bo tej tajemniczości mam już po uszy — uzupełnił Jaz, „wiedziałem od wczoraj”. Co to wszystko miało oznaczać, do stu par kadzi śledziowych! — Hm... otwarcie — przyznał pan, kapitanie, że to było by nieco ryzykowne dla nas, wobec faktu pańskiego kontaktu z Sedgwickiem i z... miss Murray. — Jazon Kent był człowiekiem nawet z rodzaju cierpliwych i wyrozumiałych — jednak, co zanadto, to niemaszka. Cała sprawa zaczynała go już z lekka nudzić. Tajemnice, niedopowiedzenia, uśmiešky, — jakies zwiariowane qui pro quo. Postanowił tedy rozwiązać węzeł jednym cięciem niczym nowoczesny Aleksander Macedoński. — Za go go pan mnie właściwie uważa. I pan i Sedgwick. Nazywam się Jazon Kent, jestem kapitanem marynarki handlowej i w Chicago jestem od wczoraj. O co panu chodzi. — Tylko o jedną rzecz. — Niechże nareszcie uslysze. — Zbyteczne. Przecież po to pan przyjechał do Chicago, kapitanie. — Ma pan dla mnie jakies zajęcie. Już drugi! — ciekawe.

— Oczywiście. W tym celu tu przyjeżdżem. — Czy pan napisał do mnie ten anonim z głupim ostrzeżeniem. — Tak, to my. — Pluralis maiestaticus, jak słyszę i wybitna bezczelność. Kogo pan reprezentuje? — To pana nie powinno obchodzić captain. Instrukcje będą wydawane przeze mnie osobiście. — Co raz ciekawsz! Powiedzmy. Jakiego rodzaju zajęcie mam otrzymać. Czemu mam je otrzymać bez żadnej oferty z mojej strony, to pytanie na później. Więc? — To samo, jakie ofiaruje panu Sedgwick i... Murray. — Morskiel Podam tylko, że Murtag jeszcze mi nic nie ofiarował. Mam zamiar zwrócić się do niego i zastanawiam się właśnie, skąd pan o tym już wie. — My wszystko wiemy — rzekł nieznanymi. Trzymał przez cały czas rękę w kieszeni, co nie uszło uwadze Jaza. — Dlaczego trzyma pan wciąż dłoń na rewolwerze, mister „X”. — Pytanie zadane było z taką otwartością i prostotą, że tajemniczy nieznamy mimo woli wyjął rękę i spojrzal na kapitana z wyraznym podziwem. — Pan jest odważny, kapitanie Kent. Jazon zapalił nowego papierosa. — Nie wymienię z panem więcej ani jednego zdania i wyleję pana na lew za drzwi razem z posadą, o ile nie dowiem się z kim mówię. — Proszę mnie nazywać po prostu: Ranton, i nic więcej.

— Naturalnie fałszywe nazwisko. — Takie dobre, jak każde inne. Przyśtąpmy jednak do sprawy, kapitanie. Ile pan żąda? — Za co? — Bliższych szczegółów dowie się pan w swoim czasie. Narazie chodzi nam o zobowiązanie, że nie zrobi pan tego dla nikogo innego. Przede wszystkim mam tu na myśli Sedgwicka. — Czyli opcja na moją osobę. — Nie wiem jak to się określa handlowo, lecz zdaje mi się, że opcja będzie wyrażeniem najodpowiedniejszym. Tak... opcja — powtórzył, jakby sobie coś przypomniał. — Zatem, ile? — To zależałoby — teoretycznie, zaznacząc! — od czasu opcji. — Powiedzmy, na dwa tygodnie, czyli tyle, ile będzie potrzeba na przygotowanie terenu dla pańskiej działalności, kapitanie Kecht. — Przestań że pan z tym tytułowaniem, Ranton. Dwa tygodnie — myślę, że tysiąc dolarów nie będzie zanadto. — Well — przyzał Ranton, a Jaz przestraszył się poważnie poraz pierwszy od czasu tej przygody. Przecież o pierwszej miał dzwonić i umówić się z Sedgwickiem, a wieczorem obiecywał sobie randkę z miss Murray. (Aż przyjemnie o tem pomyśleć). Uśmiechnął się. — Zaraz, my friend, nie tak prędko. — Zdecydowana odpowiedź otrzyma pan jutro o tej porze. Przed tym nie. — Chce pan porozumieć się z Sedgwickiem...

...wbrew naszemu ostrzeżeniu. To może wam obu wyjść na zle. — Gwiżdżę na groźby, i — o ile mamy ułbić interes — przestań straszyc, Ranton. Ja się nie boję. Muszę pomówić przed tym z Sedgwickiem, bo nuż on ofiaruje mi więcej — skoro już się tu wszyscy w Chicago uciążli, żeby na gwałt zrobić ze mnie milionera w amerykańskim tempie i nie wiem dlaczego. Ale nie mam nic przeciwko takim mu kursowi filantropii. Jak widzę, Chicago nie takie straszne jak je malują. — Pan jest bardzo odważny człowiek, kapitanie — powtórzył Ranton już po raz drugi i z przekonaniem w głosie. — Jestem tylko szczerzy, Ranton. Dlatego dodaję, że nie mam zamiaru narażać się dla jakichś spraw, które mnie nie obchodzą. Jestem gotów służyć wam posiadaniem, nie przeze mnie wiadomościami fachowymi i mi i nic więcej. — I odwaga, captain. To najważniejszą — Jeżeli taką, jaką wykazałem dotychczas w pańskim mniemaniu — chętnie. A zatem — na razie to wszystko. Wstał na znak, że dzwina rozmowę uważa za skończoną. — Jutro o dwudziestą czekam telefonu od pana. Wtedy dam ostateczną odpowiedź. Teraz chcę się trochę porozmawiać do pierwszej. — Od kiedy to — zamisał się Ranton chyttrze — od kiedy to nazywamy to spacerem. — Mój panie, bez impertynencji! (Ciąg dalej nastąpi)

Tego pader p... kóre ju... dzialeln... jak się... kordy. J... e o 35... sła be... lat dobro... dzialeln... runku s... stonki... kalnych, w roku... dowiany... roku pop... zcze w... rozwiaz... pośredni... gzy —... kapitałac... kat bud... ajm glo... 6isku —... szów, z... wnosząc... Ugi te i... torów i... wa. Te o... ku doch... 15. Pona... prawo ko... dochodow... tyłko, w... od uposa... a trocse... poszedł... e, czy... mianowit... w ten sp... mwestycy... W rzeczy... inaszey. W... e przed... mieszkań... czasem w... row bud... kich, luks... odpowied... e parad... nachu na... można s... eszkań... przy czyn... rystymn... tu widze... w eszkań... ustawy o... dzewała... 13 tego... pierwszeń... mieszkan... uważa się... a dające... kachnie. I... tana nie... wczlowen

### Ciężki

Budow... w w sytu... kopatrze... budowlan... wywyższ... zabraniają... eści, która... go powoła... budowlany... ma tego z... budowa b... i dnoze. B... k nuge. Na... P stawiają... P wiedział... e platny... bezprzebie... Cys znajom... je majster... życzności... ecej nie... o osięgną... zanych z... czasu i przy... e i p... buraszkę bu... my budowl... patenty i... coż te wsz... woino w... kazece? W... dowane pr... kazieni d... ych wian... rowo kar... alej i oko... Powierz... ta taższe... kach często



# O właściwy kierunek polityki budowlanej

Tegoroczny sezon budowlany rozpoczął się nader pomyślnie. Budownictwo mieszkaniowe, które już od kilkunastu lat stało się osią wszelkiej działalności inwestycyjnej w Polsce, pobije — jak się zdaje — wszystkie dotychczasowe rekordy. Już w roku ub. ruch budowlany wzniósł się o 85% ponad najniższy poziom z r. 1932, w roku bież. przekroczył nawet znacznie poziom z lat dobrej koniunktury. Przyczyną tak ożywionej działalności inwestycyjnej w tym właśnie kierunku szukać należy w dużej — jak na nasze stosunki — rentowności nowych domów mieszkalnych, obliczanej dla Śląska na 12%. To też w roku 1934, mimo ograniczenia kredytów budowlanych, budowano znacznie więcej aniżeli w roku poprzednim, a w roku bież. buduje się jeszcze więcej. Ruch budowlany, który zaczął się rozwijać z funduszy publicznych — bądź bezpośrednio, bądź w formie kredytów inwestycyjnych — w coraz większej mierze opiera się na kapitałach prywatnych. Wysoka rentowność lokat budowlanych polega z jednej strony na silnym głodzie mieszkaniowym — zwłaszcza na Śląsku — pozwalającym na ąrubowanie czynszów, z drugiej na szeregu usług, jakie państwo wnoszącym nowe budynki mieszkalne przysznaje. Ułgi te idą w trzech kierunkach: pomoc kredytowa, wyłączenie nowych budynków z pod ograniczeń, przewidzianych w ustawie o ochronie lokatorów i wreszcie bardzo rozległe ulgi podatkowe. Te ostatnie obejmują zwolnienia od podatku dochodowego, podatku od nieruchomości i podatku od lokali. Zwolnienie rozciąga się na lat 15. Ponadto budujący nowe domy mają jeszcze prawo koszty budowy odliczyć sobie od podatku dochodowego, opłaconego przez nich z innych źródeł, wgl. zgodą zwrotu podatku dochodowego od uposażenia. Jak widzimy, ustawodawca polski w trosce o rozwój budownictwa mieszkaniowego poszedł bardzo daleko. Powstaje jednak pytanie, czy cel zasadniczy tych wszystkich ulg a mianowicie usunięcie nędzy mieszkaniowej został w ten sposób osiągnięty. Sądząc z rozmiarów inwestycji budowlanych, zdawałoby się że tak. W rzeczywistości jednak sprawa ma się nieco inaczej. W biednym społeczeństwie polskim daje się przede wszystkim odczuwać wielki brak mieszkań małych, jedno i dwupokojowych. Tymczasem względy rentowności skłaniają inwestorów budowlanych do budowania mieszkań wielkich, luksusowo wyposażonych, no i oczywiście odpowiednio drożych. I w ten sposób wytwarza się paradoks, iż sporo obywateli pozostaje bez dachu nad głową a równocześnie obserwowana jest zjawiska masowej emigracji z wielkich mieszkań w starych domach do domów nowych, przy czym mieszkania w domach starych pozostają przez długi czas niezajęte. Tym niekorzystnym ze społecznego i gospodarczego punktu widzenia tendencjom rozwoju budownictwa mieszkaniowego ma przeciwdziałać nowelizacja ustawy o rozdubowaniu miast, która w roku bież. dotychczas się rozporządzenia wykonawczego. W § 13 tego rozporządzenia przewiduje się, że pierwszeństwo przy rozdziale kontyngentów budowlanych przysługiwają ma osobom, budującym mieszkania małe, przy czym za mieszkanie małe uważa się mieszkanie średnio wyposażone, o sadyżce nie więcej niż 4 izby, włączając w to kuchnię. Powierzchnia użytkowa takiego mieszkania nie powinna przekraczać 80 m kw. Znowelizowana ustawa przewiduje dalej, że kredyty

budowlane nie mogą przekraczać 75% kosztów budowy. Wyjątek wprowadza się tylko dla domów robotniczych, co do których minister skarbu może podwyższyć tę maksymalną normę. Rozporządzenie wykonawcze określa, iż domem robotniczym jest dom skromnie wyposażony, o znormalizowanych elementach budowy, zawierający mieszkania jedno i dwuizbowe o powierzchni użytkowej nie przekraczającej 42 m kw. Przytoczone wyżej zmiany w polityce budowlanej mają jednak — naszym zdaniem — znaczenie tylko częściowe. Jak bowiem wspomnieliśmy na wstępie, przy dzisiejszym rozwoju ruchu budowlanego pożyczki państwowe grają coraz mniejszą rolę a gros inwestycji zaczyna finansować kapitał prywatny. Chodzi więc o to, by właśnie ten kapitał prywatny zainteresować w budowie mieszkań małych. Właściwą drogą w tym kierunku widzimy w zmianie systemu przysznawania ulg podatkowych nowym budowlom, zmianie takiej, która by faworyzowała budowę mieszkań małych. Nie chcemy w tej chwili wdać się w szczegóły. W każdym razie można np. zwolnienia podatkowe przy małych domach rozciągnąć na dłuższy okres czasu aniżeli przy domach wielkich. Można też ewentualnie prawo potrącenia kosztów budowy z podatków bieżących zazerewnować wyłącznie dla budujących domy o małych mieszkaniach. Nie muszą to być koniecznie bloki robotnicze, których rentowność jest istotnie bardzo mała. Zresztą zagadnienie osiedli robotniczych na Śląsku najłatwiej da się rozwiązać przez kopanie i buty — jak to się praktykuje wszędzie na zachodzie — oraz z funduszy publicznych. Ale istnieje przecież — na Śląsku zwłaszcza — wielki głód mieszkaniowy wśród pracowników umysłowych, którzy potrzebują mieszkań małych, dwupokojowych, a równocześnie są meogół w stanie płacić czynsze wystarczające, by zapewnić rentowność inwestowanego kapitału właścicieli domu.



**Gala**  
to mydło  
najwyższej jakości.

- Jego piękny zapach trwa aż do ostateka, a skóra zachowuje go dłużej.
- Jego obfita i łagodna pianina pielęgnuje skórę, odświeża i upiększa cerę.
- Jego największa zaleta: cena 50 groszy i wielka wydatność w użyciu.

Niezwykłe, jak jego nazwa.

zł. 0.50

Uprzywilejowanie podatkowe kapitalistów, inwestujących w budowie domów średnio wyposażonych i o małych mieszkaniach miało by widoki powodzenia. Zapewniłoby przyzwoty dach nad głową tysiącom pracowników umysłowych, nie osłabiając bynajmniej tempa inwestycji budowlanych.

# Stal w budownictwie mieszkaniowym

Wybór odpowiedniego materiału dla budowy domu mieszkalnego zależy od całego szeregu względów. Bierzemy też pod uwagę wytrzymałość danego materiału na wpływy atmosferyczne i inne, czasokres trwania budowy, co ważne jest zwłaszcza wówczas, gdy do rozpoczęcia budowy przystępuje się w środku sezonu budowlanego, wzniesienie bezpieczeństwa w razie rozuru lub nalotu lotniczego i wreszcie koszty budowy. Ten ostatni wzgląd w naszych warunkach jest przeważnie decydujący.

Otóż w latach ostatnich w miarę rozwoju ruchu budowlanego, obserwujemy stałą zwykłą cen parcel budowlanych, zwłaszcza w wielkich miastach i w okęgach przemysłowych. Zwykła ta skłania osoby, lokujące swe kapitały w budownictwie mieszkaniowym do jak najekonomiczniejszego wykorzystania zabudowywanej przestrzeni a więc do budowy domów wielopiętrowych. — Wynikiem tej tendencji budowania domów wysokich jest coraz szersze zastosowanie stali w budownictwie

mieszkaniowym. — Konstrukcja stalowa posiada bowiem pewne właściwe jej tylko cechy, które przy budowie domów kilkupiętrowych znacznie obniżają koszty budowy. Szkielet stalowy przenosi bezpośrednio cały ciężar domu na fundamenty, czyniąc zbędnym wzniesienie grubych murów zewnętrznych, kosztownych i zajmujących wiele przestrzeni. Poza tym fundamenty nie potrzebują być ani zbyt znaczne ani zbyt głębokie, gdyż sam szkielet stalowy dzięki odpowiedniemu rozmieszczeniu słupów, belek i podciągów w znacznej mierze podtrzymuje ciężar budowli. Szkielet stalowy za pomocą tak zw. wiatrownic amortyzuje też parcie wiatru, co ma specjalne znaczenie w okolicach podgórskich i nadmorskich. Te właściwości szkieletu stalowego pozwalają na wykonanie ścian z zupełnie lekkich materiałów (gustaki lub beton), zapewniających zresztą dostateczną izolację głosową i cieplną. Tak więc zmniejsza się znacznie ilość zabudowanych materiałów na jednostkę użytkowej przestrzeni i koszt ogólny budowy znacznie się redukuje.

w tempie amerykańskim, tym niemniej czas trwania montażu jednego piętra przy konstrukcji stalowej nie przekracza i w Polsce 1-go do 2 tygodni, co przy konstrukcji żelbetonowej, a tym bardziej zwyczajnej budowy monolitycznej jest nie do pomyslenia. Budowa konstrukcji stalowej może być prowadzona bez względu na porę roku, to też zawsze udaje się podciągnąć budowlę pod dach jeszcze w roku rozpoczęcia budowy. Po dwa lata budynek jest przeważnie gotów, gdy przy użyciu innego materiału budowa trwa zazwyczaj trzy do czterech lata.

W samych Katowicach mamy możność przeprowadzenia ciekawego porównania co do czasu trwania budowy gmachów w zależności od rodzaju konstrukcji: gmach urzędów niespospolonych konstrukcji żelbetonowej buduje się już od dwu lat, gdy tuż obok w ciągu paru zaledwie miesięcy wyrósł — jak z podziemi — stalowy szkielet Muzeum Śląskiego, będący już na ukonczeniu.

## Cieężkie położenie budownictwa Bielska-Białej i okolicy

Budownictwo Bielska-Białej i okolicy znajduje się w sytuacji nad wyraz ciężkiej. Dzięki pewnym przedsiębiorcom nawet poważne przedsiębiorstwa budowlane chylą się szybko ku upadkowi. Czynsz wzrósł, by niekierodajni czynniki wkroczyli, zabraniając nieuczciwym wykonawcom czynszów, które wchodzi w zakres budownictwa do tego powołanych. Nie wystarczy bowiem, że przed budującym się gmachem wystawiono tablicę z firmą tego lub innego budowniczego, ale należy do kładnie zbadać kto daną budowlę faktycznie wykonuje. Najczęściej dzieje się tak, że nieuczciwemu majstrówce murarskiej za śmieśzną niską cenę podstawią firmiana, a sami biorą na siebie odpowiedzialność nie tylko za bezpieczeństwo marne płatnych najemnych pracowników, ale i za bezpieczeństwo tych, którzy dany obiekt będą kiedyś zajmowali. Zapytujemy, jaką gwarancję daje majster murarski, który poza ograniczoną ujemnością murowania i gaszenia wapna, nie w pełni posiada? Czy budowniczcy, którzy ażeby osiągnąć prawo wykonywania czynności związanych z budownictwem muszą w wiele poświęcić czasu i pieniędzy na studia i praktykę, mają bierne przyglądać się, jak nieuczciwemu majstrówce murarski buduje a nieraz fuszeruje? Przecież firmy budowlane opłacają grube podatki, wykupują patenty i ponoszą inne dodatki i świadczenia. Na cóż te wszystkie obciążenia, kiedy byle murarstwo wolno wykonywać prace do budowniczych należące? Wypadki takie winny być ściśle kontrolowane przez powołane do tego władze a nieupoważnieni do wykonywania czynności budowlanych winni być pociągani do odpowiedzialności i surowo karani. Dziwnem zaiste i niezrozumiałem jest stanowisko tych obywateli miast Bielska-Białej i okolicy, którzy nie chcą zrozumieć tego, że powierzenie budów fuszerom, aczkolwiek może także od ołert budowniczych, pociąga dla nich często katastrofalne skutki. Przecież jasnym

jest, że za niższą cenę jest dostarczany licheży materiał budowlany i robota wykonana niedbale. Przecież znamy wiele wypadków tak sluszczaroboty, że wilgoć i grzyb niszcza budynki, narażając ich właścicieli na wielkie szkody i straty. Najwyższy czas, by z podobnym procederem skończyć, do czego winno przyczynić się także obywatelstwo, a w pierwszym rzędzie nie solidni budowniczowie, którzy za bezcen odpuszczają swe nabyto prawa. Można śmiało stwierdzić, że skutkiem tych praktyk Skarb Państwa za kilka lat poniosł straty sięgające setek tysięcy złotych. Ale nie tylko Skarb jest w tym wypadku poszkodowanym, ale również i społeczeństwo i robotnicy. Jeżeli tego rodzaju sposób taniego budowania domów nie ustanie, to nawet poważne firmy budowlane będą zmuszone zwinąć swoje agendy, wyrzucając na bruk setki robotników.

Aby obywateli, mających zamiar Ludować uchronić od różnych pokątnych faktoriów i doradców podajemy poniżej spis bielsko-białskich i przedsiębiorstw budowlanych, zastępujących na pełne zaufanie i dających pełną gwarancję za powierzone im prace. Są nimi: architekt i budowniczcy **Josef Kozel**, prezes Stow. Przemysłu Budowlanego, Bielsko ul. Matejki 8, architekt i budowniczcy **Władysław Balda**, Bielsko ul. Rzymontowa, — architekt i budowniczcy **Drassanyk Franciszek**, Bielsko ul. Paderowskiego, architekt i budowniczcy **Manowski Franciszek**, Bielsko ul. Miarki, architekt i budowniczcy **Karol Gamrot**, Bielsko, ul. Miłyńska, budowniczcy **K. Urbank**, Bielsko ul. Browarna, — budowniczcy **A. Łukawski**, Bielsko ul. Grunwaldzka, F-ma budowlana **K. Korn**, Bielsko, ul. Mjckiewiczka, F-ma budowlana **Jettmar i Sołek**, Bielsko ul. Woj. Grażyńskiego, architekt **Leszczycki i Wolf**, Bielsko ul. Siemena. — Białe: budowniczcy **W. Riedel**, ul. O. Głuchera — przed i budowl. **E. Rożniak**, ul. Graniczna, oraz architekt i budowl. inż. **H. Roseler**, ul. Komorowicka.



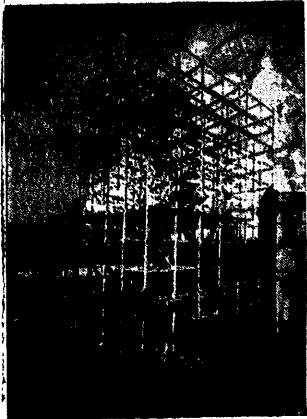
Szkielet stalowy gmachu Izby Handlowej w Katowicach.

Dalszą zaletą konstrukcji stalowych jest możność łatwej zmiany przebudowy. Dodanie np. nowego piętra, tak trudne do zrealizowania przy innych konstrukcjach, tu nie przedstawia żadnych trudności. — Także pod względem wytrzymałości budowle stalowe nie ustępują innym. Pomijając stale nierdzewiające, istnieje cały szereg sposobów zabezpieczenia stali przed rdzą jak powłoczenie mianin, otulenie betonem itp. Waga konstrukcji stalowej wynosi 10 do 22 kg na m<sup>2</sup>, schodząc poniżej dla małych lekko budowanych szkieletów. Do zmniejszenia wagi konstrukcji stalowych przyczyniło się szczególnie zastosowanie spawania zamiast nitów przy łączeniu słupów i belek. — Nie od rzeczy wreszcie będzie zaznaczyć, że budowle stalowe wykazują największą stonkowalność odporność wobec ataków lotniczych oraz przy wstrząsach tektonicznych.

Specjalnym rodzajem zastosowania stali w budownictwie mieszkaniowym są okna i drzwi ze stali, wykonywane z profili walcowanych oraz prasowanych z blach. W porównaniu z drzewem jest wprawdzie stał materiałem droższym, jednak gazościerność okien i wytrzymałość drzwi stalowych przemawiają za jak najszerzym ich stosowaniem.

**Prosimy wypróbować nowość,**  
jaka jest MAGGiego sos do pieczenia w kostkach. Każda Pani domu może teraz w ciągu 5 minut przygotować wyborny sos do najrozmaitszych potraw. Z jednej kostki, którą po rozkruszeniu wystarczy krótko gotować we wodzie, otrzymuje się więcej niż 1/4 litra sosu. Przez stosowanie odpowiednich dodatków można sporządzić różne rodzaje sosów, wprowadzając tym samym do posiłków pożądaną urozmaicenie. (A)

# Drapacz chmur w Chorzowie



Szkielet stalowy gmachu K. K. O. w Chorzowie.

Dnia 1 czerwca br. został oddany do użytku użyteczny piętrowy „drapacz chmur” Komunalnej Kasy Oszczędności w Chorzowie. Jest to nowoczesny budynek, w którym mieszczą się biura Kom. Kasy Oszcz. i mieszkania prywatne. Ponieważ budowę tego rodzaju są u nas jeszcze rzadkością, przeto interesującą rzeczą będzie dowiedzieć się kilku szczegółów o tym domu-obryzmu.

Szkielet domu, wynoszący od ziemi do końca słupa sztandarowego 46 m, został zbudowany ze stali. Wszystkie plany sporządził inż. Tabeński z Katowic, a konstrukcję stalową wykonała Huta Półsudzi. Do budowy użyto 240 ton stali i żelaza oraz 1,2 miliona sztuk cegieł. Budynek Komunalnej Kasy Oszczędności w Chorzowie jest wyposażony we wszystkie ostatnie zdobycze techniki budowlanej, z uwzględnieniem najnowszych wymagań zdrowotności i higieny. Posiada on 820 okien i 340 drzwi. Wszędzie zapewniony jest maksymalny dopływ światła słonecznego i odpowiednia wentylacja, tak że warunki pracy dla urzędników biurowych są znakomite. Główna sala biurowa, znajdująca się na parterze, ma 29 m długości, 16,5 m szerokości i 6 m wysokości, przy czym należyte oświetlenie zostało tu osiągnięte przez budowę dużych okien z jednolitą tafli szkła. Wyżej mieszczą się pokoje biurowe, oddział safesów i skarbonki przeznaczony na przechowywanie oddanych w zastaw kosztowności. Poza tym przewidziano miejsce na 19 mieszkań, dwa do osiempokojowych. Mieszkania te posiadają umeblowanie, które na ogół nazywa się „komfortem”, a które w istocie rzeczy są właściwym ułatwieniem życia człowieka pracującego i nie powinny należeć do wyjątku. Każde mieszkanie posiada kuchnię elektryczną oraz palniki gazowe, tak że gotować można na elek-

tryczności lub na gazie. Cena prądu ma być tu obniżona do 14 gr za kilowat. W każdej kuchni jest specjalne urządzenie, służące do wyznaczenia śmieci i odpadków. Dzięki centralnemu ogrzewaniu, w kuchni i w łazience można mieć dzień i noc gorącą wodę. Na dachu domu umieszczona jest wspólna antena, od której rozchodzą się druty do każdego poszczególnego mieszkania. Gniazdko antenowe w pokoju jest więc tutaj takim samym wyposażeniem mieszkania, jak radiator centralnego ogrzewania lub wodociąg. Każde mieszkanie posiada telefon, łączący się z portiernią przy bramie wejściowej. Jest to duża dogodność dla odwiedzających, gdyż od razu na dole mogą się dowiedzieć, czy żądana osoba jest w domu, czy też nie. Lokatorowie wszystkich mieszkań rozporządzają wspólną pralnią mechaniczną i suszarnią bielizny. Cena mieszkania dwupokojowego nie przekracza ceny takiegoż mieszkania w jednym z nowych domów i wynosi około 100 zł miesięcznie. Cena ta, biorąc pod uwagę wygody nawet w tzw. nowych domach nieosiągalne, jest względnie niska.

Gmach K. K. O. w Chorzowie znajduje się przy ul. Wolności i zajmuje przestrzeń 1480 m<sup>2</sup>. Dzięki zastosowaniu konstrukcji stalowej, uzyskano jaknajbardziej objętość użytkową budynku, która wynosi 26,500 m<sup>3</sup>. Zdawali się, że tak obrabiany budynek wymaga bardzo głębokich fundamentów. Tymczasem fundamentowano tylko na głębokość 3 m 80 cm, wykonując fundamenty w żelazo-betonie. Z całego opisu widać jasno, na co pozwala nowoczesne budownictwo i ile korzyści daje ono pracownikowi i lokatorowi współczesnego budynku. Cały gmach, pomimo swej wielkości, jest piękny i smukły, co jest tak charakterystyczne dla nowoczesnych do-

mów o konstrukcji stalowej. K. K. O. miała Chorzowa zainteresowało w budowie tego domu kapitały wyłącznie własne, co zgodnie jest z ustawą o kasach oszczędności, gdzie nie wolno kasom używać na budowę kapitałów złożonych ani ściągając pożyczek. Możliwość budowy nowoczesnych domów o konstrukcji stalowej, które dotychczas były w Polsce dość ograniczone, rozszerzyła się ostatnio znacznie, tak że liczba ich niebawem wzrośnie.



Wykończony gmach K. K. O. w Chorzowie.

# Fasadownictwo w nowoczesnym budownictwie

W przeciwieństwie do używanych dawniej cegieł klinkerowych i piymitylnych fasad t. w. hydraulicznych znajdują obecnie głównie zastosowanie t. zw. tynki szlachetne, względnie szlachetne wyprawy fasadowe. Zastosowanie tej wyprawy fasadowej, ma obok znaczenia praktycznego (trwałość i światłoodporność) także walory estetyczne, upiększając w znacznej mierze zewnętrzny wygląd miast nadając mu ciepłe i barwne tony.

Od około 10 lat wyrabia się w krajach bogatych w złoże marmuru (Włochy, Belgia i Francja) a ostatnio także w kraju tynk szlachetny bez jakiegokolwiek domieszki piasku. Zamiast piasku używa się nielonego marmuru i kamienia wapniowego, a długoletnie doświadczenie wykazało, że tak wyrabiany tynk szlachetny jest o wiele trwalszy. W przeciwieństwie bowiem do homogenicznych i zaakraglonych równocześnie ziarenek piasku, nierównomierne i kamieszkie ziarenki nielonego marmuru czy też wapienia, daje się lepiej barwić, przez co uzyskuje się jednolity i równomierny kolor fasady. Do tego dochodzi jeszcze bardzo ważny szczegół a mianowicie, że ziarenka marmuru czy też wapienia, są chropowate, mają nierówną brzozi i o wiele ciej się wia i w momencie, przez co trwałość takich fasad jest o wiele większa. Dzięki stosowaniu różnorodnych marmurów, można wykonać fasady te w najróżnorodniejszych kolorach, w najbardziej delikatnym odcieniu, tak że obok praktycznych walorów, otrzymuje się również fasady o ładnym estetycznym wyglądzie. Zbytelnym jest podkreślić odporność fasad na światło sporażonych z takich materiałów. Przy odpowiedniej obróbce z powodzeniem można naśladować drogi fasady sporządzone z kamienia naturalnego. (o).

# Zakopane podciągane w zwyż

Zakopane zbyt jest znane na Śląsku, by trzeba było zaczynać od początku i silić się na zobrazowanie jego wartości i znaczenia. Dlatego też artykuł niniejszy poświęcamy chwili bieżącej i za gadnieniu, które w tej chwili jest tu najbardziej aktualnym, a które nazwalimy w tytule „podciąganiem Zakopanego w zwyż”.

Jak powszechnie wiadomo, Zakopane na przestrzeni kilkudziesięciu lat istnienia, jako stacja klimatycznej, przechodziło różne przeobrażenia, przetrzymując się z dłużej i rozległej, ale rzadko zabudowanej wsi, w duże, naprzód letnisko, następnie uzdrowisko — utrzymując jednak przez szereg lat swój charakter gminy wiejskiej — następnie w o-letnich latach w miasto — uzdrowisko, uzyskując przy tym w roku 1935 pierwsze w Polsce, charakter gminy uzdrowskiej opartej o specjalne przepisy ustrojowe. Ten jego różnorodny, na przestrzeni kilkudziesięciu lat, charakter, wpłynął dość ujemnie na jego wygląd zewnętrzny, pod względem zabudowy i arterij komunikacyjnych, albowiem przez szereg lat planowej rozbudowie przeszkadzał brak odpowiednich przepisów i rozporządzeń.

Wprowadzony ostatnio nowy ustrój, powołanie nowych władz gminnych, wpłynęły na widoczną pod każdym względem zmianę. W zapoczątkowanych z wiosną 1935 roku inwestycyjnych już wyraźnie planowości, obliczoną na szereg najbliższych lat, a zmierzającą do uporządkowania zagadnienia rozbudowy i estetycznego wyglądu uzdrowskiego, oraz do poprawy warunków sanitarnych.

Nowy, a z początkiem 1935 roku utworzony zarząd miejski, z zawodowym burmistrzem inż. Eugeniuszem Zaczynskim na czele, znalazłszy równocześnie wydanie poparcie u władz państwowych i odpowiednie kredyty i dotacje, przystąpił do całego szeregu inwestycji, poczynił na wielką skalę, a zmierzającą, jak to już zaznaczyliśmy w kierunku urbanizacji Zakopanego.

Plan ten przewiduje założenie na całym obszarze uzdrowskiego kanalizacji z odzyszczalną biologiczną. Pierwszy etap tych prac, obejmujących środkową część Zakopanego, jest już niemal na ukończeniu. Następnie, przebudowę — przy finansowym poparciu Ministerstwa Komunikacji, do którego należy przebudowa jezdni i poszerze-

nie ulic i chodników. Dalej wykonanie i realizowanie planu regulacyjnego — rozbudowę dotychczasowych urządzeń, jak sieci wodociągowej i elektrycznej, szpitala klimatycznego, rzeźni i chłodni miejskiej, przemiany łaźni na zakład wodoleczniczy, budowę stadionu lekkoatletycznego, rozbudowę urządzeń parków i t. p.

Najwięcej czasu i pieniędzy pochłania naturalnie budowa sieci kanalizacyjnej, prowadzona przy wydatnej pomocy Funduszu Pracy, oraz przebudowa i poszerzanie ulic.

To ostatnie zagadnienie, ma szczególny dla zewnętrznego wyglądu miasta — uzdrowskiego wagę. Chodzi przecież o to, by — skoro Zakopane zostało już miastem — posiadało „miejscę” odmienny charakter od wszystkich miast i miasteczek, czyli by przypominać w jedno wielkie miasto — ogólnie Wielkie, nie tyle pod względem ilości mieszkańców, ile pod względem obszaru, wyglądu i urządzeń. Obserwując przeprowadzane właśnie prace nad poszerzeniem i położeniem nowej jezdni w ulicy Zamoy-skiego i górnej części ulicy Chałubińskiego, widzimy, że Zarząd Miejski zmierza z tymu celowi z całą konsekwencją i zapalem. Ulica ta, po przebudowie, będzie posiadała jezdnię w brukowaną kostką granitową, o szerokości 9 metrów i chodniki betonowe — jeden o szerokości 5,50 m, drugi o szerokości 3,50. Chodniki będą tu przy zielenie, gdyż istniejących drzew, które obecnie po przesuńnięciu granicy zabudowy wstępują, znajdują się w obrębie chodnika, nie będzie się uwalniać. Wszystkie wzdłuż tej ulicy istniejące wille i domy, otrzymują nowe oparkowanie na podłożu z kamienia łamanego. Reprodukowany tu fragment, przedstawia przyszły wygląd tej ulicy, względnie otoczenia domów i will. Jeszcze kilka tygodni pracy, a ulica Zamoy-skiego i górna część ulicy Chałubińskiego w nowej swej oprawie, będzie będą zarządzać właściciele domów i mieszkańców innych dzielnic, a przybywającym do Zakopanego gościom sezonowym, dokumentując z jednej strony wysiłki Zarządu Miejskiego nad poprawą wyglądu zewnętrznego uzdrowskiego, z drugiej dadzą przedsmak tego wyglądu na całym obszarze za lat kilka. Tak — za lat kilka — gdyż zdać sobie należy sprawę, że obszar Zakopanego przy największym nawet wysiłku, nie pozwoli łatwo i rozwijać tego zagadnienia z roku na rok.

Jeżeli dodamy na zakończenie, że w związku z wybudowaniem kolei linowej na Kasprowy Wierch — Kuznice, wraz z dostępem do nich tj. droga, otrzymamy całkiem nową i nowoczesną oprawę, że bliskimi realizacją są: budowa nowego dworca kolejowego, nowego gmachu pocztowego, budowa kąpieliska, połączonego z domem zdrowym itp. to dojrzyjemy do przekonania, że Zakopane staje na progu nowej ery w swoim rozwoju, które je z popularnego letniska i uzdrowskiego — jednak o charakterze dużej wsi letniskowej — przekształca w uzdrowisko, którego nawet przed najbardziej kapryśnymi gośćmi z zagranicy wstydić się nie będądziemy potrzebowali — miasto — zielenie — uzdrowsko.

ZADAJ POLSKIEGO TOWARU!

Linia: najmniejsza  
Konstrukcja: nieosiągalna  
Cena: przystępna  
Oszczędny i wygodny  
o zalety, które przemawiają  
za samochodami marki

WANDERER

Śląska Spółka Samochodowa Sp. z o. o.  
Katowice, Matejki 3. Telefon 357-55, 353-69, 352-54  
Generalne Przedstawicielstwo Fabryki Samochodów  
AUTO-UNION i Büssing — N. A. G.  
Warsztaty — Nowoczesna stacja obsługi — Garaże

# Udekorować domy flagami!

Katowice, 20 czerwca. Miejski Obywatelski Komitet Obchodu 15-lecia Wkroczenia Wojsk Polskich na Śląsk wzywa wszystkich Obywateli miasta do udekorowania w dniu 20. wszystkich domów flagami o barwach państwowych. Flagi należy wywiesić we wczesnych godzinach rannych w dniu 20. (najpóźniej do godz. 8 rano) a zdjąć w poniedziałek 21-go o tym samym czasie.

NA UROCZYSTOSC  
poświęcenia Kopca wyzwolenia w Piekarach Śląskich  
polecamy  
Wielki Wybór Pamiątek z Piekar  
ZAKŁAD SZTUKI KOŚCIELNEJ KAZIMIERZA SCHAEFERA PIEKARY ŚLĄSKIE  
ul. Mariacka 29/31 przy ul. Klasztornej 3.

PEŁN KLAWIOL  
KAWOWALSKI  
USUWA ODCISKI  
Z ZROBIENIA SKORY  
ZŁOŻENIA WZMOCZENIA  
SOL KLAWIOL DOBROJOWOŚCI NIEO

# Każdy człowiek ma budzik w mózgu

Agencja United Press donosi z Waszyngtonu o prelekcji prof. dr. E. Newton Harvey'a na posiedzeniu amerykańskiej akademii podczas której zajął komity ten psycholog dowodził, że w mózgu ludzkim następują stale pulsacje pewnych prądów elektrycznych. Nie regularność falowania natężenia tych prądów powoduje refleksy na ośrodki czasu w mózgu i tem według prof. Harvey'a należy tłumaczyć zjawisko, że śpiący człowiek budzi się o oznaczonej przez siebie z góry godzinie.

Też to potwierdził uczony sprawozdaniem z doświadczenia, które polegało na polowicznym budzeniu badanego człowieka co pół godziny cichym tonem trąbki. Po pewnym czasie zaprzestano nadawać sygnał, a człowiek mimo to budził się z dokładnością kilkunastu sekund.

**Linoleum**  
Idealne pokrycie podłogi  
Elastyczne, twardość, gładkość,  
hygieniczne, łatwe do czyszczenia!  
Na składzie w wielu kolorach i grubościach firmy  
**W. W. W. i A. A.**  
Katowice, ul. Młyńska 5, Tel. 303-35  
Ułożenie linoleum przez doświadczony personel fachowy

# Badania terenowe na Śląsku

Na terenie całej Polski prowadzi się badania terenowe służące do opracowania „Słownika Geograficznego Państwa Polskiego” i ziem historycznych z Polską związanych. Doniosłą pracę prowadzi komitet redakcyjny pod przewodnictwem prof. dr. Arnolda przy czynnym współudziale organizacyj i instytucji społecznych. Ostatnio przystąpiono do badań służących do opracowania „Słownika Geograficznego” Województwa Śląskiego. Prace te w Województwie Śląskim mają szczególne znaczenie, ponieważ one bowiem zgrupowały nowe świadectwa i dowody odwiecznej polskości Śląska. W wyniku przeprowadzonych badań wypływa z pewnością szereg niewykorzystanych faktów i zabawków o znaczeniu historycznym, jak staronipolskie nazwy i tożsamość miejscowości zachowane między ludem zabawkami archeologicznymi, zabawkami sztuki i przyrody, zwyczajami i obyczajami ludności Śląskiej. Na podstawie materiału ankietowego zostanie następnie opracowany przez Komitet „Słownik Geograficzny”, którego celem będzie podanie jak najbardziej wyczerpujących wiadomości o każdej miejscowości Województwa Śląskiego. Z uwagi na dużą domość tych prac pod względem narodowym jak i ze względu na to, że Polski Związek Zachodni w Województwie Śląskim dysponuje szeroko rozbudowaną siecią Kół miejscowych, Dyrekcja Okręgu Śląskiego w porozumieniu z Instytutem Śląskim w Katowicach i redakcją „Słownika Geograficznego Państwa Polskiego” postanowiła przeprowadzić ankietę, dotyczącą danych geograficznych o wszystkich

miejscowościach Województwa Śląskiego. W sprawie tej zwołała Dyrekcja do Katowic specjalną konferencję w wyniku której postanowiono przy każdym Zarządzie Obwodowym wyznaczyć odpowiedzialnego fachowca, który będzie miał nadzór nad pracami ankietowymi na terenie całego powiatu. Przystąpiono już również do organizowania pracy w terenie. W tym celu zwołuje się konferencje przedstawiceli Kół miejscowych Polskiego Związku Zachodniego, którym instruuje się o sposobie przeprowadzania badań. Dotąd odbyło się trzy konferencje powiatowe: w Chorzowie, Pszczynie i Rybniku. Kierownictwo prac nad „Słownikiem Geograficznym” w poszczególnych obwodach przejęli np.: dr Stefan Ciombrowicz, naczelnik gm. pp. w Świętochłowicach Polak Wiktor, prof. gimn. Słomak Jan, nauczyciel Jarosz Antoni, prof. gimn. Karol Muniak, kier. szkoły Jan Musielak, prof. dr. Stanisław Bak i Jan Ślawicki. Na czas przeprowadzenia prac ankietowych Dyrekcja Polskiego Związku Zachodniego uruchomi w biurach swych specjalną porażkę pod kierownictwem dr. Wrońska, wicedyrektora Instytutu Śląskiego. Prace nad „Słownikiem Geograficznym” w powiatach bielskim i cieszyńskim postanowił Polski Związek Zachodni oddać Matczynej Szkolei.



## Przesady

Feliks i Józef byli przyjaciółmi. Miał to ich najładniej z sobą zliczyć, że obaj byli bardzo przesadli. Ale co ciekawie, pod względem przesadów różnili się zasadniczo. Feliks np. uważał za szczęśliwy dzień piątek, natomiast Józef uważał ten dzień za teralny, a za szczęśliwy poniedziałek, dla Feliksa znova najfatalniejszy. Tak samo było z cyframi. Feliks wierzył w trzynastkę, której Józef unikał jak ognia. Feliks uważał, że podróż trzeba rozpocząć we wtorek, a Józef za nie w środę byłby we wtorek nie pojechał koleją itd. Istotnym w ich przesadach był pito kota, a było one tematem nieustannych żartów ich wspólnych znajomych.

Obaj grali na loterii państwowej, każdy naturalnie według własnego rytmu. Przejrzyj były bardzo skomplikowane. Tak samo było z cyframi. Feliks wierzył w idealne godziny wejść do kolektury, lewą ręką otwierał drzwi, a prawą płacił, albo gdy się prawą ręką otwierał drzwi, lewą ręką nie wchodził, gdy ktoś inny drzwi otworzył itp. I tu znova był powód do nieustannego śmiechu ich znajomych. Nie wygrawali nigdy, gdy tymczasem ras ten, ras inny se zabijali, który nie miał przesad i nie trzymał się przy kupnie losu żadnego rytmu, wygrał — i to znaczne sumy.

I to właśnie podważyło wiarę Feliksa i Józefa w ich przesady. W ubiegłej loterii kupili na spółkę los bez przesady i — wygrał sobie państwo — wygrał! Postanowił więc w nadchodzącej i klasie, której cięgienie zaczyna się już we wtorek, grę bez przesad i kupił los bez rytmu.

# Okregowe zjazdy Stowarzyszenia Spiewaków Śl.

Katowice, 20 czerwca. W niedzielę 13 bm. odbyły się trzy zjazdy śpiewacze, a mianowicie w Murckach (okręg katowicki — chorów 20), w Pszczynie (okręg pszczyński — chorów 13) i w Orzeszu (okręg mikołowski — chorów 10).

W porze popołudniowej odbyły się zawody śpiewacze. Szczególnie silna konkurencja dała się zauważyć w okręgu katowickim, w którym liczył już szereg chorów zdecydowanie cechował się od przeciętnej poziomu wykonawczego i osiągnął poważny rezultat artystyczny. Trzy pierwsze miejsca w zawodach tego okręgu zajęły chóry mieszane — „Ogniw” katowickie 30% pkt., „Kasyno” Ślemianowice 28% pkt., im. „Ligonia” z Katowic 24% pkt.

Prezes śpiewaków śląskich P. Wicewojewoda Dr Tadeusz Saloni odwiedza zjazdy i bierzy w nich czynny udział przemawiając

słowami pochwały i zachęty do dalszej pracy, wyrażając doniosłość celów tkwiących w idei śpiewaczej.

W zawodach okręgu pszczyńskiego trzy pierwsze miejsca przypadły chórom mieszanym: im. „Paderewskiego” z Pszczyny 24% pkt., „Lutnia” także z Pszczyny 23% pkt., „Harmonia” Kobiór 23% pkt.

Ocena chorów męskich wypadła w ten sposób, że chór im. „Moniuszki” z Cielmici otrzymał 19% pkt., im. „Paderewskiego” z Pszczyny 19% pkt., a „Echo” z Tych 18% p.

Podobnie komisja sędziowska oceniła chóry na zjeździe okręgowym w Orzeszu, chóry męskie: „Lutnia” Mikołów 23% pkt., „Hejnał” Piotrowice 22% pkt., im. „Chopin” z Łazisk Górnych 21% pkt. Chóry mieszane: „Echo” Łaziska Górne 23% pkt., „Dzwon” Orzesze 23% pkt., „Wanda” Panewnik 22 pkt.

„Sorela” nie pozostawia osadu na włosach gdyż nie zawiera sialu mydła ani alkali. „Sorela” wzmacnia włosy, czyni je młode, piękne i lśniące. Usuwa łupież. (8211)

## Szkoła internatowa dla wątlých dzieci w Buczu

Przy Harcerskiej Szkole Instruktorskiej na Buczu koło Skoczowa otwarta została internatowa Szkoła Dziecica, do której przyjmują się dzieci w zakresie wszystkich klas szkoły powszechnej w ciągu całego roku szkolnego na krótsze i dłuższe okresy. Dzieci, które odbywają w tej szkole roczny kurs nauki otrzymują normalne świadectwa szkolne. Szkoła nadaje się szczególnie dla dzieci wątlých armenickich o zmanach zmuszających do rekrutacji zdrowia, oraz dla dzieci wymagających harcersko oddziaływania wychowawczego.

Dzieci pozostają pod staranną opieką wychowawczyń, nauczycieli, higienistki i lekarza. Tryb życia dzieci oparty jest na zasadach preventywnych. Nauczanie prowadzone jest systemem grupowym w oparciu o lekcyjne przydziały i indywidualne. Języki francuski i niemiecki do wyboru. Kierownictwo Szkoły utrzymuje stały kontakt z rodzicami lub opiekunami wychowanków informując ich co miesiąc o stanie zdrowia i postępie w nauce. Dojazd do Szkoły: koleją do stacji Bielsko, stamtąd 14 km autobusem w kierunku Cieszyna do przystanku Bucze. Można również dojechać do stacji kolejowej Skoczów stamtąd autobusem w stronę Brennel (przystanek gospoda Metzendorfa).

Zgłoszenia nadsyłać na adres: poczta Skoczów, Bucze Harcerskie, Szkoła Dziecica (telefon: Skoczów 68).

**Antikorodal** stop aluminowy, odporny na wpływ atmosferyczny, łatwe szlifowanie, polerowanie, lutowanie, spawanie, wysoka wytrzymałość

**Blachy, Taśmy, Druty, Pręty, Profile, Rury** bloczki do odlewów w piasku i kokilach dla architektury i konstrukcji pojazdów

**Walcownie Metali S.A. Dziedzice**

**Płyty graficzne** dla Cynkografii Miedziotygu Ofsetowego druku

mediane i cynkowe ze specjalnego stopu wysoka wytrzymałość równe trawienie

## Piorun uderzył w medalion na piersi karmiącej matki

Niezwykły wypadek wydarzył się w czasie ostatniej burzy, jaka przeszła nad wybrzeżem polskiego morza. Wieczorem, kiedy burza szalała na wysokości Rumii, piorun uderzył w nowo wybudowany braf zamieszkały przez rodzinę Kostuchów. Traf wszy na przewody elektryczne — na szczęście jeszcze nie połączone z siecią — obiegł wzdłuż nich cały dom. W jednym z pokoi w pobliżu przewodu siedziała żona Kostucha Zofia, karmiąca 12-tygodniowego chłopczyka. Iskra pioruna oderwała się od przewodów i uderzyła w metalowy medalion zawieszony na szyi matki. Na szczęście skutki uderzenia nie były groźne. Piorun przepalił cały medalik, pozostawiając na szyi matki oparzenia, podobne do cięcia lancetem lekarskim. Poza tym matka i niemowlę doznali jedynie lekkiego wstrząsu.

## Aresztant wzniecił pożar w celi i uciekł z aresztu

Niecodzienny wypadek wydarzył się w ub. piątek w Pszowie pow. Rybnik. W miejscowym areszcie administracyjnym Okręgu Urzędowego odsiadywał 2-tygodniowy areszt bezrobotny Emanuel Szłapka z Pszowa. Krytycznego dnia Szłapka usiłował wydostać się z celi. Podobnymi kluczami otworzył on sobie drzwi celi, a następnie

podpalony siennik uciekł z celi pod osłoną buchających kłębow dymu. Strażnik zdołał pożar stłumić w zarodku. Za pomyślowym zbiegiem, który jest notorycznym przestępstwem i był karany za usiłowane zabójstwo brata oraz policjanta — zarządono obławę.

**TARGI GDYŃSKIE** 20 VI. — 4 VII. rald i wysigłi motocyklowe 27 czerwca

75% zniżki kolejowej przez Izby Przemysłowo-Handlowe, Korporacje Kupieckie, Izby Rzemieślnicze i Cechy.

## Po ślubie w objęcia śmierci

W Biedrzychowicach (pow. prudnicki) na Śląsku Opolskim w tragiczny sposób zginął w tych dniach Wilhelm Hettwer. Jadąc po ślubie cywilnym ze swoją narzeczoną do domu weselnego w Twardowie, osunął się nagle z siedzenia i w kilka chwil później skonał. Przywołany lekarz stwierdził udar słoneczny.

**DZIECKO ŻYWCEM SPŁONEŁO.** We Wróblinie (pow. prudnicki) zamieszkała Teichmannowa zamierzała naprędce zgotować herbatę na maszynce spirytusowej. Nieużywaną już od dawna aparat eksplozował, wylewając zawartość na ciało 6-letniego syna, który w mgnieniu oka stanął w płomieniach. Dziecko przewieziono natychmiast do lecznicy w Głogówku, gdzie niebawem nastąpiła śmierć wśród okropnych bólach.

**Pierwszy Bielski Skład Fabryczny Towarów Tekstylnych i Suklennych**

**Weinraub & Friedman**

poleca materiały sukienne wyrobu bielskiego w najprzeznaczonych gatunkach w wielkim wyborze, materiały mundurowe dla P.T. Związków, Straty Pożarnej etc. po przystępnych cenach. Na życzenie składam wyczerpujące oferty. (8374)

## W Podlesiu k. Kęt

w bieżącym sezonie letnim można znaleźć tanio a wygodnie mieszkanie (oświetlenie elektryczne) na czerwicy lipiec, sierpień i wrzesień.

Łatwość aprowizacji, kolej i poczta w miejsc. dogodnie połączenia z Bielskiem, Katowicami Sosnowcem i Krakowem. Codowny podróski krajoznawczy, kąpiel w Sole uroczą lasy, wymarzone miejsca przechadek, spokój, cisza. W najbliższym sąsiedztwie góry i sztuczne jezioro w Porabce (8283).

Wszelkich informacji udziela: Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Kęt — Podlesia oraz Jan Kosmas kierownik szkoły. Podlesie, telefon 23.

**MAGGI bulion** Obecnie tylko **6 groszy** **MAGGI** ego kostki bulionowe **Jakoś zawsze to sąma**

# Wiadomości bieżące.

Niedziela  
**20**  
czerwca

Dziś: Sylwesterka  
Jutro: Alojzego Gonz.  
Wschód słońca: 3.14  
Zachód słońca: 20.00

## Dzisiejszy numer „Polski Zachodniej”

Dla uczczenia wiekopomnej rocznicy wkroczenia Wojsk Polskich na Śląsk dzisiejszy numer „Polski Zachodniej” ukazuje się w objętości 32 stron. Z tytułu dużego nakładu kosztów cena egzemplarza tego numeru w sprzedaży kolportażowej została podwyższona do 15 groszy.

### UBEZPIECZENIE HARCEREK I HARCERZY OD WYPADKÓW.

(—) Między naczelnictwem Związku Harcerstwa Polskiego i Powszechnym Zakładem Ubezpieczeń Wzajemnych została ostatnio zawarta umowa, na podstawie której harcerki i harcerze, udający się na obozy, będą mogli na specjalnych warunkach ubezpieczyć się od nieszczęśliwych wypadków.

**Pianina fortepiany i harmonie nowe, najkorzystniej u KWIATKOWSKIEGO**  
Katowice, al. 3 Maja nr 13  
Używane okazje od 600 zł — Wykonuje się fachowo wszelkie reperacje i strojenia

### ODWOŁANIE POCIĄGU NA ŚWIĘTO MORZA DO GDYNI.

(—) Zapowiedziany pociąg popularny z Katowic do Gdyni na Święto Morza, który miał odjechać z Katowic 28 bm. o godz. 14.47 został odwołany.

### ZŁODZIEJE W KIOSKU.

(—) W nocny na 18 bm. włamali się nieznanymi sprawcy do kiosku Heleny Trocer w parku Kościuszkim w Katowicach, skąd skradli różne wyroby mięsne, pewną ilość czekolady oraz wyroby tytoniowe, łącznej wartości ok. 300 zł.

POJAWIŁ SIĘ NAŚLADÓWCA  
NIEWAŻNA BEZWAŻNOŚĆ  
DZIECIĘCIE  
PRAWDYWY PROSZEK JAPONSKI,  
NALEŻY  
KATOL  
ZABIA ROZBĄDZIC

### MŁODOCIANI PRZESTĘPCY.

(—) 18 bm. wieczorem około godz. 19.30 w czasie nieobecności domowników, włamali się nieznanymi sprawcy do mieszkania inż. Gen. Zajęzka nr 17, skąd skradli monety włoskie, niemieckie i czeskie, lornetkę i parę trzewików narciarskich. W loku dochodzeń zatrzymano jako sprawców 12-letniego Brzostka Franciszka z Katowic oraz 13-letniego Nowatiusa Ełdusza, którym skradzione rzeczy odebrano i zwrócono poszkodowanemu.

### 12 pontonów na F. O. N.

Jeszcze nie przebrzmiały echa tak wielkiej ofiarności i patriotycznego zrozumienia wśród pracowników, robotników i Dyrekcji Zakładów Kauczkowych „Piaśtów” oraz Zakładów Akumulatorowych „Tudor” przekazania Armii łodzi spaperskich w ilości 12 sztuk, a już mamy znowu do zanotowania godny uwagi fakt. Oto pracownicy, robotnicy i Zarząd wyżej wspomnianych Zakładów zadeklarowali znowu na F. O. N. 12 gumowych łodzi spaperskich, wychodząc z założenia, że Fundusz Obrony Narodowej musi być stale powiększany i w dobru brajaniu naszej Armii nie można ustawać. Za tak piękną inicjatywę i pełne zrozumienie potrzeb dobrodzenia naszej Armii należy się Zarządowi Zakładów, robotnikom i pracownikom, którzy dali realny dowód swego patriotyzmu słowami wielkiego uznania.

### Z Katowickiego

Z RADY GMINNEJ W MICHALKOWICACH.  
Na ostatnim posiedzeniu Rady Gminnej uchwalono odstąpić Skarbowi Śląskiemu za 5.928 złotych grunt pod nową drogą państwową. Jest to 4 kw. plac rynkowy. Kwadrat nowego rynku pozostałe otwartą i prawdopodobnie będzie nadal bołogacką gminy. Uchwalono przystąpić do członka Śląskiej Pomocy Naukowej. Przystąpienie do Instytutu Śląskiego odłożono na późniejszy termin ze względu na brak pokrycia w budżecie wysokiej, bądź co bądź, ekologicznej, bo wynoszącej 1000 zł rocznie. Przyjęto do wiadomości oświadczenie się Skarbu Śląskiego co do od-

# Pieszy patrol Zw. Powstańców Śląskich ze Lwowa

## przyniósł urnę z pobojuwiska pod Zadwórze na kopiec Wyzwolenia

W ub. piątek do Mysłowic przybył pieszy patrol Związku Powstańców Śląskich ze Lwowa w liczbie pięciu osób. Na granicy województwa przy moście katowickim patrol powitały okoliczne grupy powstańców oraz delegacje organizacji. Po powitaniu miejscowa grupa Zw. Powst. Śl. wydała dla

gości w sali „Pod Ratuszem” obiad, poczem patrol zwiedził miasto i wzgórze na „Trójkącie”.

Następnego dnia grupa b. bojowników o wolność Śląska udała się wprost do Piłkar Śl., gdzie na kopcu Wyzwolenia złożyła urnę z ziemią z pobojuwiska pod Zadwó-

rzem i Mogily Nieznanego Żołnierza w Lwowie.

Patrol wyszedł ze Lwowa 4 b. m. i podróżą był wszędzie serdecznie witany i przyjmowany. Przebył on trasę 439 km.

W skład patrolu wchodziły uczestnicy wszystkich trzech powstań: Karol Zdebełak, Andrzej Czerny, Jan Cwajno, Jan Pełteki i Antoni Mielczarek.

Do Lwowa wracają oni w poniedziałek. Ponadto na uroczystości niedzielne przyjdzie do Piłkar Śląskich zarząd Zw. Powst. Śl. we Lwowie.

## Jutro

Jeszcze można nabyć losy I Klasy w szczęśliwej kolekturze

# Birman i Szybel

Katowice, Dworcowa 9 Oddział: Chorzów I, Pocztowa 2  
gdzie stale padają większe wygrane  
Ciągnięcie już 22 b. m.

7806

# Święcenia kapłańskie

Katowice 20 czerwca.  
W niedzielę, dnia 20 bm. o godz. 8.30 ks. biskup śląski dr Adamski udzielił święceń kapłańskich 26 diakonom Śląskiego Seminarium Duchownego. Aby udostępnić szerokim rzeszom wiernych zrozumienie tak doniosłych ceremonii i modlitw liturgicznych sprzedaje się przed kościołem teksty święceń (50 gr). — Oprócz tego, jak przy konsekracji ks. biskupa Bieńka, cały przebieg ceremonii objaśniony będzie z ambony. Wstęp do katedry jest wolny dla wszystkich wiernych. Dla rodzin i krewnych są zarezerwowane krzesła i pierwsze ławki za osobnymi kartkami.

Nowowświęceni kapłani odprawiać będą prymicie: Chmiel Emil, 22 czerwca w Luboku, Cegił Józef 22 czerwca w Jedwicy, Długajczyk Franciszek 23 czerwca w Krasowach, Grzyzga Kamil 23 czerwca w Zorach, Goerlitz Bernard 22 czerwca w Koszęcinie, Hojka Robert 21 czerwca w Kozłowej Górce kapłay, Je-

rominek Franciszek 23 czerwca w Pawonkowie, Jeż Ignacy 21 czerwca w Katowicach Kości. Katedralnym, Kania Józef 22 czerwca w Dębie, Karła Wilhelm 21 czerwca w Cieszynie, Koterla Józef 23 czerwca w Cieszynie, Kurpas Józef 22 czerwca w Paniowach, Lubos Paweł 21 czerwca w Piekarach Śląskich par. św. Trójcy, Machulec Jan, 21 czerwca w Przyzowicach, Madrek Wiktor 22 czerwca w Zależu, Markłowicz Konrad 22 czerwca w Chorzowie II par. św. Józefa, Mokros Franciszek 21 czerwca w Kochanowicach, Morys Amad 24 czerwca w Hajdukach, Muszer Erwin 23 czerwca w Łaziskach Górnych, Przewodnik Robert 22 czerwca w Tarnowskich Górach, Pysz Alojzy 21 czerwca w Brzezinach Śląskich, Różański Józef 21 czerwca, w Lubeku, Rzepka Jan 21 czerwca w Łaziskach Górnych, Sojka Stefan 22 czerwca w Tychach, Szoltyśk Alfons 22 czerwca w Nakiel Śl. i Wandrasz Rudolf 22 czerwca w Brzezinach Śl.

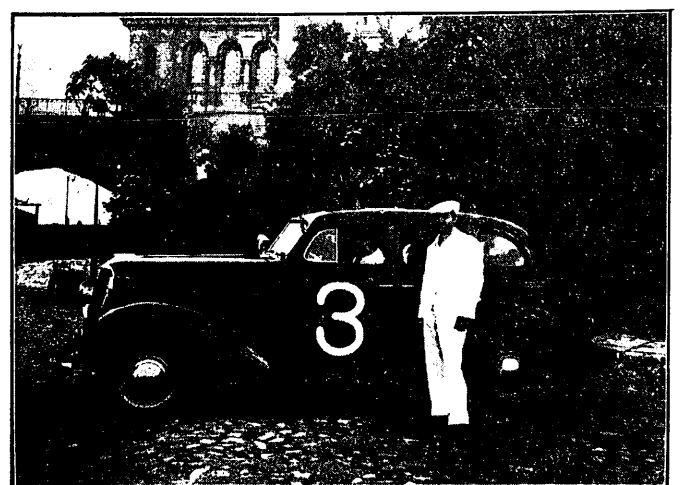
## Nowe inwestycje Polskich Kopalń Skarbowych w Knurowie

Zarząd Polskich Kopalń Skarbowych w Chorzowie przystąpił do budowy czwartej baterii pieców koksowych na kopalni w Knurowie. Koszta tych inwestycji pobią półtora miliona złotych. Przy pracach tych zajętych jest i po uruchomieniu zajętych będzie około 100 robotników.

### POPIS UCZNIÓW NIŻSZEJ SZKOŁY MUZYCZNEJ W CHORZOWIE

(=) Dyrektorką Niższej Szkoły Muzycznej w Chorzowie zawiadania rodziców, zainteresowanych i sympatyków szkoły ze popisu uczniów Niższej Szkoły Muzycznej z klas: kameralnej, rytmiki fortepianu i skrzypiec pp prof. H. Niebieszczańskij - Lewinzerowej, M. Furmanowej, G. Głuszkińskiej - W. Swaczynowej, Z. Szellera M. Praszczkowskiego i M. Kulawika odz. będzie się w niedzielę, 20 bm. o godz. 17 w auli Gimnazjum Żeńskiego w Chorzowie, ul. C. Żelazki. Wstęp bezpłatny.

Proszek od BÓLU GŁOWY  
KOWALSKINA  
PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE I KATARZE



Zwycięska załoga Chevrolet „Master Sedan”, Mazurek (przy kierownicy) z mechanikiem, która zajęła w X Międzynarodowym Raidzie A. P. I miejsce w kategorii dużych wozów.

### Z Chorzowa

#### NIEDZIELNY DYŻUR LEKARSKI.

(—) Dyżur niedzielny dla członków tut. Kaszy Chorzów 20 bm. pełnić będą pp.: dr med. Hanka, zam. w Chorzowie I, ul. Pocztowa 2 i dr med. Pruski, zam. w Chorzowie II, ul. Bytomskiej 8. Dyżur trwać będzie do 21 bm. godz. rano.

#### POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ W CHORZOWIE.

(—) odbędzie się 23 bm. o godz. 19. Na porządku obrad m. in. znajduje się sprawa przyjęcia gwarancji przez Gminę miasta Chorzów za lokata Banku Gospodarstwa Krajowego w Komunalnej Kasie Oszczędności miasta Chorzów w wysokości 50.000 zł, przeznaczoną na tanie kredyty na remont starych domów mieszkalnych, zamiana granic dzielnicy miasta Chorzów, budowy ośrodka dziecka w Chorzowie.

## Z Świętochłowickiego

### Z OBRAD PREZESÓW TOWARZYSTW POLSKICH W RUDZIE

(S) Na posiedzeniu prezesów tow. polskich w Rudzie omówiono m. in. sprawy nabycia kart złotych na złot szkoły w Katowicach oraz szczególnej uroczystości w Piekarach Śl. W wolnych głosach zwracali się obecni do zarządu o interwencję w D. O. K. P. w celu przywrócenia poczty, który kursował dawniej na linii Katowice — Ruda Śl. a odj. z Katowic o godz. 1.14 W locie poruszono sprawę podjęcia akcji zwalczania wandalizmu na terenie Rudy Śl.

## Przygotowania do obchodu 15-iej rocznicy wkroczenia Wojsk Polskich do Rudy Śl.

(S) Miejscowość pograniczna Ruda Śl. przygotowuje się do bardzo uroczystego obchodu 15 rocznicy wkroczenia Wojsk Polskich do Rudy Śl. W ub. poniedziałek odbyło się posiedzenie Stow. Prezesów Tow. Polskich w Rudzie Śl., na którym omówiono szczegóły techniczne tego obchodu, który się odbędzie w dniu 4 Lipca rb. w Rudzie Śl.

W uroczystości wezmą udział liczne organizacje z Rudy i okolicy oraz przybędzie batalion wojska, jednego z pułków stacjonowanych na Śląsku ze sztandarem pułkowym.

Na posiedzeniu tym ułożono poszczególne komisje. Program obchodu przewiduje m. in.: o godz. 7.30 zbiórka na placu gimnazjalnym, o godz. 8 wymarsz na kol. Karol Emanuela, gdzie przy bramie nastąpi powitanie wojska przez nacz. gminy, mgr Paszkowskiego, o 9.30 nabozęństwo polowe i poświęcenie sztandaru drużyny P. C. K. po czym wymarsz na cmentarz, gdzie nastąpi złożenie wieńców na grobach bojowników śp. Wincentego Janusa i Pyki, których zwłoki w poprzednim dniu przeniesiono zostaną na miejsce zastawionych obok grobowca śp. Sieroty. Z cmentarza pochód ruszy ulicami Rudy. Pod plakieta J. Sobieskiego odbędzie się defilada. Po defiladzie pochód uda się pod pomnik śp. Janusa przy ul. Bytomskiej, który zostanie udekorowany krzyżem niepodległości. Następnie pochód udaje się do parku Rudzkiego Gwaręctwa Węgłowego, gdzie nastąpi złożenie wieńców pomnikowi Marszałka Piłsudskiego, rozwiązanie pochodu i obiad żołnierski. Po pobudzie odbędzie się w parku R. Gw. W. wielki festyn ludowy P. C. K. Uroczystości te zostaną sfilmowane i ukazą się w tygodniku filmowym.

### Z Mysłowic

#### Przyczyny i skutki wstrząsów podziemnych

(M) Od pewnego czasu, Mysłowice i okolice nawiedzają wstrząsy podziemne. Przyczyną wstrząsów, jak ustalono, jest walenie się rusztowań w starych gankach kopalnianych. Wstrząsy dają się silnie odczuwać szczególnie w śródmieściu. Wskutek wstrząsów zarysowało się kilka domów. Natychmiast przystąpiono do ich naprawy.

Modny skim I  
Przy nadach b em straj i jelit na Zalecana  
Z F  
TAB  
(P)  
Kwie od  
POS  
(P)  
relek  
zstada  
poświęc  
uczest  
cau gni  
ka Kem  
daru K  
okolezn  
sy dr  
Szejn  
skiel.  
Urocz  
TAR  
WK  
(P)  
wojska  
na rzecz  
dla S  
wojska.  
ca pan  
Z  
NIED  
(R)  
fur Ap  
ar Mie  
WY  
(R)  
Ryba k  
namio  
rozbior  
czy M  
prawy  
wy, cz  
biegic  
bórec  
Szczep  
Sarne.  
(R)  
gotow  
nych  
cach  
bożów  
zowa  
zależ  
ganiz





Modny żakietek sportowy w ciemno-niebieskim kolorze (kotwice żółte i czerwone).

Przy duszności bolesnej (angina pectoris) i napadach bólu w okolicy serca, połączonych z uczuciem strachu i ucisku, zaleca się płukanie żołądka i jejlit naturalną wodą gorzką Franciszka-Józefa. Zalecana przez lekarzy.

### Z Pszczyńskiego

**TARG NA BYDŁO W MIKOŁOWIE.**  
(P) Następný targ na bydło i konie w Mikołowie odbędzie się w środę, dnia 23 bm.

**POŚWIĘCENIE SZTANDARU HUFCA HARCEREK W MIKOŁOWIE.**

(P) W ubiegłą niedzielę urządził Hufiec Harcerzek w Mikołowie uroczyste poświęcenie sztandaru. Po nabożeństwie, w czasie którego poświęcono sztandar, przedeflowali uczestnicy uroczystości przed przedstawicielami władz, ustalonymi na rynku. Na Wymyślane delegatka Komendy Chorągwi dokonała wręczenia sztandaru Komendantce Hufca, wygłaszając przy tym okolicznościowe przemówienie. Imieniem starosty dr. Jarosza powitał zlot mgr. Janica z Pszczyzny i dokonał otwarcia wystawy harcerskiej. Następnie odbyło się zwiedzanie obozu. Uroczystość zakończyło wieczorne ognisko.

**TARNOWSKIE-GÓRY W 15 ROCZNICE WKROCZENIA WOJSKA POLSKIEGO.**

(P) 26 bm. mija 15 lat od czasu wkroczenia wojska polskiego do Tarn. Gór. Chcąc tę radość rocznicę godnie uczcić, miasto i powiat urządzają swoim symplem świetlicę żołnierską dla wojska. Tarnowski Góry i powiat czcić będą ową pamiątkę dzieł w święto św. Piotra i Pawła.

### Z Rybnickiego

**NIEDZIELNY DYŻUR APTEKI I LEKARZY W RYBNIKU.**

(R) W niedzielę 20 bm. pełni w Rybniku dyżur Aptek i Marekisa; dyżurnym lekarzem jest dr. Miedniak.

**WYPADEK PRZY ROZBIÓRCZE CYRKU W RYBNIKU.**

(R) 18 bm. w godzinach popołudniowych w Rybniku na placu targowym w czasie rozbiórki namiotu „Cyrcu Sportowego”, zatrudniony przy rozbiórce namiotu 26-letni artysta cyrkowy Jerzy Milicz został uderzony mazurem w głowę i prawe ramię, odnosząc poważne obrażenia w głowę, czoła i łopatkę. Wnie nieodpowiedniego zabezpieczenia robotników zatrudnionych przy rozbiórce namiotu ponosi właściciel cyrku Bronisław Szczęsny, na którego sporządzono doniesienie karne.

**Związek Pogrzebowy i Dobroczynności Z. z Katowice.**

Nasz członek

### Śp. Sternkel Hugon

zasnął w Bogu, przeżywszy lat 60, Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 20, czerwca br. o godz. 16.45 z domu żałoby ulicy Jagciłowska 38 — Zbiórka członków o godz. 16.15 przy ulicy Sienkiewicza 3. (8351) ZARZĄD.

### Akcja letnia harcerstwa pow. rybnickiego

(R) Harcerstwo powiatu rybnickiego przygotowuje akcję letnią w miesiącach wakacyjnych na bardzo szeroką skalę. W dwu miesiącach wakacyjnych urządzi harcerstwo 65 obozów, kolonii i wędrowek. Imprezy te organizowane są przez drużyny i hufce męskie. Niezależnie od tego harcerzy pow. rybnickiego organizują 22 obozy. We wspomnianych obozach

## Delegacja Śląskiego Okręgu Wojewódzkiego L.O.P.P. na uroczystości poświęcenia lotniska w Stanisławowie

W niedzielę 20 bm. odbędzie się w Stanisławowie uroczystość poświęcenia lotniska LOPP, Szkoły Lotniczej i eskadry szkolnej ofiarowanej przez Śląsk.

Na uroczystości tej będą również przedstawiciele Śląskiego Okręgu LOPP oraz Aeroklubu Śląskiego, którzy udali się do Stanisławowa trzema samolotami. P. Wojewódz dr. Grażyńskiego, którego imieniem nazwano eskadrę szkolną, reprezentować będzie starosta dr. Seidler, Zarząd Okręgu

LOPP radca T. Stopczyński. Na uroczystości te udał się również kierownik Szkoły Lotniczej LOPP w Aleksandrowicach kpt. Kulakowski oraz szefek spadochronowy Ewald Sopora, który wykona pokazowe skoki ze spadochronem.

Zaznaczyć trzeba, że poza ufundowaniem eskadry samolotów Śląski Okręg LOPP przyczynił się również pomocą finansową do powstania tej drugiej z kolei szkoły lotniczej LOPP.

## KOMUNIKAT

Losów pozostało niewiele. Przeworní kupują wczesniej. Ciągnięcie 22 czerwca. Należy przeto już nabyć los w szczęśliwej kolekturze J. Wołanow. Warszawa, Marszałkowska 154. Zamieszkanym wysła się odwrotna poczta. Konto P. K. O. 18.814. 7949

## Gazownie Górnośląskie, Sp. Akc. w Katowicach

Gazownie Górnośląskie, S. A. istniały od roku 1909 początkowo jako jedna z gazowni Niemieckiego Kontynentalnego Towarzystwa Gazowego w Dessau pod nazwą Górnośląska Centrala Gazowa w Hajdukach Wielkich. Wybudowano wówczas gazownię o zdolności produkcyjnej 10.000 m³ na dobę i ułożono sieć rurociągów gazowych, do której w ciągu pierwszych 10 lat przyłączono 12 gmín oraz 4 duże zakłady przemysłowe.

W roku 1922 przekształcono przedsiębiorstwo to na Spółkę Akcyjną pod nazwą „Gazownie Górnośląskie, Sp. Akc. w Katowicach”. W następnym roku Spółka zawiera z Magistratem miasta Katowice umowę na dostawę gazu, przyłączając obszar miasta do swej sieci gazowej i unieruchamiając nieużyteczną już gazownię miejską w Katowicach. Wskutek tej umowy miasto Katowice staje się współkalkulatorzem Spółki, która w ten sposób staje się jedynym tego rodzaju przedsiębiorstwem międzydzielcowym o kapitale mieszanym prywatno-komunalnym.

W roku 1927 Spółka buduje drugą baterię pieców o nowoczesnych retortach pionowych oraz rozbudowuje aparaturę, powiększając przez to zdolność produkcyjną zakładu do 25.000 m³ na dobę.

Spółka posiada obecnie sieć gazową długości 139 km, zaopatrując w gaz 2 miasta — Katowice i Siemianowice, 15 gmín oraz szereg zakładów przemysłowych. Sprzedaż ga-

zu Spółki w ostatnim roku gospodarczym wyniosła 6.000.000 m³.

Charakterystyczną cechą należącej do Spółki gazowni międzydzielcowej, położonej w Hajdukach Wielkich, jest najniższa cena gazu nie tylko w Polsce, ale bodaj na całym świecie dla drobnych odbiorców do 5 m³ miesięcznie, którzy stanowią 50% ogółu konsumentów, nie pobiera ona bowiem żadnych stałych opłat dodatkowych ani też ryczałtów zawierających takie dodatkowe opłaty.

Dążeniem Spółki obecnie jest przy pomocy stosowanych metod propagandy wobec niezaprzeczonej przewagi gazu nad innymi źródłami ciepła, przywrócić dawny, z przed 1930, poziom oddania gazu do celów gospodarstwa domowego, który w ostatnich latach kryzysowych obniżył się wskutek taniego względnie łatwego zdobywania węgla na Śląsku i uniesięcia w ten sposób dysproporcji między ilością gazu, oddawaną na cele przemysłowe, a ilością zużywaną w gospodarstwach domowych.

Od roku 1936 cały kapitał akcyjny znajduje się w rękach polskich.

Obecnie Gazownie Górnośląskie, Sp. Akc. stanowią przedsiębiorstwo czyste polskie zarówno pod względem kapitału, jakoteż nadzoru, zarządu i personelu.

Dyrektorem Zarządu jest p. Jan Wolski, były wieloletni Dyrektor Warszawskich Zakładów Gazowych.

## Niemieckie gimnazjum prywatne w Rybniku zostało ostatecznie zlikwidowane

Swego czasu donosiłszy już o zamiarach zlikwidowania prywatnego gimnazjum niemieckiego w Rybniku. Powodem zlikwidowania tej uczelni jest mała frekwencja uczni, tak, że wprost nie opłaca się utrzymywanie szkoły w Rybniku, gdzie nie ma mniejszości niemieckiej. Kilku Niemców mieszkających na terenie pow. rybnickiego nie potrzebuje osobnego gimnazjum.

Ostatnie wpisy szkolne wykazały, że pow. rybnicki jest zamieszkały wyłącznie przez żywoł polski. Garstki renegatów nie można zaliczać do mniejszości niemieckiej. Leaderzy „Volksbundu” i „Schulvereinu” usiłowali — co prawda — za wszelką cenę utrzymać dla

prestżu niemieckie gimnazjum w Rybniku przy życiu; ubiegano się o subwencje, ale — bezskutecznie. Nie było innej rady, jak zamknąć gimnazjum i zostało ono ostatecznie zlikwidowane. Jednocześnie został również rozwiązany rybnicki „Schulverein”, który opiekował się rozwiązany gimnazjum. Garstka młodzieży niższych klas rozmieśczonej została po gimnazjach niemieckich w Chorzowie i Bielsku. Co najciekawsze, kilku uczniów rozwiązanego gimnazjum zgłosiło się do polskiego gimnazjum. Budynek gimnazjum ma zostać zamieniony na mniejszociową szkołę ludową. Nie rokujemy jednak i temu szlucnemu twórowi długiego żywota.

bierze udział 1600 harcerzy i harcerki. Obozy te odbędą się częściowo w pow. rybnickim, częściowo w innych powiatach Wojew. Śląskiego. Odbędzie się ponadto obozy w innych dzielnicach Polski jak w Zakopanem, na Wileńszczyźnie, Pomorzcu, Pieninach i Karpatach Wschodnich. Ponadto przewidziane są dwa obozy (męski i żeński) wodrowne zagranicą. Licznie obsłani będą przez harcerzy pow. rybnickiego młodzieżowy zlot skautów „Jamboree” w Holandii. W wyprawie polskich instruktorów harcerstwa do USA weźmie udział 2 instruktorów z pow. rybnickiego.

**ZNALAZŁ ŚMIERĆ PRZY KUFLU PIWA.**

(R) Do miejscowego krasyna w Niewiedomiu, znajdującego się na kolonii Beata, wstąpił na kuflę piwa 58-letni kolejarz Paweł Dornia z Niewiedomia. Wymionionu popijając piwo zaczął nagle i osunął się na siemię. W parę minut po tym zmarł. Przyczyliw na miejsce lekarz dr. Niebroj stwierdził zgon wskutek udaru serca.

Nieszczęśliwy osterocił żonę i 6 dzieci. Tragiczny wypadek wywołał przynębiające wrażenie w mieście.

### Z Bielskiego

**POKAZY LOTNICZE LOPP W BIELSKU.**

(B) Zarząd Obwodowa Powiatowego LOPP w Bielsku zawiadamia, że zmuszony jest odwołać zapowiedziane na niedzielę, 20 bm. pokazy lotnicze na lotnisku w Bielsku-Aleksandrowicach. Pokazy te z programem uzupełnionym i bardziej urozmaiconym odbędą się 4 lipca.

**ZAMKNIĘCIE WODY.**

(B) 20 bm. wskutek robót związanych z przebudową wodociągów ułicznych będzie od godz. 8 do 12 zamknięty dopływ wody na pl. Smolki, ul. Nad Ścieżką, Wąska, Ryeczka, Jagciłowska, Kolejowa, Kaz. Wielkiego, Cieszarowa, Walowa, Podwałe, Długa, Mostowa, Rzeźnicza, Słowackiego i Kilińskiego.

## Kolasa

Jest się przyla. Ustąpiła miejsce nowoczesnym środkom komunikacji, dostępowym do tempa dzisiejszego życia. Goręczym tempem życia wymaga też zmiany dawnych form odżywiania. Nie wystarczają obfite posiłki; pożywnie zawierać musi te wszystkie składniki odżywcze, które posiadają zdolność odnowienia zatynanych komórek, uzupełniania wydatkowanej energii, utrzymywania równowagi sił. Takim pożywnie jest silo i energiotwórcza Omomaltyna Dr. Wandera.



## Z posiedzenia Rady Miejskiej w Lublińcu

17 bm. obradowała w Lublińcu Rada miejska, która na wstępie wypowiedziała się przeciwko zniesieniu autonomii Śląska. Z kolei zaznajomiono się z protokołem z rewizji kasy miejskiej z dnia 11 maja; postanowiono przystąpić do prac niwelacyjnych terenu, przeznaczonych pod targowice. Prace mają być wykonane przez bezrobotnych miasta. Następnie uchwalono zaciągnięcie kredytu materialowego na budowę wodociągu w firmie „Zelazohurt” oraz „Wspólnocie Interesów”.

Rada miejska uchwalila dalej warunki umowy pożyczkowej z Funduszu Pracy o 50 tys. zł z tym, że kredyt ma być zużyty na zakup materiału wodociągowego także w „Wspólnocie Interesów”.

Ponadto uchwalono subwencję na nowozakładające się liceum w kwocie 2.000 zł, oraz przyjęto do wiadomości zamówienie na krawężniki.

## JEAN HERSHOLT, NAJWIĘKSZY TRAGIK ŚWIATA.

— przed hotelem Waldorf Astoria, na rogu 42-giej Ulicy, zmieszaj w ozdobnym podzie potworne cielska imuzja. Nad widakultami, przetruczymi pomiedzy wielkimi drapaczami ciemur, swa waskie wasyony kolel nadziemne. Ogromna, nieprzebrana masa ludzka przewala sie po okazyjnym deszczem bruku dwakrozy metropolii swiatu.

A wśród tego tłumiu drepele n epozorny, mały czelodziejczek, starzy pan o siewych włosach, tak wspaniale odziany, jakby się od... Przedstawienie odzyna się ciałe w jeden punkt, nosi, obute w jakies reszki nieistniejących trzewiów, machinalnie rządzić do wnętrza wspaniałego hotele. Zmierzwił się przed nim poryta portiera, w jednym szepcie: — Czy tu mieszka... — i bezsilnie, wyglądające cialo pada bezwładnie na cudowny marmur hallu...  
Oto jedna ze scen najpotężniejszego dramatu filmu, w którym jako kedywki stworzono na świecie, p. t. „SINS OF MAN” (Zapomniana symfonia).

Główną rolę w tym najpiękniejszym filmie Ameryki na rok 1936-37 kreuje najwspanialszy tragik filmowy doby obecnej, następca Janiniera, JEAN HERSHOLT. Artysta ten przemawia swą kreacją do serc wszystkich, ponieważ tenat jest tak wczesny, jak wiecznie jest cierpienie ludzkie i metafizyczne.

Ten film, to najpiękniejsza epopeja dramatyczna, jaka kedywki wklesła na ekranie swiatu. Dzieje człowieka, który stracił wszystko: dom rodzinny, szczęście i własny spódy, dzieje człowieka, który stacza się ciałe niżej, aż na dno upadku — podane zostały z wstrząsającą realizacją niebywale wyreżerowanych scen. Jean Hersholt w roli człowieka „skonezonego” dai kreacji, o której mówią a podziwem wszyscy krytycy filmow. całego swiatu. Filia ten stworzyła największą wytwórnia amerykańska „Century-Fox”, wielkim kosztem.

Jak nie dowiadujemy, zostanie on wyświetlony w ciągu najbliższych dni w Katowicach.

## Z Cieszyńskiego

**NOWY OBOZ P. W. HUFców SZKOLNYCH**

(C) W dniu 20 bm. nastąpi uroczyste otwarcie Obozu P. W. Hufców Szkolnych w Hermanikach. O godz. 9 odprawiona zostanie polowa Msza św. nastąpią dalej przemówienia przedstawicieli władz, defilada oraz zwiedzenie Obozu.

**WALNE ZBRANIE KOŁA POLSKIEGO ZW. ZACHODNIEGO W CIESZYNY**

(C) Ostatnio odbyło się w Cieszynej walne zbranie Koła Polskiego Związku Zachodniego. Delegat Okręgu Śląskiego p. Mar. Stefan Jurka wyłożył referat o bieżących pracach na Śląsku Cieszyńskim w dziedzinie przemysłu handlu i rzemiosła w sprawach szkolnych i wyznaniowych. Prezydent referat o działalności organizacyjnej niemieckich na Śląsku Cieszyńskim, który przed wszystkim występuje aktywnie na terenie Bielska i okolicy Polski Związek Zachodni w bieżących pracach położył przede wszystkim nacisk na akcie podparcia polskiego kupiectwa i rzemiosła, która również na terenie Cieszynej jest bardzo aktualna. W odwołanej dyskusji zabierali głos pp.: prof. Bokowski, burm. Hańtar, prof. Kulisiewicz i p. Szafarczyk. Dyskusja poświęcona im in zagadnieniu mieszczości. Jak sprawa we teatru niemieckim oraz sprawie Polaków w Czechosłowacji. Zebrań były jednoznaczni z tym, że trzeba wstrząść intensywnie akcją na rzecz polskiego handlu i rzemiosła, że trzeba dążyć do tworzenia nie tylko polskich sklepów, lecz także budować polskie fabryki z polskim kapitałem i personelem. W skład tegoż zarządu zostali wybrani: pp. dr. Tomczak prezes p. Szafarczyk Włhelm wiceprezes, dyr. Kubisz sekretarz, Szuster skarbnik oraz pp. dr. Rusinek, kjar. Nowak, dyr. Zebrok kpt. Poniesiński i poseł Stanisław Wiktor. Komisja rewizyjna: dr. Węgierski, Jan. Tomaszowski i p. Fijałek.

### Zawiadomienie.

Zawiadamiamy, że **Kino Apollo** w **Mielcu**, przy ul. Marsz. Piłsudskiego 5, po gruntownym odnowieniu zostanie w połowie lipca br. otwarte.  
**Dyrekcja.**

### CENNE ZNALEZISKO.

(C) 17 km. w czasie wydobywania w kamieniołomach fabryki cementu w Golestowie, znaleziono pewną ilość starożytnych monet, prawdopodobnie są to grosze praszkie z roku 1180.

## Pokłosie estafetnych imprez samochodowych

Po sześciu latach bezczynności niejako, — in puncto poważnych imprez natury sportowej — Automobilklub Polski podjął się próby poddania naszego materiału samochodowego i w ogóle naszych technicznych i organizacyjnych zdobyczy — egzaminowi.

Raid, który rozpoczął się dnia 6 czerwca br., objął trasę 2800 km. i wzbudził w społeczeństwie polskim, mimo iż w imprezie wzięło udział tylko 24 samochodów, tak zagranicznych jak i krajowych, b. wielkie zainteresowanie. Raid można nazwać międzynarodowym, gdyż brali w nim udział wybitni kierowcy zagraniczni.

Do zawodów zgłoszono maszynę 4 kategorii, 11-tu różnych światowych fabryk, między innymi i **D. K. W.** Zespół więc jak na nasze początki interesujący. Toż też interesujący, tak ze względu na skład osobowy kierowców, jakoteż doboru maszyn był sam bieg. Pamiętajmy, że odbywał się on w Polsce, — gdzie liczyć się należało z fatalnymi miejscowymi warunkami terenowymi, złą dyscypliną ruchu na drogach itd. Jednakże sam fakt, że na 24 wozów raid ukończyło 19, świadczy o wysokim ich poziomie technicznym i przygotowaniu kierowców.

Mówiąc o wielkiej tej imprezie automobilowej, nie wolno zamilczeć, że w roku bieżącym notowaliśmy w Polsce i na Śląsku dwie tego rodzaju imprezy, których jednakże znaczenie — nie wiadomo dlaczego — nie wychowało w kołach zainteresowanych należyte.

W rajdzie brał udział **team D. K. W.**, który w klasyfikacji zespołowej zajął zaszczytne 2-gie miejsce, przed zespołem „Mercedes-Benz”. Obsadę samochodów **D. K. W.** stanowili kierowcy polscy, na maszynach prywatnych. W kategorii wozów najmniejszych zajęły samochody **D. K. W.** w rajdzie A. P. pierwsze miejsce przed Polskim Fiatem.

Druga impreza o której wspomnieliśmy był „Raid Okrężny Przez Trzy Województwa”, organizowany w dniu 6 km. przez A. K. Ś. W. imprezie tej, w kategorii pierwszej startowało pomiędzy innymi kilka maszyn **D. K. W.** Za poważne zwycięstwo uważać należy wynik jednego **D. K. W.** o litrażu 685 cc. prowadzony przez P. Wisnę. Zajął on nianowicie w ogólnej klasyfikacji 2-gie miejsce i przebył 210 km. (w czym jak wiadomo trasę górską) w czasie 3 godzin 53 min. i 30 sek. znaczny to, iż przybył do mety o 3 i pół minuty wcześniej od zwycięzcy.

Jak wiadomo tak na Śląsku jakoteż w Zagłębiu Dąbrowskim sprzedają jak i popularyzują wozów Konzernu „Autonovan” (Audi, Horch; D. K. W. i Wanderer) prowadzi założona z poważnymi kapitałami „**Śląska Spółka Samochodowa Katowice, ul. Matejki 3.** Jest to zdaniem naszym jedno z najpoważniejszych handlowych przedsiębiorstw automobilowych na Śląsku, które obowiązkami przez siebie podjęte, w kierunku aktywizacji motoryzacji w Polsce, wykonuje zamierza ku pełnemu zadowoleniu społeczeństwa i klientów.

Spółka tak w działaniach organizacyjnych jakoteż technicznych i handlowych zamierza osiągnąć poziomy, godny porównania z najnowocześniejszym typem urzędzonymi w kraju i zagranicą przedsiębiorstwami. Warto zaznaczyć, iż Spółka posiada w swych lokalach stanki 20 — 30 fabrycznie nowych wozów, w tym kilkanaście **D. K. W.** i Wandererów, — różnej kategorii, — o pięknych liniach i wyszukanych kolorach.

Z końcem czerwca br. „**Śląska Spółka Samochodowa**” kończy rozbudowę swego établissementu, mieszającego się w Katowicach, przy ul. Matejki 3, w którym mieści się ogromna hala samochodowa, garaże, warsztaty i stacja obsługi, urządzone według najnowocześniejszych wymogów. (o)

### Codziennie rano

filiznaka Omovitalny. Od tego należy zacząć. Śniadania z Omovitalny naturalnej odżytki silotwórcy, tworzy energię i ochotę do pracy na cały dzień. Omovitalny przechodzi szybko w krew, wzmacnia mięśnie daje zadowolenie z pracy i życia. (o)

### Kalendarzyk zebrań

#### Niedziela 20 czerwca.

CHORZÓW. Tow. Hodowli Karawków i Ochrony Pielsetwa urządza mieszane zebranie o godz. 16 w **hale Kasyno** Urzędniczego w Chorzowie przy ul. Bytomskiej.

## Ze śląskich kopalni i hut

# Konferencja głównego inspektora pracy p. dyr. Kłotta z przedstawicielami związków robotniczych

W sobotę 19 czerwca br., p. dyr. inż. Kłott w towarzystwie p. Komisarza Demobilizacyjnego inż. Maskego i inspektora pracy inż. Szekli przyjął sekretarzy związków metalowych, którzy przedstawili sytuację emaliarni „Silesia” w Parzowcu, której dyrekcja wypowiada się za obniżką płac robotniczych, i tak już niższych od zarobków w hutach żelaznych o 15 proc. Krok swój dyrekcja tłumaczy konkurencją innych fabryk.

Pan dyr. Kłott oświadczył, że w warunkach dzisiejszych nie może być mowy o żadnej obniżce płac robotniczych, poza tym dziwnym wydaje się mu tłumaczenie konkurencją, gdyż emaliarnia „Silesia” należy do Wspólnoty Interesów, a za tym ma własny surowiec czego inne emaliarnie nie mają. **Stan gospodarczy**

emaliarni w Parzowcu zbada spolszka Komisja, w skład której wchodzi Komisarz demobilizacyjny inż. Maske i przedstawiciel Wydziału Przemysłu i Handlu.

W końcu gen. sekretarz ob. Bajdur poruszył sprawę robotników przemysłu tartaczno-go, w interesie których Związek Zawodowy Metalowców ZZZ, w listopadzie ub. r. zwrócił się do Ministerstwa o nadanie mocy powszechnej obowiązującej dla umowy ramowej i tabeli płac dla robotników przemysłu tartaczno-go i handlu drzewnego. Pan dyr. Kłott oświadczył, że umowa ramowa otrzyma moc powszechnie obowiązującą, zaś zarolki w przemyśle w. nieurzędzone w Związku Pracodawców — uregulowane zostaną przez Komisję Pojednawczą i Arbitrażową.

## Wielkie inwestycje w Polskich Kopalniach Skarbowych na Śląsku

### Chorzów, 20 czerwca.

Zarząd Polskich Kopalń Skarbowych z okazji 15-lecia przyłączenia Śląska do Macierzy uruchamia już 1. 10. 1937 r. kopalnię „Wyzwolenie” w Łęgowianach Śl., znajdującą się nad samą granicą niemiecką. Kopalnia ta celem przeprowadzenia odpowiednich inwestycji zamknięta była w 1932 r. Zarząd techniczny Skarbowemu pod kierownictwem dyr. Perrina oraz inspektora kopalni inż. Strzeżewskiego ze względu na dobry węgiel i duży zasób leżący oraz ze względu na duże zapotrzebowanie tego węgla za granicą postanowił ulepszyć technicznie kopalnię na system „skipowy”, a to po doświadczeniach przeprowadzonych na kopalni „Prezydent Mosicki”.

Prace inwestycyjne wykonywane są ściśle we własnym zakresie, a konstrukcje we własnych warsztatach Polskich Kopalń Skarbowych, na planach kopalni „Prezydent Mosicki” z większymi ulepszeniami. Na skutek doświadczenia i wykonanych w własnych szpiterach ulepszeń będzie kopalnia „Wyzwolenie” pod względem technicznym przodowała kopalniom „Europa”. Prace techniczne i górnicze spoczywają w rękach dyrektora inż. Lewalskiego i inż. Ursoma, konstruktora inż. Jeża, a kier. warsztatów inż. Krystałowicza i inż. Wojnowskiego, sztygara Kotasa i bud. Weikarla. Inwestycje te pochłoną kwotę ok. 5.000.000 zł i dadzą wkrótce nowy zarządek pracy.



Jeden z Chevroletów „Master Sedan”, które zajęły I i III miejsce w X Międzynarodowym Rajdzie A. P. podczas wycieczki górskiego pod Równicą.

## Odpowiedzi redakcji

L. O. P. — Huta „Falwa” Świętochłowice. Władność spóźniona. Przechowywanie takiego odroczenia nie jest zbrodnią, jednakże nie wolno go publicznie nosić, a także nie przystoi dla dobrego Polaka wieszać takie odroczenie na ścianie w mieszkaniu.  
Jestem inż. 29. 1) Wydział Skarbowy, Oddział Emerytalny i Rent Wojewódzkiego Urzędu sl. w Katowicach, do którego Pan także zwrócił się z zażaleniem, przesyła odpowiedź. 2) Obowiązek płacenia z PZO i nie mającej żadnej wartości. 3) Przechowanie części bezwartościowno nie ma żadnego znaczenia, gdyż bank za pieniądzą, złożone podczas inflacji czyli dewaluacji (zapisać wartości pieniądza), nie wypłaci ani grosza, jeżeli nie posiada majątku, nabyciego przed 1 stycznia 1923 r. Zależy się nam, że takiego majątku bank, o który chodzi, nie posiada. W każdym razie trzeba zwrócić się do banku z zażaleniem, kiedy oraz jaką kwotę wypłaci za złożone pieniądze. Skarga w tej sprawie nie miałyby powodzenia.  
K. F. Bielezowicz. 1) Jedna marka niemiecka z 11 porocza 1918 r. równa się 138 zł., z 1 porocza 1915 r. — 111 zł., z 11 porocza 1916 r. — 109 zł., z 1 porocza 1916 r. — 0,90 zł., z 11 porocza 1916 r. — 0,92 zł. 2) Nie ma widoków, aby bank, o który chodzi, wypłacił pewną kwotę za pieniądź, złożony podczas inflacji czyli dewaluacji, gdyż nie posiada majątku sprzed 1923 roku. Sprawy nie będzie miała powodzenia i szkoda pieniędzy za koszty sądowe.  
Z. Z. Świętochłowice. 1) Jedna marka niemiecka z kwartalu I i II 1917 r. równa się 0,67 zł., z kw. III i IV 1917 r. — 0,83 zł. Taką samą wartość z powyższego co sama marka polska. 2) Sprawa będzie miała być rozstrzygnięta przez sąd, który mu podałby świadków ustal prawo dalszego używania drogi. Przed sądem nie obędzie się bez dobrego adwokata. Koszty sądowe i adwokackie w tym wypadku będą bardzo wy-

sołe i wobec tego radzimy polebowanie zatłoczeniu sądu, w sumy sąsiad dem. W każdym razie, jeżeli nie ma innej drogi, to sąsiad musi oddać drogę do użytku, lecz nie za darmo.  
K. A. Lipiuta. 1) Obowiązek dostarczenia innego mieszkanca oraz zwienu pomieszczeń kosztów nie istnieje jeżeli w obec osób, ani rodzin osób, które uszłyby niuż mieszkanca w związku lub na podstawie stosunku służbowego wobec Państwa względnie związku samodzielnego, z których osobeń służbowy jest obywatel polski, wydalona ze służby z powodu wykroczenia służbowego względnie wskutek dobrowolnego zerwania się posady. 2) 1000 marek polskich z lipca 1922 r. równają się 138 zł., 10000 marek polskich z kwietnia 1923 r. — 138 zł., 100000 marek polskich z czerwca 1923 r. 830 zł., podobnie 100 proc. przerachowania.  
P. K. Musicki. 1) Związek tak istnieje w Katowicach. Nie znając jednak ludzi, kierujących związkiem, nie możemy go polecić. 2) Komisja specjalna, o którą chodzi, przegląda tylko akta inwalidów wojennych, lecz nie ma żadnego wpływu na zmianę renty. Wobec tego wnieście, a podów w sprawach renty do tej komisji bezskutecznie. 3) O ile nie ma żadnych innych powodów, to wskutek niepłacenia comiesięcznego przez robotnika lokatora emalii jest niemożliwa w starym budownictwie. Opłaty komunalne ponosi właściciel domu. Skoro lokator będzie miał stałą pracę w odpowiednim zarobku nateńca będzie musiał płacić komuncie zaległe raty, a cała komuncie będzie. Jeżeli wnieście się płaci, to można przeprowadzić eksmisję, podając lokatora do sądu.  
A. L. Z. Koscuchna. 1) Rzemieślnik, pracujący sam, może wykupić patent czyli świadectwo przemysłowe, a nadto powinien posiadać kartę rzemieślniczą. Informacji udzieli Urząd Skarbowy oraz Luba Rzemieślnicza w Katowicach, Pl. Wołoski 12. 2) Ostateczny termin podania nowych wniosków o przyznanie renty powstajeć wypłynął 31 grudnia 1936 r. Po tym czasie już nie zostaną żadna prośba przyjęta. Wobec tego będzie wszelkie pisanie w tej sprawie bezcelowe i nie odniesie żadnego skutku.

## RADIO KATOWICE

Niedziela 20 czerwca.  
KATOWICE. Godz. 6.00 „Burmy śląskie” — w wykwartel repoz. ork. K. P. W. w Katowicach. 6.10 Koncert rozrywkowy (płyty). 6.15 Koncert symf. 5.00 Dziennik poranny. 6.15 Zreka roliczna. 6.30 Międzyńska polska (płyty). 9.00 W 18-4 rocznicę powrotu do kraju IV Dnietyj Strzelców gen. Żeligowskiego. Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Andrzeja w Warszawie. 10.07 Transmisja fragmentu Odgłosów Kongresu Związku Młodej Wsi. 10.30 „W 15-4 rocznicę wstąpienia Wojska Polskiego do Śląsk”. Transmisja uroczystości z Plakar Śl. 1) Marz 6w. celebryta J. E. ks. biskup polowy Józef Gawliński. 2) Fudażenie Kopa Wyzwolenia. 3) Przemówienia: Pana Premiera gen. Felicjana Sławoś-Sikidkowskiego i P. W. Wojewody Śląskiego dra Michała Górnika. 12.00 Koncert w wykonaniu ork. P. R. 12.00 „Co się stało z mierniczym krowy” — pogodanka. 13.10 Koncert rozrywkowy. 14.10 „W kopalniach pracować gorliwie polskiego!” — reportaż. 15.30 „Co się stało na Śląsku”. 18.00 Audycja dla wsi. 16.00 Melodie i tańce mazurskie z okolic Siemnicy i Kobieli (poważ. Miśk Mazowiecki). 16.30 „Ignacy Paderewski gra”. 17.00 Taaty W. obrazki. „Chętny Sycylijski” — komedia. 17.30 Reportaż z zryw. 18.00 „Nawa przy mikrofonie”. 20.00 „W odtęzaniu w starci śpiewają kawałki” — audycja pogodna. 20.35 Wiadomości sportowe. 20.40 Przegled polityczny. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.40 Wiadomości sportowe. 22.00 Koncert solistów. 22.40-23.00 Ostatnie wiadomości o denisku wieczornego, komunikat meteorologiczny i przegląd pracy.

### Poniedziałek 21 czerwca.

KATOWICE. Godz. 6.00 Audycja poranna. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Audycja dla poborowych. 7.25 do 8.00 Płyty. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Dziennik popołudniowy. 12.15 Wiadomości bieżące. 12.20 Zreka kulturalna Śląska. 12.25 Popularne melodie na instrumentach muzycznych. 12.30 Audycja poświęcona pracownikom instrumentów muzycznych. 13.00 Koncert zrydek. 13.15 do 14.30 Płyty. 15.30 Poradki sportowe dla robotników przemysłu sportowego. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.16 „Bajki” dla dzieci. 16.15 Mieski chrz. ukrasień. 16.45 Feleton. 17.00 Koncert solistów. 17.30 „Co się stało w naszym orodkuczu” — pogodanka. 18.00 „Wielki koncert”. 18.15 „Wielki koncert”. 18.45 Wiadomości tygodniowe. 18.50 Reportaż z targów górnich. 19.00 Audycja żołnierska. 19.40 Pogodanka sportowa. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.45 Wiadomości muzyczne. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.40 Wiadomości sportowe. 22.00 Koncert solistów. 22.40-23.00 Ostatnie wiadomości o denisku wieczornego, komunikat meteorologiczny i przegląd pracy.

## Repertuary teatrów i kin

KINOTEATRY W KATOWICACH  
od dnia 15 czerwca:  
CAPITOL: „Zakochana kobylka”.  
CASINO: „Kain i Abel”.  
COLOSSEUM: „Ożrebi leci do Chiny”.  
RIALTO: „Świecznik królewski”.  
STYLWITE: „Ogrod Alchacha” z M. Dietrich i „Czeka Tartara”.  
UNION: „Moja małaśka”.

Inne miejscowości:  
BIALA — MIEJSKIE: „Czarujące ocean”. — RIALTO: „Pierwsza piosenka”.  
CHORZÓW — APOLLON: „Cytek na statku” i „Krym kobiecy”. — RYBNIK: „Tęcza”. — „Lekkość”.  
COLOSSEUM: „Sya admirała” i „Czarownica z Sajem”. — DELTA: „Niezwykły Bill” i „Mall bobel”.  
HAJDZKI W. — ŚLĄSKIE: „Fanna”. „Krwawa dżungla”.  
MIKOŁÓW — ADRIA: „W biały dzień”. „Zapomniane kwiaty”.  
MYSŁOWICE — CASINO: „W ramieniu aktorki”. „Wielce me”. — ODEON: „Kapryś pięknej pany”.  
PIOTROWICE — Metropol: „Baccaccio”. „Porwał kobietę”.  
RYBNIK — APOLLO: „Głos serca” i „Dwoje z tłumem”. — HELIOS: „Pod twym okiem” oraz „Lęka z zatruciem”.  
SIEMIENOWICE — Kameralne: „Sam na sam”.  
SWIETOCHŁOWICE — APOLLO: „Daniel Boone i Kochana dziewczyna”. — COLOSSEUM: „Ramona” i „Fryzjer ludności”.  
SZARLETA — APOLLO: „Don Bosco”. „Sajra Regea” i P. A. T.

## Komunikaty

Wpłaty na konto Sl. Wojew. Komitetu Uczczenia Pamięci Marsz. Józ. Piłsudskiego i Komitetu Budowy Pomnika Marsz. Józefa Piłsudskiego i Powstańca Sl. w Katowicach VII.  
Powiatowy Komitet Lublinieć.  
Kier. Szkl. powiat. w Liszowie 530 21, Śnd Grodzki Lublinieć 509, Kier. Szkl. powiat. w Lublinieć 830, W. Zakład dla Głuchych 275, Dyrekcja Wzietwa w Lublinieć 345, Dyrekcja Państwowego Gimnazjum w Lublinieć 730, Dyrekcja Sl. Szl. w Psychiatrycznego w Szkl. 230, Kier. Szkl. powiat. w Glińcu 600, Górnowski R. „Luz” zaufania” Czarny Las 2000, Urzędniczy Magistratu w. Woźniki 550, Talaj, „Luz zaufania” Woźniki 2000 zł.  
Dalsze wpłaty na Nowy Dom Ludowy w Mysławicach.  
Związek Rezerwistów kolo Mysławice przesyłał 21 200 — jednorazowo, oraz miesięcznie do listopada b. r. po 100 — zł. zaś od grudnia b. r. po 20 — zł. na fundusz budowy Nowego Domu Ludowego w Mysławicach. Związek Rezerwistów kolo Mysławice apeluje o przesyłanie do związku powoływanych, a miesięcznie do zarządu Olszów Rezerwy, Związku Powstańców, Związku Polodofców Rezerwy, aby również przesyłały przysługujące im kwoty. Wobec tego do najbliższego przesyłowania przedświeżonego celu.  
Poświęcenie strzelnicy w Stryku.  
Z okazji 15 ro. ułoty wstąpienia Wojsk Polskich do Śląsk Oddział Strzelceki w Stryku urządził 30 br. poświęcenie strzelnicy bojowej z udziałem oddziałów górnich i wojskowych. W. Związku Powstańców. Uczestniczyli rozpoczęła na nabożeństwie o godz. 8, a po poświęceniu Strzelceki oddział się zebrał na polanie Dolnic.

# Jakie obrazy można wygrać na Loterii Artystycznej?

Oto pytanie, które interesuje każdego gracza. Jak się dowiadujemy Komitet Loteryjny sakoficy kolekcje obrazów i posiada nam do wiadomości, że obrazy znajdujące się w jego posiadaniu obejmują nazwiska najwybitniejszych malarzy polskich. Wśród nich znajdują się obrazy już nieżyjących artystów jak Tejmajer, Fałat, Wyczółkowski, Koniusko, Mroczkowski i Binkiewicz. Prace ich znane wśród fachowców i amatorów posiadają łatwość wartości muzealnej — dość wspomnieć, że znajdują się w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie.

Ponadto z żyjących malarzy wymienić należy Aksentowicza, Wajsa, Stachewicza, Kossaka Wojciecha, Wodzinowskiego, Kamockiego, Filipkiewicza Stefana i znanych dobrze społeczeństwu śląskiego Jaremy, Kidonja, Pindelskiego, Pronaszki, Rupeczaka i Rzepińskiego i wielu innych malarzy.

Wreszcie Komitet Loteryjny chce objąć różne dziedziny malarstwa, zgromadzić cenne autografy najznakomitszych grafików polskich, wśród których na pierwsze miejsce wybija się prace Jakubowskiego, Rupeczaka Stellera i Piętki i wielu innych.

Dla znawców sztuki zebrane obrazy stanowić będą prawdziwą atrakcję. Komitet Loteryjny chce spopularyzować sztukę polską na tutejsze tereny wyznaczając cenę najniższą, bo tylko 1 zł za los.

Niech każdy skorzysta z nadarzającej się sposobności i szybko kupi los, póki są one w sprzedaży.

## Wycieczka

### do Wiednia i Bad Gasteinu

od 28 bm. na 15 i 30 dni. — Cena od zł. 125.—

Dozwolona kwota do wywozu w kairingu 500 sztylingów. — Zgłoszenia do dnia 26 bm przyjmują P. B. P. „Orbis“ Bielsko, ul. 3 Maja 31a telefon nr 27-32, oraz na wycieczki do Paryża, które przewidziane są na lipiec rb.

# PIWA „TYCHY”

## od 300-tu lat

### Najwyższa klasa produkcji światowej

## Rybnik domaga się państwowego liceum żeńskiego

Rybnik, 20 czerwca. Na terenie Rybnika daje się dotkliwie odczuwać brak żeńskiej szkoły średniej mającej charakter gimnazjum. Znajduje się wprawdzie na terenie miasta prywatne gimnazjum SS. Urszulanek, ale dostępne ono jest tylko dla zamężnej młodzieży.

Słusznie więc większość uboższych rodziców nie mogących uiszczuć wysokiej opłaty domaga się, by władze szkolne uruchomiły w Rybniku państwową żeńską szkołę średnią o charakterze licealnym. Wiadomym jest, że w państwowych zakładach opłata czesnego jest znacznie niższa, uboższych uczni, czy uczennice wykazujących pilność i zdolność uwalnia się częściowo z opłat, a nieraz nawet całkowicie. Rybnik powinien mieć państwowy żeński zakład o charakterze liceum. Znajdzie się wiele reflektantek do tej szkoły. Jak nas informują z kół naszych czytelników, w tegorocznych wpisach do zakładu SS. Urszulanek w Rybniku zgłosiło się 150 kandydatek, a tylko 50 zostało przyjętych, bo na dalsze nie było miejsca. Widzimy więc, że Urszulanki oprócz wysokich opłat mają jeszcze zakład za szczyplę, by pomieścić wszystkie dziewczęta pragnące wiedzy.

Powyższą notatkę piszemy na wyraźne życzenie naszych czytelników. Żywimy nadzieję, że trafi ona do Wydziału Oświecenia Publicznego, który sprawą ewentualnego uruchomienia w Rybniku państwowego liceum żeńskiego bliżej się zajmie.

Są rzeczy na świecie, których wykonanie wymaga wielkiego wysiłku, są inne, które wymagają niezwykłego sprytu, są takie, dla których wykonania potrzeba gruntownej znajomości przedmiotu albo długoletniej praktyki.

W porównaniu z tymi wszystkimi rzeczami gra na loterii państwowej należy na świecie do najłatwiejszych. Ażeby grać na loterii państwowej, wystarczy mieć los. — Bez losu jeszcze nikt nie wygrał, a kto ma los, ma wszelkie prawo spodziewać się wygranej, bo każdy los ma te same szanse wygrania.

Ciągnięcie I klasy już pojutrze.

SIŁOZNOŚĆ CIAŁA — TO POWODZENIE PUDER SUDORYN

## Zwrot podarków ślubnych

W Japonii istnieje osobliwy zwyczaj zwracania podarków ślubnych. W dniu wesela młoda para otrzymuje zazwyczaj szereg podarków i prezentów od znajomych i krewnych. Prezenty te nowożeńscy małżonkowie przyjmują z wdzięcznością i nazajutrz po zaślubinach obdają nimi swą matkę. Fakt ten ma znamionować akt dziękczynny za otrzymane wychowanie i opiekę, a jednocześnie jest symbolem rodzinnej niezależności.

## S. P. z Rysiów

# Zofia Bernhard

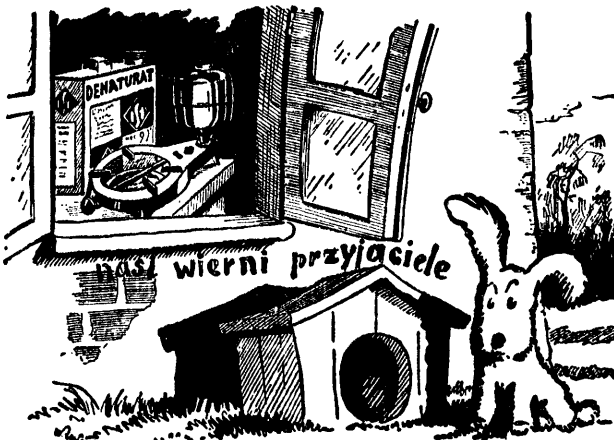
żona Edmunda Jerzego, kierownika wydziału w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Katowicach, opatrzonej św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 19 czerwca 1937 roku, przeżywszy lat 27.

Wyprawdzenie zwłok z kaplicy szpitala S.S. Elzbiątek w Katowicach (ul. Marsz. Piłsudskiego) na cmentarz przy ul. Sienkiewicza odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 15

Msza święta za spókoj jej duszy będzie odprawiona dnia 22 bm. o godz. 7.30 w kościele św. Piotra i Pawła.

Na smutne te obchody zaprasza krewnych, przyjaciół, koleżanki i kolegów, znajomych i życzyliwych pozostałym w głębokim stąpieniu

maż.



Nasi wierni przyjaciele — denaturat i kuchenka spirytusowa „Emes”



Carole Lombard — uroczka amerykańska gwiazda filmowa.

Holdowia i składy nasion

## C. ULRICH

zawładania, że wyszedł z druku

## CENNIK NASION

do wysiewu letniego i letniemero i rozsyłany jest na żądanie.

Centrala — Warszawa, Ceglana 11, tel. 565-60

Filie: Montuskiej 11, tel. 609-28

II-za Hala Mirowska, telefon nr 609-35

## Gdzie dzieci śląskie spędzają wywczas?

Doroczna akcja kolonijna Okręgu Śląskiego Polskiego Związku Zachodniego rozwija się w całej pełni. W roku bieżącym, dzięki ofiarności społecznej i wydajnej pomocy Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego i samorządów śląskich, Okręg Śląski P. Z. Z., wysła 5300 dzieci z Województwa Śląskiego na kolonie letnie P. Z. Z., rozmieszczone we wszystkich nieomal województwach Polskich. Dotąd wyjechało już 380 dzieci do Łobki w Woj. Krakowskim, 30 dzieci do Loreta w Woj. Warszawskim oraz 200 dzieci do Miktastru w Woj. Poznańskim.

Wysyłka dzieci na wszystkie strony Polski odbywa się w dalszym ciągu. I tak: 20 bm. 10 dzieci wyjadzie do Liskowa pod Kaliszem, miejscowości głośnej ostatnio z powodu wystawy i uroczystości, jakie się tam odbywały. 23 bm. nastąpi wysyłka 330 dzieci na własne kolonie Okręgu Śląskiego w Cieszyńskiej części Województwa Śląskiego; do Koniakowa, Jasienicy i Komorowie. 25 bm. wyjadzie 150 dzieci do Pniew, pięknie położonej miejscowości w Województwie Poznańskim. 26 bm. zaś 15 dzieci wyjadzie do Zgierzka. 30 bm. 100 dzieci wyjadzie do Województwa Lwowskiego, gdzie rozdzieli się na szereg kolonii zorganizowanych w Samborze, Białce Szlacheckiej, Rudniku, Korczyniu i Kamionce.

## Humor.

KANDYDAT NA MEŻA.

— Chciałby p.n. poślubić jedną z moich córek? Najmłodsza otrzyma 10.000 posagu, starsza 20.000, a najstarsza 50.000 zł.  
— Czy nie ma na pan jeszcze starszej?

ZA DŁUGO.

— Mój synu, jesteś już duży, mógłbyś pomóc staremu ojcu.  
— Chętnie, ojcze, a co mam zrobić?  
— Zapłać ostatnią ratę za twój wózek dziecienny.

Ochotnik.

— Kiedy Icek idziesz do wojska?  
— Zależy, kiedy mnie żandarmi złapią.

Zamiast w kurzu i w sadzy podróżujemy LOTEM w czystych przestworzach tanio — bezpiecznie — szybko.

Życie sportowe i wychowanie fizyczne

Mistrzostwa tenisowe Polski w Krakowie

W półfinałach Hebda walczy z Tłoczyńskim, a Tarłowski ze Spychałą

W piątek wznowiono rozgrywki tenisowe o mistrzostwo Polski. Pogoda w dalszym ciągu niepewna, chociaż deszcz przestał padać.

W grze pojedynczej panów Hebda pokonał Warmińskiego 6:1 6:2 2:6, 6:2, a następnie Kończaka 3:6, 6:1, 6:1 6:0. Witman pokonał Kumana 6:2, 6:0, 6:3.

Popołudniowy mecz Spychała — Witman przyniósł niespodziewane zwycięstwo Spychała 7:3, 4:6, 7:5, 6:0.

Do półfinałów zatem zakwalifikowali się Tarłowski, Hebda, Tłoczyński i Spychała. Walczył Hebda z Tarłowskim, a Tłoczyński z Spychałą.

W grze pojedynczej panów rewalatja tegorocznych rozgrywek jest Lumewska. W piątek pokonała ona Zofię Jędrzejowską 8:1, 2:6, 6:4 kwalifikując się do półfinału.

K. S. DĄB GRA W ŻORACH.

Zespół K. S. Dąb Katowice bawi dziś w Żorach, gdzie rozegra przyjacielskie zawody z tamtejszym K. S. Strzelec.

MECZ PIŁKARSKI BERLIN — KRAKÓW.

Dzisiaj rozegrany zostanie w Krakowie międzynarodowy mecz piłkarski Berlin — Kraków. Mecz wywołał duże zainteresowanie, gdyż piłkarze krakowscy już wielokrotnie dali się we znaki drużynom niemieckim.

WOJEWÓDZKI DZIEŃ LOTNICZY L. O. P. P.

Dzisiaj w niedzielę odbywają się na terenie całego Śląska doroczne uroczystości Wojewódzkiego Dnia Lotniczego LOPP.

Zarząd Śląskiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP zarząca się z apelem do społeczeństwa o liczny udział w imprezach i uroczystościach Dnia Lotniczego oraz o chętnie składanie ofiar, które przeznaczone są wyłącznie na cele lotnicze.

Śląsk jest terenem najsilniejszego rozwoju LOPP i tutaj działalność tej organizacji najlepiej się przejawia w szeregu prac o bardzo dużym znaczeniu dla Państwa.

11 PAŃSTW NA WOJSKOWY TURNIEJ SZERMIERCZY W PARYŻU.

Z Warszawy wyjechała do Paryża reprezentacja szermiercza armii polskiej na międzynarodowy wojskowy turniej szermierczy, który odbędzie się w Paryżu w dniach od 20 do 25 bm.

W turnieju paryskim wezmą udział reprezentacje wojskowe 11 państw, a mianowicie: Francji, Belgii, Niemiec, Włoch, Węgier, Holandii, Szwecji, Anglii, Czechosłowacji, Austrii i Polski.

MISTRZOSTWO PLYWACKIE POLSKI.

Mistrzostwa pływackie Polski odbędą się w dniach 24, 25 i 26 lipca. Termin mistrzostw jeszcze nie jest ustalony.

będzie ze zwyciężczynią spotkania Neumanówna — Glowacka.

W grze podwójnej panów rozgrywki doprowadzono również do półfinałów. W pierwszym półfinale walczyli Łędzia para Bratek — Tarłowski z parą Warmiński — Spychała, w drugim para Hebda — Tłoczyński ze zwyciężcą meczu Gotschalk, Strzelecki — Eder, Feldman.

W grze podwójnej pań w pierwszym półfinale para Rudowska — Zofia Jędrzejowska pokonała

parę Andrótowa — Siodłowa 3:6, 6:2, 6:2. Do finału zatem zakwalifikowała się para Rudowska — Jędrzejowska oraz zwycięzca drugiego półfinału Stefanówna — Gajdzianka contra Neumanówna — Pinkefeldowa.

W grze mieszanej odbywają się jeszcze rozgrywki wstępne.

W grze juniorów w półfinałach walczyć będą Strzelecki z Olejniszynem, oraz Ksawery Tłoczyński z Schiffem.

Jak można nabywać bilety na imprezy sokole

Katowice 20 czerwca.

W dniach od 18 — 25 bm. odbędzie się przedprzedaż biletów na imprezy VIII Zlotu Sokolstwa Polskiego w dniach 26 — 29 bm. w następujących miejscach:

W Katowicach: K. Kończak, ul. św. Jana nr 13, tel. 310-94, Księgarnia T. Mikulski, ul. Mariacka 2, tel. 342-42, Składnica Harscarska, ul. Francuska 12, tel. 307-52, P-ma Sport, ul. 3-go Maja 22, tel. 322-50, „Orbis”, ul. Dworcowa 7, tel. 355-88 i Sekretariat Sokoła, ul. Kilińskiego 23, tel. 306-13;

w Chorzowie: „Orbis”, ul. Wolności 24, tel. 411-50 i Księgarnia Polska, ul. Wolności nr 16, tel. 410-73;

Na dzień 28 bm.: Pokaz Tańców Narodowych i Sztucznych Ogni na sztucznych torze łyżwiarskim przy ul. Bankowej — ceny miejsc od 3 zł do 50 gr.

Wychy i Sztucznych Ognia na sztucznych torze łyżwiarskim przy ul. Bankowej — ceny miejsc od 3 zł do 50 gr.

Na dzień 29 czerwca br.: Główne pokazy zlotowe na boisku P. W. i W. F. Początek pokazów o godz. 15.30 — ceny miejsc od 2,50 zł do 50 gr.

Bilety na zawody: Gimnastyczne: Hala Wystawowa, Park Kosciuszki; lekko-atletyczne: Chorzów — Stadion; bokserskie i zapasnicze: Miejski Ośrodek W. P., ul. Raciborska; gry i zabawy: Boszko Policyjnego KS i Kolejowego P. W., odbywające się w dniach 26, 27 i 28 bm. — ceny miejsc od 0,50 do 1,00 zł, dla młodzieży 0,20 zł do nabycia przy kasach w miejscu zawodów.

Jędrzejowska w finale mistrzostw tenisowych Londynu

W piątek w półfinałach mistrzostw tenisowych Londynu Jędrzejowska pokonała znakomitą angielską tenisistkę miss Scriven 6:2, 10:8. Pierwszego seta wygrała Polka łatwo. Angielka nie umiała sobie zupełnie poradzić z piłkami Jędrzejowskiej.

wszystkie siły, aby nie oddać seta. Przy stanie 8:8 Polka przeszła do ataku i piłki jej były tak ostre, że zwyciężca Angielka nie była już w stanie ich odbijać. Jędrzejowska wygrała więc i drugiego seta, kwalifikując się do finału. Przeciwniczką Polki w finale będzie druga rakietka Anglii miss Stammers. Przystępując do przeciwniczki Polki i w półfinale turnieju Wimbledonskiego



Jeden z Chevroletów „Master Sedan”, które zajęły I i III miejsce w X Międzynarodowym Raidzie A. P., na bezdrożach koło Augustowa.

Mimo wspaniałych sukcesów sport szermierczy na Śląsku jest w ciężkim położeniu

Niedawno przebrzmiały echa zwycięskiego udziału Ślązaków w mistrzostwach Polski w Łodzi, a znów poszyły się mroźnym nowym sukcesem w formie zdobycia przez Herle Stanoszkówną z I. Śl. Kl. Sz. po raz trzeci z rzędu tytułu mistrzyni Polski w kobiecej szermierce.

Niezależnie od pobytu naszych pań w Warszawie, wystąpiło na świecie sportowym miastu Katowice w ubiegłą niedzielę 50 szermierzek — pań i panów — w defiladzie i pokazach.

Te szczegóły świadczą niebacznie, że praca szermierzki Śląskiej stoi na czolowej pozycji w całej Polsce. Wyniki te tym bardziej zasługują na uznanie, że są zdobywane naprawdę w trudnych warunkach. Jeśli naprzykład wziąć pod uwagę to, że zdobyły zawodniczki często w różnych miejscach udziału wzięć nie mogą z powodu braku środków finansowych, co miało miejsce również przy ostatnich mistrzostwach Polski pań, do których były zgłoszone dwie drużyny Śląskie leżące w złej pozycji w stosunku do wysłania tylko jednej drużyny, — to łatwo można przewidzieć, że w przyszłości odbędzie się to ujemnie na szermierczy. Sprawa ta jest tym bolesniejsza, że doskonale zawodniczki Żylikówna i Ganeczówna z I. Śl. Klubu Szerm. wraz ze Stanoszkówną przygotowały się przez całą zimę i stanowiącym — z rybnikiem drużyna — zespoły niepokonane.

Te też obawiamy się, że kłopoty finansowe w nowym sezonie spowodują upadek Śląskiego sportu szermierczego, gdyż mimo ciągłych usilnych zabiegów organizatorów nie można uzyskać dostatecznego poparcia społeczeństwa dla tego sportu, czego typowym dowodem są chociażby puste miejsca na wszystkich imprezach szermierczych.

Wielkie zawody lotnicze organizuje Aeroklub Śląski

Aeroklub Śląski w Katowicach, afiliowany do Aeroklubu R. P. urządzi 11 lipca br. w Katowicach drugie zawody lotnicze. W związku z powyższą imprezą w siedzibie Aeroklubu Śląskiego w Katowicach odbyło się 15 bm. pod przewodnictwem dyr. Państwowskiego przedsiębiorstwa organizacyjnego, na którym przedyskutowano szczegółowo regulamin oraz plan obsady i czynności poszczególnych punktów organizacji i kontroli sportowej zawodów.

Zgłoszenia do zawodów na formularzu dostarczonym przez Aeroklub Śląski winny nastąpić równocześnie z przekazaniem na konto PKO. 301 381 kwoty 125 — jako wpł. w. i 50 — od samolotu. Zwrot wpł. w. nastąpi jedynie w razie niedojazdu zawodów do skutku.

Zgłoszenie udziału nastąpić może jedynie za pośrednictwem Klubu Afiliowanego do A. R. P. którego członkiem jest pilot. Zgłoszenia telefonicznie przesyłać można zgodnie z Kodeksem Sportowym P. A. I.

Pierwszy termin zgłoszeń upływa w Sekretariacie Aeroklubu Śląskiego dnia 1 lipca o godzinie 18, drugi termin zgłoszeń upływa w sekretariacie Aeroklubu Śląskiego dnia 5 lipca o godz. 15.

Aeroklub Śląski zapewni zawodnikom zaplecze w materjaliach pędne i smary, zahangarowane samoloty i obsługę na lotnisku w Katowicach. Koszta materiałów pędnych ponoszą zgłaszający.

Dla zwycięzcy zawodów przyznana będzie nagroda przedchozna według regulaminu nagród. Nadto przewidziano jest szereg nagród materialnych ufundowanych przez przemysł LOPP i organizacje. Poza tym każdy z zawodników otrzyma pamiątkę.

W dniu 12 lipca po zawodach Aeroklub Śląski organizuje bezpłatną wycieczkę celem zwiedzenia przemysłu Śląskiego.

Informacji udziela Sekretariat Aeroklubu Śląskiego w Katowicach, budynek dworcowy, tel. nr 337-61, 328-40 i 314-89

Skład reprezentacji Polski na mecz ze Szwecją

W piątek kapitan związkowy Pol. Zw. Piłki Nożnej p. Kaluza ustalił następujący skład reprezentacji Polski na mecz z Szwecją, który się odbędzie w najbliższą środę w Warszawie.

Bramkarze: Madejski (Wisła) i Pawłowicz (Cracovia). Obroncy: Gemza (Ruch), Szczepaniak (Polonia), Rezerwa: Pająk (Cracovia), Pomocnicy: Wasiewicz (Pogoń), na środku; boczni pomocnicy wybrani będą w niedzielę zśród następujących graczy:

Kotlarczyk II (Wisła), Lesiak (Garbarnia), Piec II (Naprzód), Kryszkiewicz (Warta), Napastnicy: Piec I (Naprzód), Piątek (A. K. S.), Szerka (Warta), Wilimowski (Ruch), Wodarz (Ruch), Rezerwa: Matyas (Pogoń). Zasadniczo więc cała reprezentacja jest już ustalona, a dziś zapasem ma jedynie dodatkowa decyzja w sprawie bramkarza i bocznych pomocników. Oba bramkarzy oraz Kotlarczyka II i Lesiaka będzie Kaluza obserwował na meczu Kraków — Berlin w nie-

dziale. Wszyscy inni gracze, wchodzący skład reprezentacji, otrzymali zakaz gry w niedzielę.

Zawodnicy wyznaczeni do reprezentacji naję się stawić w Warszawie we wtorek wieczorem. Szwedzi przyjeżdżają również we wtorek wieczorem samolotem, a z nimi przyjeżdża również sędzia zawodów p. Leclercq. Reprezentacja Szwecji rozegrała onegdaj mecz z Finlandią, bijąc ją 4:0. Świadczy to doskonale o formie Szwedów,



# Śląskie Zakłady Elektryczne

Spółka Akcyjna

## Zarząd i Dyrekcja:

Katowice, ulica 3-go Maja nr 9  
Telefon 319-41 do 319-44

## Elektrownia:

Chorzów III, Telefon 419-56

## Oddział sieni:

Chorzów III, Telefon 419-56

## Inspekcje:

w Katowicach, ul. 3 Maja 9, Tel. 319-41  
w Chorzowie I, ul. Wolności 3, Tel. 400-11

## Oddział liczników:

Katowice-Dąb, ul. św. Ducha, Tel. 342-33

## Oddział sprzedaży aparatów:

Katowice, ulica 3 Maja 11, Tel. 323-79

**Instalowana moc: 76 000 kW**

Dla gospodarstw domowych specjalna taryfa z cenami po 15 i 10 gr za kWh przy gotowaniu elektrycznością

8285

# „MOJ”

Fabryka Maszyn oraz Odlewnia Żelaza i Metali

właściciel inżynier Gustaw Różycki

**Katowice-Zależę**  
ulica Ks. Strzybnego 17.

Wyrabia w całości z materiałów krajowych: Wiertarki elektryczne i powietrzne, wentylatory, motory elektryczne do 100 koni, pompy, hydrofony, napędy do rynien elektryczne i powietrzne, kołowroty do 100 K. M., kolejki linowe, windy, dmuchawki, syreny o napędzie elektrycznym i ręcznym, pochłaniacze gazowe, maszyny wrębowe, transportery taśmowe, części zapasowe do maszyn górniczych, odlewy, armatury i t. p.

**Telefon nr. 305-15 i 326-04**

(także po godzinach urzędowych). 8339

VII. 874, 897 i 974/37.  
**Obwieszczenie o licytacji**  
Oglašam, że w środę dnia 23 czerwca 1937 r. o godz. 10-tej sprzedam publicznie w Welnouiu przy ul. Piastów nr. 12 następujące ruchomości:  
stolarzka około 3 m długa — prawie nowa, 3 szafki do polerowania z motorami elektr. prasa do wytłaczania różnych części żelaza,  
liczącą sumę zł 3.550.—  
Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży przed rozpoczęciem licytacji.  
JÓZEF BORTEL  
Komornik Sądu Grodzkiego w Katowicach rewizji VII. (7885)

II. Km. 752, 1105, 1020, 1274/37.  
**Obwieszczenie o licytacji**  
Oglašam, że w wtorek dnia 22 czerwca 1937 r. od godz. 9.15 sprzedam publicznie w Katowicach-Debie, ul. Dębowa 28 następujące ruchomości:  
1. 9 wazków mebli parzennej po 100 kg wartości szacunkowej 1200 zł;  
od godz. 11 w Katowicach-Debie, ul. Dębowa 14:  
1. umywalki, 2 szafki nocne, 1 otomana, 1 młynek do mielenia bułki, 1 młynek do maku, 6 blachów, 1 lada sklepowa, 1 regał, 1 stół, 1 fotel, 1 szafka do lodu, 1 maszyna do lodów,  
wartości szacunkowej 600 zł;  
dnia 24 czerwca 1937 r. w Katowicach, ul. Krakowska nr 25 od godz. 11:  
aparat radiowy, nakrycie stołowe na 12 osób, 1 stół, 6 krzesel, 1 lampa, 1 obraz olejny, 2 obrazy akwarela, 1 fotelika dumka, 2 krzesła, 1 stół, 1 górnica białka, 96 kg. różnych lakierów, 50 szt. różnych pedził, 40 kg lakierów różnych,  
wartości szacunkowej 1165 zł;  
od godz. 9.45 w Katowicach, ul. Krakowska 26:  
1 komplet kosiół żelaznych grub do siekania drzewa, 1 piec żelazny do gotowania kielu stolarskiego, 40 żelaznych świkarzy, 3 warsztaty stolarskie,  
wartości szacunkowej 900 zł.  
Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży 1/1 godz. przed rozpoczęciem licytacji.  
KOMORNİK SĄDU GRODZKIEGO  
w Katowicach rew. II. (7884)

IV. Km. 848/37.  
**Obwieszczenie o licytacji**  
Oglašam, że w środę dnia 22 czerwca 1937 r. o godzinie 11.15 rano sprzedam w Katowicach przy Placu Wolności 4 następujące ruchomości:  
1. biurka, 2 ameryk, 1 zwizkie z szufladami, 3 stoły zwizkie, 1 kasa blasz. ogólna, 1 maszyna do pisania „Remington”, 1 stółik pod maszynę, 2 małe regały, 1 wiszący zegar, do parafoli i gąsienic, 2 regały w kształcie szafki, 1 regałowy zwizki w rozmiar. stoła, 1 regał szafkowy, 2 regały półkowe, 1 drabinka, 2 stoliki, 1 regałik doświadczeniowy, 1 waga subrowa,  
Ruchomości powyższe, oznaczone na liście 507 sz, oglądać można 1/4 godziny przed rozpoczęciem licytacji na miejscu sprzedaży.  
KOMORNİK SĄDU GRODZKIEGO  
w Katowicach rewizji IV. (7882)

**Najlepszy, najekonomiczniejszy, najtańszy, to motocykl „Puch 200”**  
luksusowo wyposażony  
na składzie w głównym przedstawicielstwie  
**GUSTAW MOLIN**  
CIESZYŃ Plac Króla Jana Sobieskiego 1  
Telefon nr 1408  
Również punkt sprzedaży motocykli „SOKOL 600”  
8255

**Konkurs**  
Magistrat miasta Rybnika rozpisać ma stanowisko  
**technika (architekta)**  
na czas trwania budowy szkoły handlowej  
Wymogi:  
1. Ukończenie średniej szkoły budowlanej wydział nadziewny.  
2. Co najmniej 3-letnia praktykę w budownictwie ogólnym.  
3. Obywatelstwo polskie.  
Wynagrodzenie według umowy Posada do objęcia od 1 lipca 1937 r.  
Termin wnoszenia podań 28 czerwca 1937 r.

**Przedsiębiorstwo robót podziemnych i drogowych**  
**Marcin Kallinowski**  
CHORZÓW I, ul. Ligota Górnicza 19, tel. 400-51  
wykonuje wszelkie roboty brukarskie, drogowo-kanalizacyjne, ziemne i kolejowe. (8373)

**Na wakacje**  
tylko z aparatem fotograficznym od specjalnej składnicy Firmy  
**Fotolux**  
Chorzów I, ul. Śienkiewicza 5.  
Telefon 401-52  
Naprzeciwko Domu Ludowego

**Bilans Spółdzielni Rzeźników i Wędliniarzy**  
Sp. ogr. odp. w Chorzowie za 1936 rok

Aktywa		Pasywa	
1. Inwentarz ruchomy	zł 600.—	1. Udziały	zł 2 500.—
2. Gotówka w kasie	zł 344,75	2. Fundusz Zasobowy	zł 300.—
3. Udziały konsorcjonalne	zł 3 500.—	3. Banki	zł 83 350.—
4. Towary	zł 33 651,20	4. Rachunek bieżący	zł 77 215,84
5. Rachunek bieżący	zł 80 869.—	5. Zysk z r. 1936	zł 990,19
	zł 119 355,93		zł 119 355,93

RADA NADZORCZA: Szczyrbowski prezes.  
ZARZĄD: Wiecha Karol, przewodniczący.

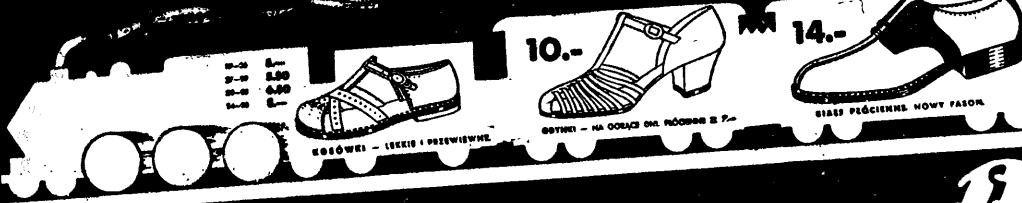
**S.ąska Fabryka SZYLDOW EMALIOWANYCH**  
**„EMAJ'S”**  
B. Antonik i S. Sidło  
Katowice, Marsz. Piłsudskiego 67 Tel. 326-53  
WYKONUJEMY: Szylidy emalowane wszelkiego rodzaju i koloru szklane, miedziane i kierowane. Etykiety wytłaczane i t. p.

**10 tanich dni!**  
każdy może teraz kupić:  
**Dywany**  
**Chodniki**  
**Firanki**  
**Linoleum**  
słatki, woale, story, kapy na łóżka, kołdry watowane, narzutki, kretony u firmy  
**Izydor Keins i Syn**  
Chorzów I, ulica Wolności 28

**Przetarg**  
Urząd Gminny w Kochłowicach ogłasza przetarg publiczny i nieograniczony na wykonanie budowy szkoły powszechnej w surowym stanie. Plany, rysunki i objaśnienia statystyczne wyłożone do wglądu, oraz sprzedaż podkładek w Urzędzie Gminnym.  
Wadium w wysokości 3 proc. oferowanej sumy należy składać do depozytu kasy „gminnej” i kwitować ofertą przedłożoną.  
Komisje otwarcie ofert w obecności delegata Wojewódzkiego Urzędu Budowlanego odbędzie się w dniu 2 lipca 1937 r. o godz. 12 w Urzędzie Gminnym. (7836)  
Naczelnik Gminy: Krzyżak

jedziemy na wydecrasy w przewiewnym obuwciu

WIELKI WYBÓR PIĘKNYCH TANICH TRWAŁYCH POŃCZOSZEK



Wielki wybór pięknych tanich trwałych pończoszek

Najlepiej pierze

Alboril



Alboril... 50%

WOLNE POSADY

Buletowe dobrze prezentujące się po...

10 młodych kowalów poszukuje powa...

Sprzedawczyni dla artykuł damskich i...

Woznica do sprzedaży piwa i limonad...

Uczeń do dobrej praktyki drogerji...

POSAD POSZUKUJA

Przedstawicielstwa poważnego poszu...

Mistrz budowlany uprawniony Państ...

Bjuro listka ze znajomością buchalte...

Urzednik inteligentny z praktyką, k...

KUPNA

Auto ciężarowe 4-kołowe kupię o...

Bazler poszukuje się. Zgłoszenia Al...

Rury rypowane ca 300 m-nowe wzię...

ZADAJCIE OFERT I PROSPEKTOWI



Starą garderobę

meska kupuje lub zamieniam na bi...

Zakup złota, srebra, platyny po naj...

SPRZEDAŻE

UWAGA NA ADRES! Górnosiłkowskie Biuro „Tranzakcja”

Kamienica piętrowa, 8 ubikacji, ogród...

Kamienica piętrowa 8 ubikacji, 1a...

Kamienica piętrowa piękna, ogród...

SPRZEDAŻE

Kłosaż przy głównej szosie jed...

Stąd kolonialny wraz z mieszka...

Parcela budowlana dwufrontowa w...

NAPRAWDE WODOSZCZELNY TYNK

«BIBER» JEDYNY WYTWÓRCA NA CAŁĄ POLSKĘ. ROBERT STREIT

Dom czynszowy 3 piętrowy z wszelk...

Sprzedam parcele budowlaną 2091 nr...

Fortepian 350 zł. Fislarzomonia, pokój...

SPRZEDAŻE

Książki handlowe — Druki — Listy...

Samochód ciężarowy marki „Chrovole...

Nieruchomość — plac budowlany o...

Samochód marki „Mjnerwa” 6-ko...

SPRZEDAŻE

8 parów podwójnych poledwóch z...

Lokal z mieszkaniem pierwszorzęd...

Do wynajęcia skład wraz z przył...



Sily fachowe i kwalifikowane znale...

„Polski Zachodniej”

Sklep, cena 40 zł do wynajęcia, Cho...

MIESZKANIA

Mieszkanie 4 pokojowe z kuchnią, 1a...

Mieszkania 1, 3, 4 i 5 pokojowe, no...

MATRYMONIALNE

Kawaler lat 30, katolik na lepsze...

UZDROWISKA

Zakopane, Komfortowy pensjonat „W...

Truskawiec, Pensjonat chrześcijański...

Muszyna-Zdrój koło Krynicy „JAR”

nowocześnie komfortowo urządzone...

Zakopane, Komfortowy pensjonat „W...

Zakład karny w Warszawie

ROZNE

Ważne dla oficerów rezerwy! Każd...

Unieważniam zrabjona kartę mobil...

U brzo...

Wspania...

irze przes...

Szczeg...

N'e na...

Woj...

Woj...

Woj...

Woj...

Woj...

Woj...

Woj...

# Dodatek Zdrojowy

## Wisła — perła uzdrowisk śląskich

U brzegów wciśniętej się w Beskid Śląski górnej Wisły w bezpośrednim sąsiedztwie Stożka, Baraniej Góry i Czantorii, leży najpiękniejsza uzdrowiska śląskie — Wisła. Położona na wysokości 450 m ponad poziomem morza, w otoczeniu gór i lasów, posiada Wisła klimat wprost idealny. Okoliczne góry chronią ją od wiatrów i zabezpieczają przed nadmiernymi opadami w porze letniej. Błękitne słoneczne niebo i powie-

liny Łabajowskiej, Dziechcińki, Czarnej i Białej Wisłki pod same niemal stoki górskie, skąd łatwo wyjść można na Czantorię, Stożek, Baranią Górę czy do zameczku P. Prezydenta. Poza tym istnieje cała masa terenów wycieczkowych, godnych wzbudzenia uwagi wytrawnego turysty. Wisła ma również sporo urządzeń, przeznaczonych dla umiłania pobytu letnikom. Urządzono wspaniały park kąpielowy, w którym

nie niweczą całkowicie wartości letniego wypoczynku.

Koszty pobytu w Wiśle są stosunkowo bardzo nie wysokie. Taksa klimatyczna, przeznaczona na rozbudowę uzdrowiska wynosi: za pobyt od 3 do 14 dni osoby samotnej 4 zł, za pobyt od 3 do 14 dni całej rodziny 7 zł, za pobyt od 2 do 4 tygodni od osoby samotnej 7 zł, od rodziny 11 zł.

Przy pobycie ponad 4 tygodnie pobiera się od każdej osoby dalsze 2 zł za każde następną dwa tygodnie.

Poza tym cały szereg osób korzysta bądź z całkowitych zwolnień od taksy klimatycznej bądź też ze znacznych ulg. W szczególności urzędnicy państwowi i samorządowi płacą tylko połowę taksy.



Wspaniały wiadukt kolejowy na linii Wisła — Głębcze nad wodospadem w Łabajowie.

Trze przesycone zapachem żywicy stanowią same w sobie atut wystarczający, by ścigać tu tłumy kuracjuszy, spragnionych wypoczynku dla nerwów, skołatanych krzykliwym zgiełkiem, cechującym okręg przemysłowy śląska.

Szczególnie wskazany jest pobyt w Wiśle dla ludzi, cierpiących na choroby serca, choroby dróg oddechowych, jak stany po zapaleniu płuc i opłucnej, nieżyty oskrzeli, bronchit, astma, dalej dla chorych na niedokrewność i chorobę Basedowa i wreszcie dla wszelkich rekonwalescentów i osób, pragnących ciszy i wypoczynku.

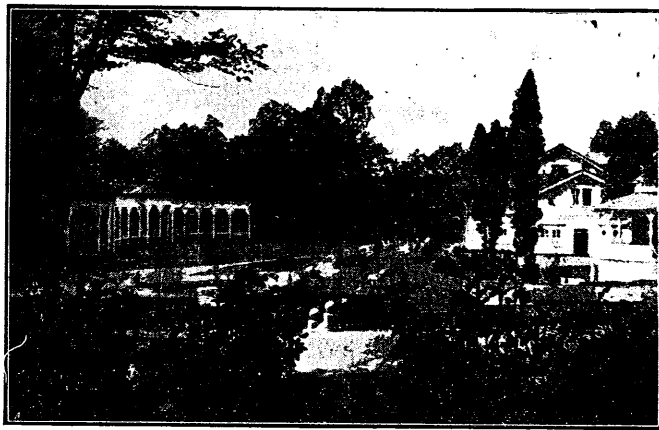
Nie należy jednak sądzić, by człowiek zdrowy nie znalazł tu rozrywek, które by mu urozumiły czas urlopowy. Wreć przeciwnie. Wisła dzięki swemu położeniu w samym sercu Beskidu Śląskiego nadaje się znakomicie jako baza wypadowa dla wszelkiego rodzaju wycieczek w to interesujące pasmo górskie. Przede wszystkim zwracamy uwagę na miłośników sportu samochodowego, że w okolicy Wisły znajdują się tutaj najpiękniejsze w Polsce traktory samochodowe. Asfaltowa szosa, łącząca Wisłę z okrajem przemysłowym wznosi się dalej w wspaniałej serpenlinie na Kubalonkę, by spaść następnie w niewytkwie efektywnych pętach ku Istebnej. Poza tym drogi samochodowe prowadzą w głąb Do-

wyplanowano na dawnym łożysku Wisły płaszczyzną, poprzeczaną trawnikami i wstęgami barwnych kwiecia. Tuż obok basenu urządzonego z europejskim rozmachem powstała boiska, zachęcające do gier i zabaw. Kąpiel w basenie, jednym z największych w Polsce, posiada własności lecznicze. Tuż obok basenu znajduje się wykwinna restauracja z dancinżem. Po przeciwnej stronie urządzone 3 korty tenisowe, na których w sezonie odbywają się ciekawe turnieje.

Staća białogłaska wielu uzdrowisk polskich, mianowicie brak wygod i komfortu w Wiśle nie istnieje. Są tam bowiem 4 obszernie hotele i przeszło 150 pensjonatów, urządzonych wedle wszelkich wymagań higieny. Większe pensjonaty i hotele zaopatrzone są w centralne grzewanie bieżącą wodę w pokojach, kryte i otwarte werandy do kąpeli słonecznych, parki i ogrody spacerowe, radio, telefony i łazienki. Cała Wisła a więc tak domy jak ulice i place oświetlone są elektrycznie.

W sezonie ordynuje w Wiśle 5-ciu lekarzy. Na miejscu jest apteka, obecnie zaopatrzone we wszystkie leki i specyfiki oraz wody mineralne. Wielek ilość restauracji od najbardziej wykwintnych do całkiem skromnych, zwalnia letników od trosk kulinarnych, które n.ejednokrot-

## JASTRZĘBIE-ZDRÓJ Śląskie uzdrowisko siono-jodobromowe



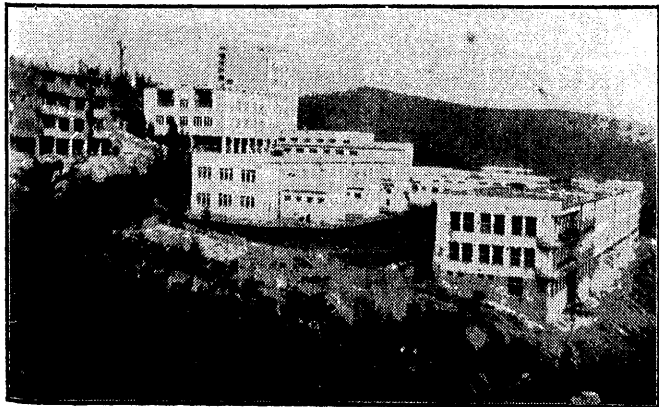
Jastrzębie Zdrój. Fragment parku z pijalnicą i deptakiem.

W roku 1922 Jastrzębie Zdrój było mocno zniszczone wskutek walk powstańczych i zaniedban a go przez władzeaborce. W pierwszych latach niepodległości „Jastrzębie Zdrój” rozwijał się powoli, naprawiając szkody poprzednie i krok po kroku zdobywając kientelę polską. Począwszy od roku 1926 rozwój idzie olbrzymimi krokami naprzód. W okresie do 1932 r. powstaje nowy budynek lazaretkowy, budynek Dyrekcji Zdrojowej, rozbudowane zostaje Kasyno Zdrojowe i kolumna Zakładu Kąpielowego. Powstaje szereg pensjonatów. Wzrasta też za interesowanie władz i instytucji społecznych. I tak Zakład Ubezpieczeń Społecznych nabywa dawniejszy ewangelicki Zakład dla dzieci, przekształcając go w lecznicę dla robotników reumatyków. Magistrat m. Katowic wybudował doskonałe urządzone i wyposażone sanatorium dla dzieci z własnymi łazienkami. Fundacja dla inwalidów wojennych i powstańczych wybudowała nowoczesne i urządzone sanatorium im. Marsz. Piłsudskiego na 100 łózek. Dzięki pomocy Urzędu Wojewódzkiego ulice zostały asfaltowane, a w r. 1937, został ukończony nowoczesnie urządzone basen kąpielowy z plażą, który w najbliższych dniach będzie poświęcony. W ciągu ubiegłych 15-tu lat bytu niepodległej Rzeczypospolitej nadzwyczajne wyniki lecznicze solanki „Jastrzębskiej” pozyskały dla Zdroju coraz to więcej sympatyków i zwolenników, co wyraża się mąjdobiną w wzrastającej z roku na rok liczbie kuracjuszy i ilości wydawanych zabiegów. Jastrzębie Zdrój nie tylko same się rozbudowało,

ale promieniowało na całą okolicę, powodując szybki rozwój i rozbudowę sąsiednich miejscowości, jak: Jastrzębie Dolne i Górne, Moszczenica, Mszana i Ruptawa.

Duże uznanie wśród Klienteli Zdroju zyskał park zdrojowy, który w ostatnich latach został gruntownie uporządkowany. Urządzenie zostały wygodne chodniki i schody, droga asfaltowa zaopatrzona została w nowoczesne urządzenia, stworzone szereg przepięknych klombów kwiatowych. Zakład Kąpielowy stale uzupełnia swoje urządzenie lecznicze, starając się dotrzymać kroku postępowi w edy balneologicznej. Nadmienić trzeba, że rozwój Jastrzębia Zdroju jeszcze nie doszedł do zenitu. Niewyczerpana ilość solanki, szeroko rozbudowane urządzenie Zakładu Kąpielowego tylko w części są wykorzystane. W ostatnich bowiem latach zbyt mało osób zdecydowało się na inwestowanie swych kapitałów w budowę pensjonatów, lub sanatoriów tak, że w czasie głównego sezonu odczuwać się daje pewen brak pomieszczeń dla lecznie napływających kuracjuszy, a szkoda, bo dobrze urządzonej pensjonat leczyć może na dobre powodzenie, e czym świadczy stale zapelnienie sanatorium na Marsz. Piłsudskiego i willi „Boży Dar”, „Opolanki”, „Lucza” i wiele innych, które są najlepiej urządzone. Jednym słowem żałować trzeba, że sława Jastrzębia nie dotarła jeszcze do wszystkich krańców Rzeczypospolitej, bo tak ze względu na cudowne wyniki lecznicze, jak i na piękność miejscowości i okolicy zasługuje na większe jeszcze powodzenie.

## Wojewódzki Zakład Lecznico-Wychowawczy im. Józefa Piłsudskiego w Istebnej. — Śląsk Cieszyński.



Jeden z największych Zakładów w środkowej Europie, położony w pięknym zakątku Beskidu Śląskiego, na stokach Baraniej Góry na wysokości 751 m. n. p. m. wśród wysokopiennych lasów, i przepięknymi, rozległymi widokami na cały Beskid po Tatry, o 320 łózkach, przyjmuje na leczenie chłopców i dziewcząt od 7 do 16 lat, z wszystkimi formami gruźlicy płuc, gruźlicą gruźliczą i narządów ruchu, również ozdrowieńców po chorobach, zwłaszcza narządów oddechowych i chorobami krwi.

Zakład posiada wszelkie urządzenia diagnostyczne i lecznicze, jak pracownię chemiczną i bakteriologiczną, aparaty Roentgena, diagnostyczne i

terapeutyczne, aparat krótkofalowy, lampy kwarcowe, elektrokardiograf, sale operacyjne, wodolecznictwo itd.

Zakładem kieruje dyrektor — lekarz. Personel sanitarny składa się z 6 lekarzy i 16 pielęgniarek i wychowawczyń. Dla ochrony wewnętrznej przed chorobami zakaźnymi służą 2 oddziały obserwacyjne i oddzielny oddział zakaźny, oraz urządzenia dezynfekcyjne, łaźnia z komorą cjanową.

Z dniem 1 września 1937 r. uruchamia się nowoczesnie urządzone szkołę ogólnokształcącą, w której przewidziany jest etat na 8 nauczycieli.

Na czas pobytu w Zakładzie pacjent otrzymuje bieliznę, całkowite ubranie i pościel.



Jastrzębie Zdrój. Łazienki III.

# GOCZAŁKOWICE-ZDRÓJ

## Solanka Jodobromowa

Polożenie i klimat: Zdrojowski leży w pow. krakowskim na linii kolejowej Dziedziec — Katowice w pobliżu rozległych lasów szpilkowych i w odległości dwóch mil od łańcucha Beskidów. Wzniesienie 866 m ponad p. m. Zakład zdrojowy mieści się w rozległym pięknym parku, przyjeżdża doń cieniasty las sosnowy. Klimat odpowiada najniższej strefie pogorskiej o właściwościach kąpielowych i w miarę tonizujących. Odczuwają to dzieci ze wzmątną pobudliwością i wrażliwością (reumatycy, artretycy, sfidrozycy, neurastenicy).

Środki i urządzenia lecznicze: Radio-aktywne 8% solanka jodobromowa odznacza się znaczną zawartością chlorku wapnia, magnezu i domieszka litu. Wysokie walory lecznicze solanki goczałkowskiej potwierdziły kilkakrotnie badania analityczne prof. Hempła (1895), inż. Foerstera (1924) i prof. Marchlewskiego (1930).

Solankę jodobromową stosuje się do kąpiel i wzięwania, do płukania, do tryzacji ginekologicznych i do picia.

Kąpiele i okłady borowinowe z własnych pokładów.

Nowoczesne inhalatorium.

Wodolecznictwo w rosyjską łaźnię parowo-solankową.

Kąpiele kwasowęgowe impregnowane.

Elektroterapia, diathermia, lampa kwarcowa.

Kuchnia dietetyczna pod stałym nadzorem lekarza dietetycznego.

Wskazania lecznicze, u dorosłych:

Reumatyzm stawów, mięśni i nerwów (ischias). — Choroby przemiany materii (artretyzm, cukrzyca, otyłość). — Arteria-sklerozia i schorzenia mięśnia sercowego. — Choroby układu nerwowego (tętno, niedowład i porażenia po udarach mózgowych, zapalenie nerwów, wy-

cierpanie nerwowe). — Przewlekłe choroby kobiece, skórne (łuszczyca, eczema, czerwikowatość, akne, żylakowe owrozczenia podudnia. (Woda, niedokrwoność i blednica).

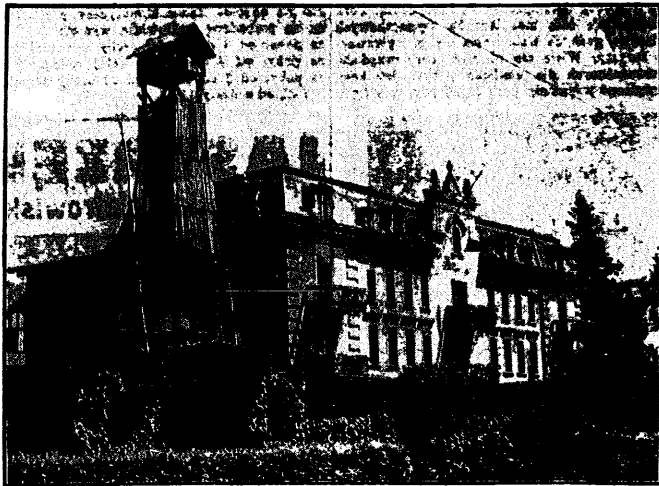
U dzieci: skaza wysiękowa, limfatyczna, skrofobozja, krzywica, słaby rozwój.

Pomieszczenia: dwa dwupiętrowe domy zdrojowe z krytym deptakiem, hotel zdrojowy z obszerną salą taneczną i cały szereg willi za-

składowych i prywatnych. Wszędzie światło elektryczne, wodociąg, kanalizacja.

Doskonała komunikacja (20 minut do Bielska, 1 godzina do Katowic, dwie godziny do Krakowa) kolejowa i autobusowa na asfaltowej drodze łączącej Katowice przez Bielsko z Wisłą ułatwia urządzenie wycieczek w bardzo malowniczą okolicę.

Tanie kuracje ryczałtowa.



Dom Zdrojowy w Goczałkowicach.

# Zegiestów-Zdrój

Zdrojowski znany od prawie stu lat, jednak rozwój jego właściwy, datuje się od czasów końca zeszłego stulecia, w którym to czasie zostały już pobudowane, lecz bardzo jeszcze prymitywne łaźniki i kilka willi wraz ze starym Domem Zdrojowym, w którym na parterze urządzone zostały kąpiele wody mineralnej ze źródła Anny.

W ostatnim jednak dziesięcioleciu, w czasie którego został zbudowany nowy Dom Zdrojowy, o charakterze zupełnie europejskim i równocześnie zostało odkryte nowe źródło Andrzeja, rozbudowa zdrojowiska postępuje wprost z nadzwyczajną szybkością.

Zostały bowiem pobudowane liczne murywane wille z wodą bieżącą ciepłą i zimną, a w czasie ostatnich paru lat wybudowano znowu kilka willi, komfortowo, a nawet luksusowo urządzone.

prześlizną oprawę dla jego wartości leczniczych tutejszych źródeł mineralnych, Anny i Andrzeja.

Prócz tych nadzwyczajnych warunków piękna krajobrazu, przynosi wyposażenia Zegiestów w klimat niemal podałpejski, dając mu tak zimny, jak i letni klimat łagodny, spokojny, bez silniejszych wiatrów lub przykrych długotrwałych opadów deszczowych.

Źródła wód mineralnych, nazwane jedno źródłem Anny, a drugie źródłem Andrzeja; są to wody o charakterze szcrauw wapniowo-magnezyjowo-żelazistych z bardzo dużą zawartością wolnego gazu CO<sub>2</sub>, popularnie zwanego kwasem węglowym.

W lecznictwie zdrojowskim wodę ze źródeł takich, stosuje się tak do leczenia doustnego, stosownie do wskazań lekarskich, jak i do leczenia kąpielowego.

Ze stanowiska leczniczego wybijają się Zegiestów swymi źródłami Anny i Andrzeja przede wszystkim, z powodu, jak wspomniano nadzwyczajnej obfitości gazu CO<sub>2</sub>, którego w litrze wody jest prawie całe trzy gramy. Obfitość tego gazu CO<sub>2</sub> stawia te Zegiestów w rzędzie pierwszorzędných źródeł nie tylko w kraju, ale i w całym świecie, zagranicznych, jak np. Pymont, Wildungen, Homburg (Stahbrunnen), Marienbad (Ferdinandsbrunnen).

Sama tylko bowiem zawartość w wodzie Anny i Andrzeja gazu CO<sub>2</sub>, ma w lecznictwie doustnym nadzwyczajne dodatnie działanie na organizm ludzki. Działa on bowiem silnie pobudzająco na apetyt, a to przez zdrażnienie zakończeń nerwowych w jamie ustnej, zwanych smakowcami, jako też i to, że tak znaczna ilość gazu CO<sub>2</sub>, przyczyniają się do pobudzenia działalności błony śluzowej żołądka, a przez to do żywej czynności wydzielniczej tejże, co znowu powoduje wzmocnienie się w łatwości trawienia, wpływając niewątpliwie dodatnio na całość przemiany materii w schorzanym organizmie.

Prócz wyżej wspomnianego gazu CO<sub>2</sub>, wody ze źródeł Zegiestowa posiadają w swym składzie chemicznym także rozmaite zawartości soli, leczniczo na organizm ludzki działających. Z tych przede wszystkim zaznaczają się wielkie wartości jonów żelaza, które asymilowane z żołądka i jelit dostają się do krwiobiegu i wzmagają w wysokim stopniu wytwarzanie się białka krwi t. zw. hemoglobiny, oraz przyczyniają się, jak mikroscopowe badania krwi stwierdziły, do żywej regeneracji ciałek czerwonych krwi, które dla zdrowia i życia ludzkiego są tak niezbędne.

W dalszym ciągu zalet źródeł mineralnych Zegiestowskich ma nadzwyczajne znaczenie także zawartość znacznych ilości jonów wapnia, który znowu wpływa ogromnie dodatnio na proces odżywczy najmniejszej nawet komórki organizmu ludzkiego.

Wreszcie wodę tych źródeł posiadają wybitnie duże ilości jonów magnezu, który wpływa korzystnie na odżywienie i wzmocnienie komórek nerwowych, a więc i całego, tak ważnego systemu nerwowego, stwarzając dużą odporność przez zmniejszenie jego wrażliwości i pobudliwość. Nie można także pominąć znaczenia tych jonów magnezowych na oddziaływanie ich na czynność wydzielniczą żołądka, co znowu wpływa znakomicie na regulowanie czynności trawiennej jelit i czynności samych komórek wy-

Jak więc widzimy, samo już picie wód mineralnych ze źródeł Anny i Andrzeja daje świetne rezultaty dla schorzaných i wycieńczonych organizmów, a gdy leczenie to poparte jest jeszcze kąpielami tych źródeł, mających tak znaczną obfitość gazu CO<sub>2</sub>, nie można się dziwić, że stan zdrowia i leczenia się kuracjuszy poprawia się już w czasie samego leczenia się i to często bardzo wydatnie.

Znajdując się bowiem w wodzie kąpielowej gaz (CO<sub>2</sub>) powoduje natyloko silne podrażnienie i rozszerzenie zewnętrznych naczyń włosowatych krwionośnych, przez co przyczynia się do odprężenia w parciu krwi naczynek krwionośnych wewnętrznych organizmu, ale powoduje już w kąpiel nadzwyczajnie mocne rozgrzewanie się całego ciała, dając zarazem uczucie lekkości i sprawności nie tylko serca i nerwów, ale także całego systemu mięśniowego.

Dlatego też nie można się dziwić, że pacjenci, którzy leczą się kadejkowo w Zegiestowie tak chętnie znowu powracają, bo wiedzą, że swemu manowemu stargano zdrowie, niewątpliwie w krótkim czasie zdołają poprawić, jeśli nawet nie zupełnie uleczyć.

Prócz powyższych kąpeli mineralnych, t. zw. kwasowogłowych naturalnych, zostają wydawane jeszcze znakomite kąpiele borowinowe, z doskonale przygotowanej, a sznżej ze swej dobroci i z tutejszych lasów sosnowo-swierkowych, pobieranej borowiny, przygotowanej na tutejszym wodzie mineralnej ze źródeł Anny i Andrzeja.

Borowina ta jest w lecznictwie znaną, jako borowina żelazista z dużą ilością wybitnie na organizm ludzki działającego kwasu mrowkowego.

Kąpiele te wydawane są jako kąpiele pełne, półpełne i częściowe t. zw. faszony, a także, jako okłady borowinowe.

Wśród możliwości leczniczych w Zegiestowie nie można pominąć także i kąpeli rzecznych w Popradzie, które dla osób zdrowych, a nawet i nerwowych dają wydatną poprawę zdrowia i usuwają często cięższe cierpienia systemu nerwowego, a nawet usuwają często tak przykry bezsenność.

Dlatego też na sezon jesienny, zaczynający się z dniem 16 sierpnia, już wpływają liczne zgłoszenia, już to zapytaniami o warunki pobytu, już to zamówienia pokoi.

A sezon nadchodzący biegnie pod znakiem tańszości, bo nawet nietylko najwięcej luksusowe wille i hotele, ale i prywatne pensjonaty wybitnie obniżają na sezon ten ceny pokoi oraz utrzymanie, tak, że w sezonie jesiennym można będzie umieścić się na pobyt kuracjuszy w cenach dziennych za pokój z utrzymaniem od 4 zł 50 gr w zwykłym, zalicznie od willy, czy pensjonatu.

Także i ceny kąpeli mineralnych i borowinowych na sezon ten są wydatnie obniżone, a wydawane kąpiele mineralne w trzech klasach, umożliwiają pobyt leczniczy dla każdej niemal kieszeni.

Wskazania lecznicze: niedokrwoność, blednica, wszelkie stany osłabienia i wyczerpania, rekonwalescencje, nerwice ogólnie i miejscowe, Bezsenność, choroby serca w okresie zupełnego wyzdrowienia, wszystkie choroby narządu rodowego, kłoboczek, jak zapalenie przydatków macicy, skąduszy początkowe, nadciśnienie krwi, artretyzm, niemoce płciowe.

Wszelkich informacji udzieli Biuro Komisji Zdrojowej za przysłaniem znaczka pocztowego wartości 25 gr.

# Muszyna - Zdrój

## Jedna z najsilniejszych wód alkaliczno-szczałwowych w Polsce

Leży 450 m. n. p. m. Położona między Krynicą a Zegiestowem Zdrojem, otoczona z jednej strony wstęgą Popradu a z drugiej uroczą strzoką Muszynką. Muszyna ma klimat bardzo łagodny ze wszystkimi dodatnimi cechami klimatu podkarpackiego. Od strony południowo zachodniej graniczy na przestrzeni około 10 km. z Czeszowolacją. Posiada 6 naturalnych źródeł szcrauwowo-alkaliczno-magnezyjowo-wapniowo-żelazowych, kąpiele mineralne i borowinowe w Miejskim Zakładzie Kąpielowym, kąpiele naturalne w Popradzie i Muszynie. Leczy choroby serca, żołądka, przemiany materii, kobiece i nerwowe. Idealne miejsce wypoczynkowe dla wyczerpanych prac i rekonwalescentów. Pojazd dla gruzłochów w dalszych stadiach rozwoju gruźlicy nie wskazany. W sezonach głównych, letnim i zimowym, bezpośrednio kolejowe połączenie z Poznaniem i Katowicami, Muszyna oddalona jest 10 km. od Krynicy, kolejka 20 min. W sezonie co godzinie autobusy. Do Zegiestowa odległość wynosi 12 km, kolejka 24 min., do Nowego Sącza 45 km, kolejka 75 min. Codziennie na deptaku koncert muzyki zdrowej przed i po południu, dancingi w Domu Zdrojowym „Tęcza” i „Hance”. Również urządza się częste imprezy koncertowe i teatralne. Osobą Muszyny jest plaża nad Popradem. Kort tenisowy, wycieczki automobilowe, kąjkawo, kąpiele w Popradzie i słoneczne dostarczają zdrowy rozwój. Łatwe przechadzki piesze n. p. do źródeł mineralnych a to do źródła na Minkowej (pół godz.), do źródła szcrauwowego, za kościołem Grunwald (45 min.), do najbliższego naturalnego źródła wody żelazistej na granicy Muszyny i Powroźnika (1 godz. 30 min.), do silnego źródła wody wapniowo-żelazistej na Wapiennym (1 godz. 30 min.). Ponadto urządza się mniejsze oraz większe przechadzki na najbliższe okolice wzniesienia jak: na Mikówkę ponad 700 m. n. p. m. w dolinie Popradu ze źródłem wody mineralnej, o którym wyżej mowa oraz jedynym w Małopolsce naturalnym lasem lipowym o obszarze 80 morg., stanowiącym obecnie rezerwat państwowy. Droga tam i z powrotem odbywa się w przeciągu 1 godz. 30 min. Tak u ujścia Muszynki do Popradu na stronie wyniosłości istnieją resztki ruin starożytnego zamku (wiek 13). Idąc się bezpośrednio od mostu na Muszynie względnie bardzo wygodną ścieżką z doliny Szczałwiczka. Widok na panoramę Muszyny i krętą wstęgę Popradu jest zachwycający. Poza tym można odbywać i dalsze wycieczki: w górę: na Nową Szczałkę, skąd otwiera się śliczny widok na dolinę krynicką i na samą Krynicę, na Malinkę po stronie wschodniej Muszyny wraz ze szczytem Zimne (919 m), najwyższym wzniesieniem w tej grupie, skąd rozpościera się



Burmistrz Muszyny Zdroju p. Jurczak z kuracjuszką.

piękny widok na Krynicę, Muszynę, sąsiednie szczyty i doliny aż po wierzchołki Tat. Całodniowa wycieczka może urządzić na Jaworzynę (1116 m), skąd roztacza się prześlizna panorama Tat oraz na okoliczne masywy górskie.

Muszyna posiada: Zarząd Miejski, Urząd Parafialny, Sąd Grodzki, Notariat, Urząd Pocztowo - Telegraficzny, Stację kolejową, Urząd Celny, Oddział Kontroli Skarbowej, Komisariat straży celnej, Komisariat Policji Państwowej i Nadleśnictwo Państwowe. Kilkadziesiąt willi i kilkanaście pensjonatów od najkrośniejszych do komfortowych dają mieszkanie i utrzymanie po cenach bardzo przystępnych. Wszelkich wyjaśnień udziela Zarząd Miejski i Biuro Informacyjne Zw. Rezerwistów w Muszynie (woj. Krakowskie).



Dr Stanisław Jaugustyn — przewodniczący Komisji Zdrojowej w Zegiestowie.

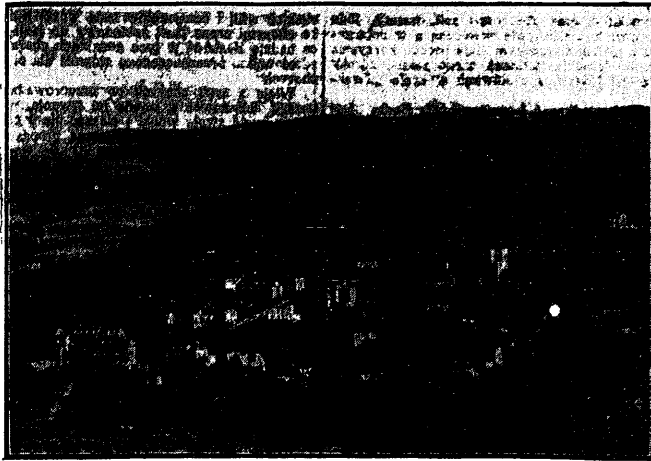
To też i frekwencja kuracjuszy wzrosła się w tym dziesięcioleciu ogromnie. I nie ma w tym nic dziwnego, gdyż przynosi tak wspaniały krajobraz wyposażenia Zegiestów, to że zdrojowisko nie ma sobie, pod tym względem równego.

Położone wśród lasów i wzgórń Beskidu nowosądzieckiego, których niektóre szczyty dochodzą do 1160 m. n. p. m., sam Zegiestów położony jest w dolinie, osłoniętej od wiatrów, na wysokości 460 m. n. p. m., mając na stokach gór pobudowane piękne i nowoczesne wille, rozłożone na prawym brzegu, warczą płynącego i przepięknego widokowego Popradu, który właśnie tutaj w Zegiestowie dokonał przelotu maszyn gór Beskidu Zachodniego. Z okazji tego przelotu Popradu w Zegiestowie i nadzwyczajnego urobia, jaki on nadaje całemu tutejszemu krajobrazowi, nazwano i słusznie, Zegiestów „Perłą Doliny Popradu”. Przynosiła ona sama dodatek Zegiestowowi,



# RABKA

## Idealne miejsce kuracyjne dla dzieci i młodzieży



Rabka — ogólny widok.

Wśród licznych zdrojowisk i letnisk polskich jedno z pierwszych miejsce zajmuje bezsprzecznie Rabka. Położona na słonecznym płaskowzgórzu karpackim, wzniesionym na 520—560 m, otoczona pasmami Wielkiego Lubonia, Gorców i Babiej Góry (1725 m), ma Rabka klimat górski ale równocześnie — dzięki osłonie wysokich szczytów — łagodny i suchy. Opady są w lecie nieznaczne, mgły rzadkie, natomiast nasłonecznienie b. silne. Przesycone jodem powietrze posiada specjalne walory lecznicze, gdzie indziej nie spotykane. Ale poza temi doskonałemi walorami klimatycznymi posiada Rabka pierwszorzędne warunki lecznicze.

Solanki Rabczańskie, otrzymywane z 12 źródeł, zawierają obficie chlorek sodu, jodek sodu, bromek sodu, dwuwęgiel wapnia i inne wartościowe składniki. Solanki te należą do najsilniejszych w Europie, znane też są powszechnie ze swych wybitnych wartości leczniczych. Skuteczność ich w przeróżnych schorzeniach ustrojowych i nabytych stwierdzoną jest długoletniemi doświadczeniami.

Połączenie tych dwóch zasadniczych czynników tj. solanek jodo-bromowych i swoistych, niespotykanych gdzieindziej warunków klimatycznych rozszerza rozciągłość wskazań leczniczych i daje możliwość skutecznego leczenia w bardzo licznych grupach schorzeń. Warunki te sprawiają również, że w Rabce leczyć się mogą skutecznie tak dzieci, jak i dorośli i to zarówno w lecie, jak i w zimie, w jesieni, jak i na wiosnę.

Szczególnie przy różnych chorobach dziecięcych wartość leczenia solanek rabczańskich jest wprost nieoceniona. Zśród innych schorzeń wiek młodzieńczego wymienia przede wszystkim na leży choroby konstytucjonalne: krzywicę, wskazę wysiękową, limfatyczną neurolimfatyczną, niedokrewność, zolzy, dalej schorzenia błon śluzowych, spojówek, nosa, gardła tchawicy, oskrzeli, gruźlicę, stawów, kości, błon surowiczych. Kuracja w Rabce wskazana jest również przy leczeniu następstw chorób zapalnych płuc, opłucnej, otrzewnej, stawów, układu nerwowego. U osób dorosłych prócz wskazań analogicznych leczenie klimatyczne w Rabce stosuje się w wypadkach chorób przemiany materii, artretyzmu, otłuszczenia, miążdżycy, wyczerpania ogólnego itp. Natomiast nie zaleca się wyjazdu do Rabki osobom cierpiącym na gruźlicę płuc, choroby nerek lub poważną wady serca.

Urządzenia lecznicze w Rabce stoją na europejskim poziomie i obejmują kilka oddziałów, pozostających pod kierownictwem lekarzy specjalistów. Oddział kąpiel mineralnych, gasowych i plankowych jest tak rozbudowany, że kuracjusze nawet w pełnym sezonie nie są narażeni na wyczerkiwanie. — Przy oddziale kąpiel borowinowych znajduje się obszerna łaźnia oraz specjalne kabiny z wszelkimi urządzeniami dla leczenia chorób kobiecych. Oddział sawiśń w mui ąródiany jest pierwszą w Polsce placówką leczenia tą niezwykłą metodą, reumatyzmu i artretyzmu. — Oddział hydroterapii wyposażony jest w tusze szkodkie i parowe, ciepłe i zimne wanny nasiado-we, kabiny do masażu. W inhalatorium leczy się wzięwaniami wód jodo-bromo-solankowych schorzenia górnych dróg oddechowych. — Istnieje również oddział elektroterapii z aparatem Roentgena, lampą kwarcową, pantostatem, poluksam, diatermią, diatermią krótkofalową itd.

Ostatni dziesięć lat to jedno pasmo pracy i wyników ze strony Zarządu zdrojowiska i Komisji

Zdrowej w kierunku rozwoju i zmodernizowania Rabki. W całym zdrojowisku pobudowano dobre drogi i mosty, położono chodniki z płyt betonowych, w obszernym parku zdrojowym stworzono

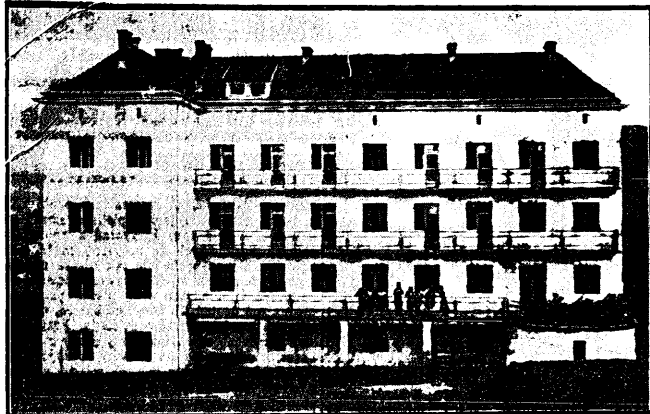
prześlizne aleje. Całe zdrojowisko jest już skanalizowane, a obecnie rozbudowuje się wodociąg publiczny, rozszerzając na dalsze partie zdrojowiska. Pensjonatów czynnych przez cały rok jest w Rabce obecnie około 80, na lato zaś cyfra ta podwyższa się do 100, gdyż uruchamia się także pensjonaty przeznaczone tylko na pobyt letni. Większa część pensjonatów posiada nowoczesne urządzenia, niektóre urządzone są także do wydawania kąpeli mineralnych w domu. Powstają też coraz nowe zakłady lecznicze i sanatoria.

Ale i pod względem rozrywkowym Rabka nie ustępuje w niczym renomowanym kurortom zagranicznym. Istnieją dobrze utrzymane place zabawowe dla dzieci, korty tenisowe i place do gier sportowych. W sezonie odbywają się przedstawienia teatralne i koncerty a miejscowe kino czynne jest przez cały rok. Ma Rabka przyzwoite kawiarnie i restauracje z muzyką i danciem, zaś w lecie na deptaku przygrywa orkiestra zdrojowa.

Stanowi również Rabka pewnego rodzaju centrum dla ruchu turystycznego, stąd również można przedsięwziąć wycieczki w przepiękne okolice: na Turbacz, Loboń, Babią Górę albo i dalej do Zakopanego lub w Pieniny. Wycieczki zbiorowe organizuje miejscowy oddział Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego.

Jednym słowem pobyt w Rabce, zwłaszcza w sezonie letnim, jest nie tylko lekarstwem dla wielu chorych, ale i przyjemnym wypoczynkiem dla zdrowych.

Telefon 255 Czynny cały rok Tel. 255  
„KRASNOLUDEK”  
PENSJONAT LECZNICZY DLA DZIECI W RABCE



Budowany sanatorium, specjalnie dla dzieci. Pełny komfort, centralne ogrzewanie, bieżąca ciepła i zimna woda, łaźni, lampy kwarcowa, pokoje tylko południowe, łaźnia kryta, i otwarte tarasy, bawialnia, radio, ogródek jordanowski, łus sosnowy. Przyjmuję dzieci na wyłączną opiekę od lat 4 — 12. Opieką lekarską, fachowe wychowawczy-nie i higienistki. Pomoc w nauce na miejscu. Od-wywanio napoju i obfite, 5 razy dziennie w dowolnej ilości. Dużo jajzyn, codziennie świeże owoce. Dla domowych osobne pomoczenie. Codziennie utrzymywane i opieka wychowawcza wys-nosi dziennie od dziecka 4 zł. Za stałą opieką le-karską i lekarstwami 6 zł. dziennie.

Zgłoszenia: RABKA — „KRASNOLUDEK” — Alina Łaska



Chrześcijański pensjonat  
położony blisko łaźni i parku przy alcy Orkana Telefon 157  
**GRAND-NOTEL** w Rabce  
ROZMIAR SALONOWY  
otwarty cały rok. Dwie sale jadalne, teras, balkony, pokoje suche, ciepłe i ston-czne, wodociąg, centralne ogrzewanie, łaźnia, woda bieżąca w korytarzach, kanalizacja. — Elektryczne oświetlenie. — Kuchnia smaczna i obfita — na żądanie dietetyczna. — Przy-muje się również wycieczki i kolonie. — **Ceny umiarkowane.** (271)

**Ważne dla turystów!**  
Już ukazał się najnowszy  
**Przewodnik Turystyczny**  
po Beskidzie Śląskim i Małym — z mapą szlaków turystycznych  
należącym miasta Bielska z 211 stron bogato ilustro-wanym. Oprac. przez prof. Zyg-m. Lubetkowi-cza  
**Cena tylko złotych 1,50**  
Do nabycia we wszystkich większych księgarniach na Śląsku (6935)

### Wskazania lekarskie Lecznictwo fizykalne w Ciechocinku

W kompleksie uzdrowiskowych szpitali Ciechocinka, leczenie metodą inhalacyjną zajmuje pierwsze miejsce. Metoda ta polega na wprowadzeniu w płyny leczniczych do dróg oddechowych za pomocą rozpylacza lub do siana zawieszony mgiełki, którą chory wzięwa przy oddechu.

Rozpylony lek przedostaje się w ten sposób nie tylko do jamy nosogardzieliowej, lecz z łatwością przenika do nadbrzojowych oskrzeli, a nawet pęcherzyków płucnych.

W uzdrowiskach do wzięwań używa się wody mineralnej, która dzięki posiadany składnikom leczniczym wywiera na drogi oddechowe swój dobroczynny wpływ.

Jedną z pierwszych wzięwań na terenie zdrojowisk, jest wzięwalnia ciechocińska, założona jeszcze przed wojną europejską przez znane go lekarza i higienistę prof. Teodora Herynga. Skromny ten zakład rozrósł się w obecnej chwili do potężnych rozmiarów wspaniałego inhalatorium, zaopatrzonego w najbardziej nowoczesne aparaty i urządzenia z dziedzin wzięwalnictwa.

Wzięwalnia posiada cztery dale sale do zbiorowych inhalacji, w których rodzaj rozpylonej mgiełki zależy od choroby i różnicowaniu. Są to inhalacje solankowe zwykłe, aromatyczne, solankowo-dymne i suche. Wywiera on zbawienny wpływ na przewlekle kataru oskrzeli, krztu, strun głosowych, odległymi i oczyszczają drogę oddechową, zwalniają skuteczną napadawki ataki kaszla lub duszności na tle t. zw. alergii.

Innego znów rodzaju są wzięwalnie specjalne lub indywidualne. Tutaj rozpylony solankę stosuje się indywidualnie, dla każdego chorego osobno. Wzięwalnie te mają na celu oddziaływanie na górne drogi oddechowe, a więc nosa, jamy nosowej, gardła, migdałki i krztani. Rozpylacza solanki, skierowane silnym strumieniem, przy pomocy odpowiednich aparatów, na schorzone miejsca, wywiera wpływ bezpośredni na błonę śluzową, działając swym składem chemicznym i temperaturą i silnie uderzają. Do leczenia wzięwalniami indywidualnymi nadają się wszelkie choroby nosa, gardła i krztani, przewlekle kataru oskrzeli nosa i gardła, oraz skłonność do kataru i chrypki.

Do wzięwań o charakterze indywidualnym, należą wzięwalnie alkowe lub kabinowe. Polegają one na stosowaniu inhalacji ogólnej u jednego osobnika, umieszczonego w małej oszalowanej celi, wypełnionej odpowiednio spreparowaną mgiełką solankową. Działalności lecznicze wzięwalni są zbliżone do wzięwalni typu zbiorowego, z możliwością wskazać indywidualności, w zależności od ciężkości choroby.

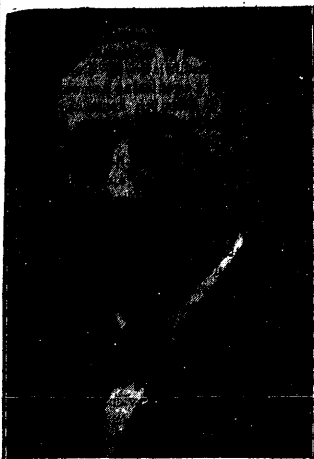
Do dalszych zabiegów stosowanych w inhalatorium ciechocińskim należą wzięwalnie emanacji radowej przy pomocy specjalnej aparatury, o znacznej wydajności tego szlachetnego gazu. Wzięwalnie emanacji radowej stosuje się w przypadkach nadciśnienia tętniczego, procesów sklerotycznych, wadliwej przemiany materii i in.

Dla całokształtu wspomnieć również należy o słynnych łaźniach: wielkim inhalatorium solankowym na obszarze górzecznym, które stanowi uzupełnienie inhalacyjnych zabiegów wzięwań. Dzięki wybitnym właściwościom leczniczym powietrza w pobliżu łaźni, przebywanie w tej atmosferze szczególnie jest wskazane dla osób z suchymi katarami dróg oddechowych, z wrodzimą płuc, a nawet dychawicą oskrzelową (astmą).

Powietrze łaźniowe wywiera wpływ leczniczy i hartujący u dzieci sklerotycznych z chrypki i suchymi i migdałkami, z objawami krztawicy i gazy wysiękowej. Dr. W. L.



# KRYNICA



Inż. Nowotarski — dyrektor Zdroju w Krynicy.

Krynica jako gmina miejska, utworzoną została w r. 1911 przez wyłączenie części obszarów o charakterze uzdrowiskowych z dawnych gmin Krynicy i Słotwin. Obszar m. Krynicy 1117 ha. Liczba stałej ludności 5.300. Miasto posiada 2 hale targowe, łaźnię, rzeźnię, dom dla ubogich i kilka placów budowlanych. Utrzymuje stałą straż pożarną, zaopatrzoną w motopompy i automatyczną sygnalizację pożarową.

Obecny burmistrz zawodowy Mgr. Michał Zakrzewski objął urządowanie w czerwcu 1934. W czasie jego urzędowania zbudowano t. zw. mały wodociąg miejski, zaopatrujący w wodę dolną część Krynicy t. j. ul. Kraszewskiego, rozbudowano dom dla ubogich, zregulowano odcinek Czerwonego Potoku w obrębie zabudowań celem podniesienia zdrowotności i estetycznego wyglądu odnośnej dzielnicy jak również celem zatrudnienia bezrobotnych. Zrekonstruowano kilka kilometrów dróg gminnych, nałożono twardą nawierzchnię i zbudowano chodniki.

Budżet zwyczajny miasta wynosi tak w przychodach jak i w wydatkach po ca 240.000 zł rocznie. Majątek miasta ca 1.000.000 zł.

Największą obecnie troską miasta jest budowa szkoły. Kupno placu pod szkołę będzie w roku bieżącym sfinansowane kosztem 75.000 zł. Budowa rozpocznie się w roku przyszłym.

Miasto przystąpiło do Spółki dla budowy kolejki górskiej na szczyt Góry Parkowej z udziałem 20.000 zł. Budowa rozpocznie się niebawem.

W sezonie letnim 1936 bawił w Krynicy na kuracji Pan Prezydent R. P. Ignacy Mościcki. W dowód przywiązania do Głowy Państwa, i z wdzięczności za wyróżnienie Krynicy, Rada Miejska nadała Panu Prezydentowi obywatelstwo honorowe. Ozdobnie wykonany dyplom wręczyła delegacja miasta w obecności Wojewody Krakowskiego i Starosty Powiatowego. Przed kilku laty miała Rada miasta zaszczyt wręczyć dyplom obywatelstwa honorowego żonie Pierwszego Marszałka Polski Aleksandrze Piłsudskiej.

W sezonie zimowym 1936-37 spędził w Krynicy miesiąc miodowy książęca para holenderska — następczyni tronu ks. Julianna i jej małżonek ks. Bernard Lippe z Biesterfeld. Odjeżdżającej parze wręczono ozdobny

album Krynicy i plaskorzeźbę, przedstawiającą małżonków na nartach, który to sport bardzo chętnie uprawiali.

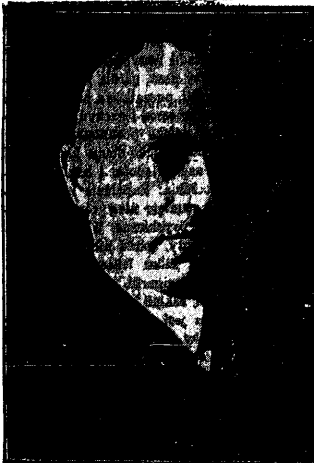


Mgr. Edward Zakrzewski — burmistrz Krynicy.

## Uzdrowiska polskie skarbnicą iecznictwa i gospodarstwa narodowego

### Świetny rozwój Zdrojowiska Ciechocińskiego

(Specjalny wywiad z dyr. Państwowego Zakładu Zdrojowego p. Stanisławem Wiśniewskim.)



Dyr. P. Z. Z. w Ciechocinie St. Wiśniewski w przebraniu Zw. Uzdrowiak Polski.

Spreżył organizator i pionier polskiego zdrojownictwa. Od 1929 r. kieruje zdrojowiskiem Ciechocińskim. Zaprojektował i zrealizował szereg inwestycji, które postawiły Ciechocinek — Cieplice w rzędzie europejskich zdrojowisk. Wybudował m. in. największy w Europie basen termalno-solankowy. Gorący miłośnik przyrody zamienił Zdrojowisko w jeden wspaniały ogród. Jedną z ostatnich inwestycji dyr. Wiśniewskiego jest budowa piłnisi, która wyróżnia się w Polsce nowoczesnością urządzeń. Zdrojowisko Ciechocińskie czeszy się pod energicznym kierownictwem dyktacji wielką frekwencją kuracjuszy, zwiększając się z roku na rok.

Wspaniały rozwój zdrojowisk polskich datuje się od chwili Niepodległości Państwa Jeszcze w okresie przedwojennym nasze zdrojowiska, mimo że posiadały niespotykane w Europie bogactwa naturalne wód leczniczych, były smutnie i niechęć ta niezawodnie powodowała była głównie brakiem odpowiednich urządzeń sanitarnych i higienicznych, brakiem całego szeregu wygodnych, estetycznych dworców i t. p.

Poszczególne zdrojowiska polskie w okresie przedwojennym stanęły do „wyszcisku pracy” i ten wielkiemu optymizmowi stworzyły doskonałą piękną nietyki kuracynie — lecz. i wypoczynkowe.

W wyszczu tym dzieł twórczej i mozołsił pracy Dyrektora Państwowego Zakładu Zdrojowego w Ciechocinie o. Wiśniewskiego, przy minimalnym nakładzie kapitału wprost sposobem gospodarczym przeloczonu, przerestaturowano jedno z najsłarszych zdrojowisk polskich, jakim jest Ciechocinek który nietykiowa naturalna solanka jodobromowa nietykiowa poszczególnym źródłami ciepłocowym, ale i całym swym nowoczesnym urządzeniem, wpa-

niałymi parkami kwiatkami oraz całym swym zewnętrznym wyglądem, przewyższa niejedno zdrojowisko o marce światowej.

Przez racjonalne i planowe inwestycje, przez uniekszenie i danie wszelkich wygód kuracji — szowii Zarząd otrzymuje korzyści realne w postaci corocznie wielkiego zjazdu kuracjuszy, którzy w tym ledawym w swoim rodzaju polskim zdrojowisku szukają ulg w swych cierpieniach.

Chcąc czytelników należycie zapoznać z kształtowaniem się rozwoju i zamierzeniami na sezon bież., zwrócił się do Dyrektora Państwowego Zakładu Zdrojowego o bliższe informacje:

— Jak kształtuje się rozwój uzdrowisk — pytamy na wstępie

— Zdrojowiska nasze dzięki naturalnym bogactwom wód leczniczych są wielką skarbnicą gospodarstwa narodowego dająca z jednej strony korzyści Państwu, z drugiej zaś podnosząca ducha i przynosząca ulgę w cierpieniach ludzi. O zdrojowiska nasze w okresie niewoli mało dbano, a rozbudowa i popularyzacja, oraz dążenie krajowych zdrojowisk zaufaniem przez społeczeństwo nasze datuje się od chwili odzyskania Niepodległości.

Do rzędu zdrojowisk, których popularność rosła z każdym rokiem należy Cieplica, Zdrojowisko to, dzięki naturalnej solance jodobromowej, która jest najsilniejsza w Euronie i największe uromacniona co do koncentracji soli (od 1/4 do 6 proc.), zyskała w ostatnich latach wielkie uznanie nietyki szerokiej rzeszy kuracjuszy krajowych lecz i zagranicznych, to jest tych którzy polskie zdrojowiska miało, lub zgola wcale nieznali.

— Co wpłynęło na tak poważny rozwój — pytamy dalej

— W pierwszym rzędzie, jak już zaznaczyłem, oświadcza nasz rozmówca — naturalna wartość lecznicza wód po drugie przeprowadzone w ciągu kilku lat poważne inwestycje. Tak więc, założone zostały wspaniałe zieleńce i parki, ulice wyłożono asfaltem, założono nowoczesny wodociąg. Główne zaś inwestycje, które wpłynęły na zainteresowanie szerokiej rzeszy społeczeństwa polskiego było oddanie do użytku publicznego pierwszej w Polsce cieplicy — źródła wydającego samoczynnie z kłębkości 1.306 mgr, przeszło 250.000 litr solianki na godzinę o cieplocie 36°.

Badania solanki cieplicznej, jakie przeprowadzone zostały, wykazały iż solanka ta jest najbardziej radioaktywna, z pośród wód europejskich. Olbrzymia wydajność cieplicy ciechocińskiej, pozwoliła na użycie solanki do kąpiel w otwartych i krytych basenach. Baseny te, w szczególności olbrzymi basen przy technicy, posiadający wielkie płytki miedziane pomieszczone do 3.000 osób jest urządzone według nowoczesnych wymagań techniki i higieny, i zdobył należycie uznanie.

— Muszę zaznaczyć — mówią dalej Dyr. Wiśniewski — iż niezależnie od stałego zastawienia solanki cieplicznej basenów, wszystkie 17 źródek liczące ponad 400 wariantów zaopatrzonych są obecnie w solankę ze źródła cieplicy.

— Niezależnie od pobierania kąpieli solankowej, która działa na różne choroby kuracjusze prowadzą kąpiele i inne zabiegi, a nietykiwole boprowidnie, które mają również ułtaria opinie świata lekarskiego, plankowo, kwaso- i węgłowe

wodolecznicze, irrygacyjne elektro — lecznicze oraz inhalatoryjne.

— Inhalatorium ciechocińskie. — mówi Dyr. Wiśniewski, mimo że uchodziło za największe i najsobniejsze w naszym kraju, zostało znacznie rozszerzone przez dobudowanie nietykiwego pietra w łażonie trzeciej gdzie niezależnie od okóhnych zewalni, urządzone została poeodylicze kabiny. Inhalatorium to zaopatrzono jest w nowoczesne aparaty wziętą ogólnych i specjalnych przrzady leczenia rozrzedzonym powietrzem, oraz emanatorium radowe.

— Inhalatorium korzysta do 3.000 osób dziennie. Na rozbudowę inhalatorium wpłynęła skuteczność leczenia organów oddechowych. Skuteczność ta obserwowana jest przez cały świat lekarski, który doceniając walory i urządzenia ciechocińskiego inhalatorium na ozonopolniskim zjeździe oto — laryngologów, dał wyraz najwyższemu uznaniu.

Wracając do rozwoju Ciechocinka — mówi nasz rozmówca — muszę podkreślić, że rola świata lekarskiego w tym wypadku jest bardzo ważna gdyż lekarz był tym, który wloty leczenia odsłaniał, badał propozował i często wiele pracy i zabiegów wkładał, by uzyskać możliwość odłania tych skarbów leczniczych na użytek społeczeństwa.

Wysitek rzędu, uczonych polskich prasy jak i właściceli dyorków jest w tym wypadku niewspólnierny i wpłynął na zorganizowanie starych, przetrzanych form, a dzięki zastosowaniu nowoczesnych urządzeń Ciechocinek stał się doprawdy zdrojowiskiem ogrodowym idealnym miejscem kuracji i wypoczynku.

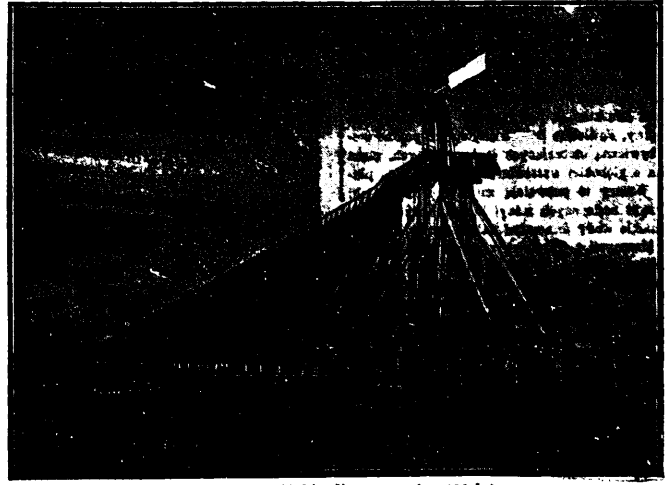
— Z obserwacji frekwencji zdrojowisk polskich, zarówno Ciechocinka, jak innych, pod kątem nawaństwień socjalnych zauważać się daje — mówi Dyr. Wiśniewski — zwiększający się z każdym rokiem osetek rolników i ludności robotniczej. Zarówno w interesie tych

warstw jak w interesie całego społeczeństwa leży taka organizacja lecznictwa uzdrowiskowego która umożliwiała korzystanie warstwom uboższym ze zdrojowisk polskich. Z jednej strony zdrojowiska dają winny do zorganizowania a siebie możliwych warunków pobytu, przez stworzenie odpowiednich kospod. o charakterze sanatoryjnym, z drugiej zaś do realizacji tego zadania powinnu przystąpić ubezpieczalnie względnie samorządy zapewniając choremu możliwość choćby częściowego pokrycia kosztów leczenia. Uprzestwienie środków masom rolniczym i robotniczym leczenia zdrojowiskowego posiada bardzo ważne znaczenie społeczne, jak i gospodarcze. Już same tylko schorzenia reumatyczne i artretyczne, setki tysięcy ludzi pracujących, odtrącają ich od warsztatów i wskutek nieleczenia czynią infawdantami. Rozwiązanie tego zadania miałoby bardzo dodatnie znaczenie zarówno dla lecznictwa ludowego, jak i dla zdrojowisk, za pewniając im konkurentów w okresie frekwencyj słabszych.

W tym kierunku pozytywne zostały już odpowiednie kroki i prowadzone są rozmowy z odpowiednimi przedstawicielami, względnie organizacjami.

Prace nad realizacją powyższych zamierzeń i udostępnienia szerszym masom leczenia w zdrojowisku ciechocińskim są w części już wykonane abowiem zorganizowane są specjalne kolonie dla biednych, schorzących dzieci oraz gospody dla pracowniostwa ooczrowców, urzędników państwowych kolejarzy itd.

Konkretnie rozmowe Dyr. Wiśniewski oświadcza nam, iż poza powyższymi kwestiami szeregowa uwaga Zakład kładzie na sprawie przestawienia cen, które przystosowane zostały całkowicie do dzisiejszych czasów i stają się dostępnymi dla różnych sfer społeczeństwa naszego.



Zgłnie ciechocińskie, widok na góry 100 lat.

# Ciechocinek-Cieplica na progu sezonu

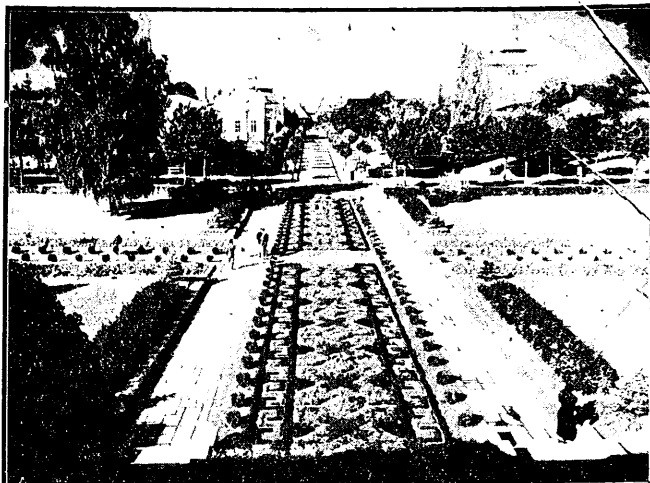
Sezon w Ciechocinku zapowiada się w tym roku bardzo atrakcyjnie. Żadne z lat ubiegłych nie były chyba świadkami tylu imprez i uroczystości, jakie przewiduje się w tegorocznym programie. Największym bodaj światłem, które zapali się pod budowę wielkiego basenu i dowieńczenia się słynnej termy ciechocińskiej, złotymi głoskami w historii rozwoju Ciechocinka — będzie otwarcie nowej pijalni w Parku Zdrojowym. Kosztowna ta inwestycja (projekt inż. arch. Straszaka) tak bardzo jednak po potrzebnie w kompleksie leczniczych zagadnień Ciechocinka — będzie ostatnim wyrazem techniki i wiedzy balneologicznej; budzi więc zrozumiałe zainteresowanie nie tylko powag lekarskich, ale i szerokiego ogółu, coraz bardziej interesującego się chlubą polskich uzdrowisk Ciechocinkiem-Cieplią. Oddanie pijalni do użytku kuracjuszy nastąpi na początku głównego sezonu (polowa czerwca). Czerwiec zapoczątkuje również ruch turystyczny; przybywać będą wycieczki z całej Polski. Cane szczęście, że zagubione w gąszczu zieleni domki i pensjonaty, które przeżyły na wiosnę odmładzającą kurację remontu nie leką się przepelnienia. Ciechocinek bowiem posiada przeszło 3500 pokoi, których przystępne ceny zaczynają się już od 5-ciu złotych (z całodziennym utrzymaniem).

Na dalszym odcinku sezonu będziemy mieli międzynarodowe zawody pływackie z udziałem mistrzów Europy, zawody hippiczne, turnieje tenisowe, gościnne występy świetnej sławy artystów itd. Jak widzimy kulturalnie i towarzyskie życie zdrojowiska pulsować będzie w bieżącym sezonie bardzo intensywnie, stając się tym samym jednym z ośrodków najbardziej godnych zainteresowania dla polskiego i dzionkarskiego, sportu, świata lekarskiego i wszystkich tych, którzy wybierają się w tym roku do uzdrowisk w celach wycieczkowo-towarzystkich.

Z kolei poświęćmy kilka słów sprawom leczniczym. Ciechocinek w ciągu ostatnich 4—5 lat przekształcił się — jak wiemy — dzięki międzynarodowej inwestycji w zdrojowisko o sławie europejskiej. Obiektywny opis najnowszych urządzeń przeprowadzonych tutaj dla podniesienia poziomu lecznictwa balneologicznego, bądź dla wygody kuracjuszy — przekroczyłby ramy niniejszego artykułu. Ograniczmy się więc do pobieżnego szkicu pragnący odpowiedniej kuracji (zła przeniesiona materii, artretyzm, reumatyzm, ischias, dna, choroby serca i układu nerwowego, kobjeć, przewodu pokarmowego itd.) przeprowadzić ją mogą w Ciechocinku w najnowocześniejszej postaci. Wielki basen termalno-solankowy bje rekord europejski, gdyż nie ma równego sobie wymiarami i urządzeniem na całym kontynencie. Cieplica solankowa wytryskuje z głębokości 1300 metrów, 30°C wydajność 600 litrów na godzinę) jest jedyną w Polsce termą o wielkich wartościach leczniczych. Nowoczesność urządzeń wyróżnia się również inhalatorium, jedno z największych w naszym kraju pozostające pod kierownictwem światowej sławy laryngologa Prof. Dr Szumlińskiego. Na bardzo wysokim poziomie postawione jest lecznictwo fizykalne: elektro- i hydroterapia. Poruszając przy opisie sezonowych atrakcji Ciechocinka — Cieplicy jego wielkie walory lecznicze, ujęte w ramy najnowszych zdobyczy wiedzy lekarskiej, nie możemy pominąć jeszcze innych czynników, przynależnych do wartości zdrojowiska. Najważniejszym z tych czynników są klimatyczne walory. Powódź zieleni i kwiatów, w których pławi się Ciechocinek — Cieplica, wielkie nasłonecznienie, i przesłonięte solą powietrze stworzyły nam nadeptyczną i plażową stację (parki Zdrojowa) warunki atmosferyczne odpowiadające klimatowi morskemu (Adriatyki). Znajdą tu między innymi świetny wypoczynek

dla nerwów osobnicy zmęczeni pracą zawodową. Pływaniu termalno-solankowa jako idealny pendan do tego klimat jest zalecana między innymi przy cierpieniach nerwowych, wyczerpaniu apatii, niedziach górnych dróg oddechowych a nawet w rozemnie plus nieznanego stopnia. Niemniejże znaczenie lecznicze dla ciepłen nosa, gardła i krtań: posada cgród inhalacyjny rozmieszony pod pierwszą tężnią na przestrzeni około 3 ha. „Równie czystszy, zdrowy, zawierającego te same pierwiastki powietrza — pisze Prof. Dr Szumliński — mogą dostarczyć tylko wybrzeża bogatych w sól, morz i oceanów”.

Oto pobieżny przegląd wartości leczniczych Ciechocinka — Cieplicy, podany specjalnie dla tych, których nie tyle może nęcać zapowiedziane przez nas na wstępie atrakcje bieżącego sezonu, ile celowa i skuteczna kuracja w jednym z największych zdrojowisk polskich — Ciechocinku-Cieplicy. (Ra)



Artydzielo sztuki ogrodniczej. Przepiękny dywan ulkany z różnobarwnych kwiatów — przed gmachem inhalatorium w Ciechocinku — Cieplicy.



Polski artysta filmowy Brodniewicz, na świętku w Ciechocinku siedzi od str. lewej w towarzystwie żony literata p. Grzelaka, w środku współpracownik naszego Wydawn. p. H. Sclinger, dalej literat p. Grzelak.

Wielki sposób bodźce klimatyczne z ćwiczeniami gimnastycznymi. Leczenie indywidualne pod stałym nadzorem lekarskim. Zakład kąpielowy jest zaopatrzony w urządzenia wentylacyjne i centralne ogrzewanie i zajmuje około 140 sal i łazienek. Mieszczą się w nim: oddziały kąpeli solankowych dla dorosłych (I i II kl.), osobne dla dzieci od 12 wannah z oddzielną opodczynalnią, 2 oddziały kąpeli borowinowych z specjalnymi kabinami do robierania, uniemożliwiającymi dłuższy wypoczynek po kąpeli i ewentualne kocowanie. Pokłady borowinowe w osobnych kabinach. Poza termą znajduje się w Zakładzie Kąpielowym Oddział kąpeli kwaso-węglowych na solance nasycanej przez daty saturator, kąpiele tenowe i piankowe, gabinetu do irygacji solanką, aparaty t. zw. Douche en Hamac do irygacji podczas kąpeli w wannie, aparaty Broscha do przepłukiwania jelit, oddziały wodolecnicze, zaopatrzone w kadrele natryskową Winterritza, wanny do półkąpeli i kabiny do kocowania, specjalna sala natryskowy systemu dra Zimniewicza. Oddział Elektro-leczniczy posiada diatermie, pantostat, wannę elektryczną, kąpiel 4-ro komorowa, lampę kwarcowa, lampy Landeckera i Minna, szafki elektryczne. Inhalatorium posiada salę do wzięcia ogólnych solankowych, suchych i wilgotnych, solankowo-aromatycznych oraz inhalacji indywidualnych. W sezonie czynna jest Zakładowa pracownia rozpoznawczo-lekarska i druga dla badania produktów spożywczych. Pijalnia znajduje się w parku nad brzegiem Niemi i zaopatrzona jest w wszelkiego rodzaju wody mineralne, urządzenia do podgrzewania wody itp. Ceny kąpeli i zabiegów: kąpiel solankowa od zł 3—4, dla dzieci zł 2,50, kwaso-węglowa zł 6, kąpeli borowinowe od zł 2,50—7 zł zabieg hydropatyczny od zł 2—3,30, zabieg elektroterapii od zł 1,50—5, zabieg specjalne zł 7—, kąpiel higieniczna zł 2.

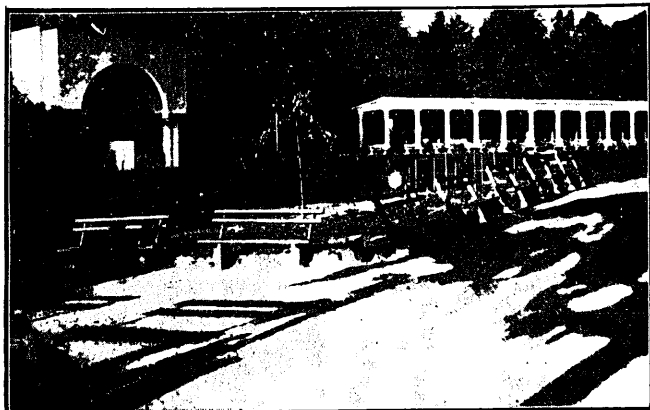
Abonament miesięczny w Zakładzie Leczniczym stosowania słońca, powietrza i ruchu zł 30. Urzędnicy państwowi korzystają z ulg do 50% cen normalnych.

Wskazanie lecznicze w Druskiennikach: Goście stawowy i mięśniowy, porażenie wysięgi i zrosty, pozostałości po sprawach zapalnych skóry, żolży i krzywica, choroby przemiany materii (dna, otyłość), choroby żołądka i jelic, choroby kobiece, choroby układu nerwowego organiczne i czynnościowe, nieztyty nosa, gardła i krtań, przewlekłe nieztyty oskrzeli, przewłokowa rozemna płuc, niedokrwoność, choroby serca i naczyń, o ile mierzdycza nie jest zbyt daleko posunięta. Poza tem Druskienniki są wskazywane jako stacja kąpielowa dla słabych dzieci, uzdrowieńców i ludzi wycieńczonych. Przeciwwskazania: Zapalenie nerek, gruźlica płuc, daleko posunięte niewyrównane schorzenie serca, choroby psychiczne. W sezonie praktykuje około 40 lekarzy, wśród nich prof. Uniw. Wileńskiego, ponadto kilku lekarzy dentyistów. Liczne masażystki, pielęgniarki, położne. — Apteka, 3 składy apteczne, zakład kefirowy, wielkie sklepy. W zdrojowisku jest około 60 pensjonatów i 300 wili. Zakładowa Pensjonat „Europejski” i hotel „Park” są prowadzone przez osoby prywatne. Całkowite utrzymanie wraz z mieszkaniem w pensjonatach kosztuje od zł 6—14. Cena pokoju za cały sezon od zł 100—400, zależnie od położenia i urządzenia. Ceny pobytu w sezonie zimowym bardzo niskie. Taksa kuracyjna wynosi za pobyt do 14-tu dni: osoba samotna lub 1 członek rodziny zł 15,—, dalszy członek rodziny zł 10,—, dzieci od lat 5—10 zł 5,—, za pobyt wyżej 14 dni: osoba samotna lub 1 członek rodziny zł 25,—, dalszy członek rodziny zł 15,—, dzieci zł 8,—, urzędnicy państwowi i samorządowi, ochotnicy oraz ich rodziny korzystają z 50% zniżki. Lekarze i ich rodziny korzystają z bezpłatnych kąpeli i zabiegów oraz są zwolnieni od taksy kuracyjnej. Codziennie koncerty w parku, dancingi w cudzierniach i w kasynie, występy artystów zespołów teatralnych, przejażdżki po jeziorze, rybołówstwo, gryzbostranie. Wspaniała plaża na wyspie na Niemie. Tenis i sporty; wycieczki w bliższe i dalsze okolice. W zimie doskonale tereny narciarskie, tor saneczkowy i ślizgawka. Stacja kolejowa Druskienniki na linii Warszawa — Wilno w odległości 18 km od zdrojowiska. Dojazd dobrą szosą autobusami (3 zł) i autodorozkami. Urz. Pocztowy, Telefon i Telefon międzymiastowy na miejscu. Sezon letni trwa od 15 maja do 30 września, zimowy zaś od 15 grudnia do 28 lutego. Wszelkich informacji udziela biuro informacyjne Komisji Zdrojowej, ul. Orzeszkowej 5, tel. nr 22.

# Druskienniki zdrojowisko solankowe i leśna stacja klimatyczna

Druskienniki leżą w pow. godzińskim woj. łódzkiego, w malowniczej okolicy pagórkowatej, na wysokim brzegu Niemi na ujściu Rokitczanki. Wśród okalających rozległych lasów sosnowych kryją się pełne czaru jeziora. Od jednego z tych jezior „Druskonie” wzięło zdrojowisko swą nazwę. Klimat Druskiennik jest łagodny i umiarkowanie wilgotny. Powietrze bardzo czyste, przepojone wonią zwinną okalających lasów iglastych, gleba sucha o głębokiej warstwie przepuszczalnego piasku. Walory te pozwalają zaliczyć Druskienniki do rzędu najlepszych stacji klimatycznych. Druskiennickie wody mineralne należą do grupy solanek ziemnych t. zn. zawierających obok chlorku, sodu, także chlorek wapna. Solanki te, stosowane leczniczo od 100 lat posiadają narozmiarsze stężenie, służą do kąpeli i do picia. Do użytku wewnętrznego stosowana jest solanka ze żróła „Solanka Druskiennicka” dawniej „Nasza” zblizona swym składem chemicznym do wód Kissingen (Hakoczy). Solanka ta wymaga czynności żołądka i trzustki. Do kąpeli używana jest solanka z nowo w roku 1931 dowiezionego szybu, która jest 6-cio krotnie silniejsza od solanek posiadanych poprzednio. Dalszym bogactwem Druskiennik są obfite pokłady doskonalej borowiny, którą stosuje się do kąpeli leczniczych i okładów. Specjalnością

z nich posiada nachylono wzgórze piaskowe, ocienione polanki, bieżnie, boiska i niedawno zbudowane baseny. Stosuje się tam połączone w umie-



Pawilon muzyczny w parku w Druskiennikach.

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY  
**L. Baranowskiego**  
W DRUSKIENIKACH, ul. 11-go Listopada Nr 2 (obok kościoła).  
Wykonuje wszelkie prace w zakresie fotografii wchodzące, również i amatorskie.  
Na składzie zawsze duży wybór pocztówek z widokami Druskiennik i okolic



# CHEVROLET



przebuduje

w X Międzynarodowym Raidzie A. P. seryjne wozy Chevrolet „Master Sedan“, montowane przez Zakłady Lilpop, Rau i Loewenstein S. A. w Warszawie wykazały swe idealne przystosowanie do polskich warunków drogowych.

**CHEVROLET „Master Sedan“ na trudnej trasie 2700 km, w kat. dużych wozów**

**ZAJĄŁ I I III MIEJSCE**

**Cena zł 7600.—**

**Sprzedaz rejonowa:**

**KATOWICKA SPÓŁKA SAMOCHODOWA, SP. Z OGR. ODP.**

Katowice, ulica Plebiscytowa 17, Telefon nr 345-43 i 357-33

## REKLAMA POCZTOWA

Warszawa, K-dłowska 6.

zawiadamia, że:

**Dział Adresów tel. 281-97**

sprzedaje: adresy kompletami na całą Polskę firm handlowych, przemysłowych, wojskich zawodów, stowarzyszeń, rzemiosła, artystów, lekarzy, rolników, rosarzy; druki bezadresowe do właścicieli mieszkań, broni i wojskich zawodów.

Ze listami: porto i wszelkie opłaty pocztowa dla swej klienteli po cenach normalnych. Za zwroty adresów bonifikuje pełne koszty.

**Dział Plakatowy tel. 289-01**

Przyjmuje plakatanie w 400 Urzędów Pocztowych, na stacjach kolejowych itp.

**Spis Abonentów Telefonicznych i Koncesjonowanych w Polsce tel. 280-81**

jest to jedyna księga brandowa Polski. Przez cały rok na biurkach 155.000 obywateli.

ROZNIK LEKARSKI R. P. pod red. Naczelnej Izby Lekarskiej. Cena egzemplarza zł 15.—, Tel. 280-81

Na każde zgłoszenie „Reklama Poczta“ wysła przed stawiciele, lub szeregowe oferty.

**Posiada oddziały:**

w Poznaniu, ul. Pterackiego 12, Tel. 35-61.  
w Krakowie, Rynek Gł., Tel. 194-90.  
w Lwowie, ul. Słowackiego 4, Tel. 107-20.  
w Łodzi, ul. Traugutta 2, Tel. 128-00.  
w Katowicach, ul. Młyńska 5, Tel. 335-95.

ZWIĄZEK KOMUNALNYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI

W KATOWICACH

ogłasza

## konkurs

na stanowisko

## inspektora Związku

Od kandydata wymagane jest:

1. Obywatelstwo Polskie
2. Wykazanie wyższ. (studia ekonomiczne lub prawne)
3. 10-letnia praktyka w Kasach Oszczędności, Zw. Związków K. K. O. lub Bankach
4. Dowód uprzedzkawczej służby wojskowej
5. Referencje wiarygodnych osób
6. Świadectwo zdrowia
7. Fotografie

Wyngrodzone początkowo 700.— zł.

Oferty z życiorysem i odpowiadaniem świątecznym, należy składać do biura Związku Komunalnych Kas Oszczędności w Katowicach, ul. Piotra Skargi, 2 w terminie do 10. VII. 1937 r.

**„DROST“ Maszyny do szycia**  
Rowery i Wymykalaki  
nieodciążone w materiale i wykonaniu  
Miesięczne spłaty od zł 20.—

**DOM TOWAROWY „BRACIA DROST“**  
Świętochłowice, G. Śląsk — Telefon 412-78

### Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Tarnowskich Górach, rewiru II, Kazimierz Zubr, mający kancelarię w Tarn. Górach, ul. Polska nr 17, na podstawie art. 676 i 679 § 1, podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 sierpnia 1937 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim w Tarnowskich Górach, sala nr 1, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika: małż. Franciszka i Anny Maj w Rzeszowie nieruchomości: składającej się z budynku mieszkalnego, parterowego, o łącznej powierzchni 638 m<sup>2</sup>, położonego w Radzionkowicach, oraz działki o ogólnej powierzchni 638 m<sup>2</sup>, położonej w Radzionkowicach przy ulicy Wulawskiej nr 4, a zapisanej w księdze wieczystej Grodzkiego w Tarn. Górach — Radzionkowice tom XXII, wykaz L. 821.

Nieruchomość oszacowana została na zł 7.000,—, cena zaś wywołania wynosi 3.500.—

Przystępujący do przetargu obowiązują złożyć rekognicje w wysokości 700 zł. Dnia 22/29 w godz. 10-15 w Sądzie Grodzkim w Tarn. Górach, sala nr 38, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Jędrzejki: nieruchomości: składającej się z budynku mieszkalnego, parterowego, o łącznej powierzchni 1042 m<sup>2</sup>, położonego w Radzionkowicach, przy ulicy Rezerwowej w Radzionkowicach, oraz działki o ogólnej powierzchni 1042 m<sup>2</sup>, położonej w Radzionkowicach, przy ulicy Rezerwowej nr 49, wykaz L. 1609.

Nieruchomość oszacowana została na zł 10.000,—, cena zaś wywołania wynosi 7.000.—

Przystępujący do przetargu obowiązują złożyć rekognicje w wysokości 1000.— zł. W takich papierach wartościowych będą wzięte pod uwagę wkładkowe instytucji, w których wolno umieszczać fundusze emerytalne. Papier wartościowy przeliczony w wartości trzech czwartych części giełdowej.

Przygotowanie będzie zachowana ustawowa forma licytacji, a nie dodatkowe warunki publicznemu obwieszczeniu nie będą podlegały zmianom. Nie ma osób trzech nie będą przeszkodzących w licytacji i przystąpieniu do licytacji, w których wolno umieszczać fundusze emerytalne. Papier wartościowy przeliczony w wartości trzech czwartych części giełdowej.

### Obwieszczenie o licytacji

Oglašam, że w czwartek, dnia 24-go czerwca 1937 r. o godz. 10,30 sprzedam publicznie w Chorzowie przy ul. Szopena 11, następujące ruchomości: 1) biurka, 1 szafy biblioteczne, 1 zegaru w szafce stojącej, 1 fotelu do biurka i stół okrągły, 4 krzesła skórzane, 2 fotele skórzane, 1 stółk miedziany dla pacjenta (wzrostko dęb ciemny), 1 obraz duży w czynich ramach, 2 fotele, 1 kanapa skórzana, 1 szewer w szafce stojącej, 1 bufet i 1 kredens, oszacowane na łączną sumę 3.300 zł.

14 Km. 1193/37 — zaś o godz. 11-tej w Chorzowie przy ul. Katowickiej nr 155-1 bilard marki „Grech“, 1 aparat radiowy „Imperator-Nakawis“ 4-lampowy do sieci — oszacowane na łączną sumę 800 zł. (6324)

Ruchomości powyższe oglądać można przed rozpoczęciem licytacji.

WYSTUBA, komornik rewiru IV.

### Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublińcu, Wiktor Stelbel, mający kancelarię w Lublińcu, Ślad Grodzki, pokój nr 22 na podstawie art. 672 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 lipca 1937 r. o godzinie 13 w Glinicy, pow. Lubliński, odbędzie się licytacja ruchomości, należącej do Jana Gawilły w Glinicy, pow. Lubliński, składającej się z:

1) samochodu osobowego marki „Chrysler“ Nr silnika U 41070 (bez dynamy) 450,— zł i 1 kredensu dębowego oszacowanego 130 zł — oszacowanych na łączną sumę zł 680,—

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

W. STEBEL, komornik.

### Sluchaj! u Moja Twoje szczęście!

**Milion złotych**

możesz wygrać, gdy kupisz los tylko w najszczęśliwszej kolekturze

**Fr. Moj**  
Chorzów, ulica Wolności 47  
Telefon 411-19

**Całnienie już 22 czerwca 1937 r.**  
Główne wygrane: 1.000.000,— zł, 100.000,— zł, 50.000,— zł i t. d.

1/4 losu tylko 10 zł 1/2 losu 20 zł

Zamówienia załatwia się odwrotną pocztą.

### Przewidujący

— Dlaczego pan — do licha — nie podnosi zapory — skoro podążasz już przeszedł? —  
— A skąd pan wie, że on nie wróci...?

### Wydział Powiatowy Świętochłowice ogłasza

**przetarg publiczny**

na wykonanie naprawy nawierzchni asfaltowych na drogach powiatowych o wielkości około 2000 m<sup>2</sup>.

Szczegółowe warunki przetargu ogłoszone są na tablicy urzędowej w gmachu Wydziału Powiatowego.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 30-go czerwca 1937 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego, (—) Szalkiński, starosta.

### Nieruchomość fabryczna i czynszowa

Katowice, Krakowska nr 4 do sprzedania

Zapytania: Warszawa, skrzynka pocztowa nr 6

### Urząd Gminny w Przyszołowicach ogłasza

**Przetarg publiczny**

na roboty:

- 1) zdunskie,
- 2) malarskie
- 3) naprawy w budynku, w szkole powszechniej w Przyszołowicach

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30, czerwca 1937 roku o godz. 13 w Urzędzie Gminnym w Przyszołowicach, Warunki przetargu, bliższe szczegółowe itp. oraz podkładki ofertowe można nabyć w Urzędzie Gminnym w Przyszołowicach. (7823)

Przyszycieo dnia 17 czerwca 1937.

Naczelnik gminy: Wiczek.

### Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Tarnowskich Górach, rewiru II, Kazimierz Zubr, mający kancelarię w Tarnowskich Górach, ul. Polska nr 17, na podstawie art. 692 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 czerwca 1937 r. o godz. 11 w Hotelu „Brytanija“ odbędzie się licytacja nieruchomości, należącej do Firmy M. Heichmann W-wa. Przedsiębiorstwa Roboty i Sprzątu Sp. z o.s. odp. składającej się z:

1) samochodu marki „Esebek“, 3 bryczek wyjazdowych, 5 wozów gospodarczych, oszacowanych na łączną sumę 21.500.—

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

KAZIMIERZ ZUBR, Komornik Sądu Grodzkiego w Tarnowskich Górach, rewiru II.

### Nieruchomości fabryczne i czynszowe

Katowice, Krakowska nr 4 do sprzedania

Zapytania: Warszawa, skrzynka pocztowa nr 6

### Urząd Gminny w Przyszołowicach ogłasza

**Przetarg publiczny**

na roboty:

- 1) zdunskie,
- 2) malarskie
- 3) naprawy w budynku, w szkole powszechniej w Przyszołowicach

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30, czerwca 1937 roku o godz. 13 w Urzędzie Gminnym w Przyszołowicach, Warunki przetargu, bliższe szczegółowe itp. oraz podkładki ofertowe można nabyć w Urzędzie Gminnym w Przyszołowicach. (7823)

Przyszycieo dnia 17 czerwca 1937.

Naczelnik gminy: Wiczek.

# Polskie Kopalnie Skarbowe

„Skarboferme“ Spółka Dzierżawna, Spółka Akcyjna na Górnym Śląsku  
**Chorzów I, Rynek 13**

8385

**Nasza Wystawa**  
**tylko na ul. Marsz. Piłsudskiego 10**

Zwiedzenie naszej bogato zaopatrzonej składnicy przekonają Szanowną Publiczność o naszych wielkich zdolnościach konkurencyjnych oraz o **Korzyściach**, jakie dajemy nabywcom

## MEBLE I-a jakości

w pierwszorzędnym wykonaniu, pięknej formie oraz pełnej wartości ceny

## SZELENC-SPAŁEK

Katowice, ul. Marszałka Piłsudskiego Nr 10  
 Własne warsztaty tapicerskie. Rok założ. 1924. Tel. 315-67

**Zakłady Budowy Maszyn**  
**Huta Zgoda Świętochłowice 2**  
 poszukują do robót precyzyjnych

**kilku tokarzy**

z praktyką tylko w pierwszorzędnych fabrykach maszyn. (8338)

*Nova sile i energie*  
 daje masaż znamy i doskonalym środkiem donowym

**AMOL**

DO MARYCZKI APTEKACH DROGERIACH

**G. JOSEPHY'EGO SPADKOBIERCY**

**Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza**

**Bielsko, ulica Fabryczna 6 - Telefon nr. 26-81**

## „DEGES“

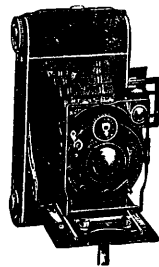
Sp. Akc.

Katowice, Wojewódzka 21  
 Telefony nr 309-17 do 309-19

**poleca dla przemysłu:**

Wszelkie chemikalia techniczne i chem. czyste. Środki dezynfekcyjne, farby, pokosty, oleje i t. p.

8229



**Aparaty fotograficzne**  
 ostatnie modele

sprzedaje na dogodnych warunkach znana na całym Śląsku największa firma:

**Jakób Scharf, Katowice**  
 3-go Maja 32 --- tel. 348-78  
 Katalogi bezpłatnie.

**Komunalna Kasa Oszczędności m. Chorzowa**

zawiadamia Swoich Klientów, że dnia 31 maja 1937 roku

**przeniósł swoje biura**

do nowego własnego gmachu w Chorzowie

**przy ul. Wolności**

róg ul. Zjednoczenia.

Z tej okazji co sobotę przez 8 tygodni wylosowanych będzie 1 premia po zł 50 i 10 premii po zł 20, razem 8 premii po zł 50, i 80 premii po zł 20.

W losowaniu wezmą udział wszystkie książeczki oszczędnościowe, na które w danym tygodniu dokonano wpłaty co najmniej zł 5.—.

(8072)

*Przyjaciele każdego domu*

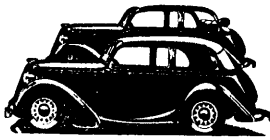
**Sigella**  
**Lada**  
**Sirax**

Wytwórca: **SIEGEL i Ska Sp. z o. o.**  
**FABRYKA CHEMICZNA KATOWICE II.** 6189

## Mieczysław Studencki

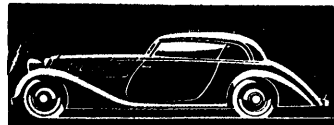
Telefon 333-13, 333-24 **Katowice** Telefon 333-13, 333,24  
**ulica Stawowa 5**

**Autoryzowane**  
**przedstawicielstwo**



od zł 5800.—

**FORD MOTOR COMP.**



**Generalne**  
**Przedstawicielstwo**

od zł 7350.—

**Nansa Lloyd & Gollath A. G. Bremen**

**KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH**

8287

**J. L. Silberberg i Syn**

8286

właściciel M. Tichauer  
**Mystowice, Rynek 16**  
 Telefon nr 220-95

**Najstarsza na Śląsku fabryka wódek i likierów. Improty win, rumu, raków i koniaku. Hurtownia piwa**

Obywatel katowicki, posiadający od kilku lat 6 pokojowe mieszkanie przy ul. Marsz. Piłsudskiego

**poszukuje od zaraz mieszkania**

**3 lub 4 pokojowego**

w centrum a najchętniej w podmiejskiej części miasta.  
 Oferty z podaniem warunków i terminu do Adm. „Polski Zachodniej” pod J 4.

Nr. 1  
 CIE  
 i ZI  
 IZ  
 Kat  
 Prze  
 W y k  
 nadzi  
 ózef  
 Śląski P  
 Przewo b  
 rskie. W  
 A  
 Katowic  
 Telefon 3  
 Wykwalif  
 jektów. K  
 Skie-budo  
 Dom  
 Ch  
 T  
 Dostarcz  
 umywałk  
 kościach

**CIEPŁOCHRONNE  
ZIMNOCHRONNE  
IZOLACJE**

Wszelkie materiały izolacyjne dla przemysłu i budownictwa

**WILHELM MÜLLER I S-ka**

Sp. z o. o. **PIEKARY ŚL.** Skrz. pocztowa 15

**MATERIAŁY IZOLACYJNE**  
Z KRZEMIONKI, KORKA, AZBESTU,  
PEPTY, OTULINY, KSZTAŁTOWNI,  
WEŁNA MINERALNA „SUPREMA“



**Lakiery** (8365)  
**„Jega“**  
są niedoścignione

„JEGA“ Górnśląska fabryka lakierów i farb  
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością  
Chorzów I. **Telefon nr 419.01**

**„Marmorea“**

Spółka z ogr. odp.  
**Katowice, ulica Paderewskiego nr 27**  
Marmury krajowe i zagraniczne  
Terrazza krajowe i zagraniczne  
„Marmoryt“ szlachetna wyprawa fasadowa  
„Marmoryt“ kamień sztuczny 8348

**Przedsiębiorstwo Budowlane**  
**Antoni Grzesik**  
w Rybniku, ul. Strzelecka 9

Wykonuje wszelkie prace budowlane  
nadziemne i podziemne 8383

**Łódź Przybyła** (8840)  
Łąski Przemysł Drzewny sp. z o. odp.

**Katowice,**  
ul. Zwirki i Wigury 3.  
Telefon 31128  
Drewno budowlane i sto-  
larskie. Własna heblarnia

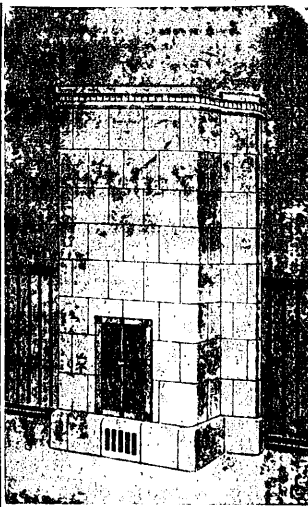
**Ależy Dembiński**  
Fabryka Modeli i Mebli  
**Katowice, św. Jacka róg Krasieńskiego**  
Telefon 342-51 Rok zał. 1909  
Wykwintne meble według podanych i własnych pro-  
jektów. Kompletnie urządzenie szkół. Roboty stolar-  
skie-budowlane. Wykonanie modeli do odlewu do  
największych rozmiarów. (8325)

**Dom Handlowy E. Strużyna**  
Chorzów I., ul. Powstańców 21  
Telefon nr. 407-22

Dostarcza kompletne urządzenia kłozetowe,  
umywalkowe, kapielowe w najlepszych ja-  
kościach. — Prosimy odwiedzać wystawę. 8362



**Reperacje**  
i ustawienie pieców ka-  
fiowych pod długolet-  
nią gwarancją wyko-  
nuje firma  
**Lindel Franciszek**  
Chorzów I,  
Dąbrowskiego 12  
Telefon 418-94



Zakłady ceramiczne

**Radoszów**

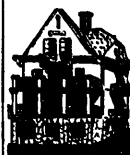
w Kochłowicach  
Telefony nr 510-21 i 358-86  
p o l e c a j ą

**Cegielnia:**  
cegły pełne, dziu-  
rawkę i pustaki  
**Kafłarnia:**  
kafle szamotowe,  
szmelcowe egielki  
glazurowe

**Budowa**  
kompletnyc pi ców  
8497

**Cegielnia Parowa Niedźwiedziniec**  
BYKOWINA  
powiat Katowice.  
Telefon: Chorzów I 400-44  
**Cegielnia Parowa Kopalnia Karola**  
Nowa-Wieś, powiat Katowice  
Telefon Nowa-Wieś nr 510-44  
Właśc: Maks Königsfeld  
poleca kolejką wąskotorową, kolejką  
główną albo linianką do miejsca  
budowy.  
**I a twardo palone cegły i pustaki**

Poleżony wśród  
lasu, w pobliżu  
wody w malow-  
niej dolinie  
Dziechotki.



**PENSJONAT**  
„SŁAZACZKA“  
K. Męczyńskiej  
WISŁA  
Telefon Nr 66.  
5 minut  
od przystanku  
Dziechotki  
Ceny przystępne.  
Otwarty  
przez cały rok.

**CEGIELNIA**  
parowa Kopalnia Hugona  
**Koplowitz i Ska**  
Bykownia Górny Śląsk, Tel. 406-44  
dostarcza cegły różnego rodzaju, pierwszo-  
rzędnego wyrobu, kolejką wąskotorową  
lub furmanką. (8295)

**„Żelazohurt“**

Organizacja sprzedaży wyrobów Wspól-  
noty Interesów Górniczo-Hutniczych S.A.  
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

**Katowice, ul. Zamkowa 20**  
Telefon 329-95, 329-96, 329-97, 329-98  
Adres telegr.: ZELAZOHURT, Katowice

**Hurtowny Handel Żelaza, Blach i Rur**  
Skład: ulica Zamkowa nr 20  
Oddziały i Agencje:  
Poznań, Bydgoszcz, Gdynia, Gdańsk, Łódź

**Zakup mebli — to poważny wydatek!**

dlatego też kupić należy meble solidne i trwałe  
40 lat egzystencji firmy naszej — to poważny dowód rzetelności i zaufania  
ze strony Klientów. — Polecamy w znanej solidnej jakości nowoczesne  
SYPIALNIE — JADALNIE — GABINETY I KUCHNIE  
po cenach bardzo umiarkowanych.

**FABRYKA MEBLI Gustaw Berger**  
WŁAŚCICIEL JERZY BERGER  
**NOWA WIEŚ** TELEFON NR 510-37  
Firma chrześcijańska

**Paweł Larysz**  
mistrz zdusiński  
Chorzów I, ul. Chrobrego 7  
Telefon 400-06  
Przedsiębiorstwo założone w 1900 r.

**Wiktor Strużyna** 8316

Budowniczy  
Chorzów I, ul. Kopernika 8, 10, 12  
Telefon 408-12

Śląska Fabryka Wyrobów  
Cementowych i Przedsię-  
biorstwo Budowlane

**„GEMBA“**  
FIRST RATE ROLLER  
QUALITY PRODUCT  
Pierwsza Polska Fabryka Drapaków Auto-  
matycznych do rolet okiennych.

Właśc. **J. GEMBA** w Cieszynie  
ul. Dra M. Grażyńskiego. — Telefon 1452  
Wyrob artykułów metalowych i drewnianych,  
niezależnie patentowane urządzenia za-  
ciemniające dla sal szkoleń, teatrów, kin,  
fotograficznych, Roentgena i kin (576)

**LUDWIK GERAT**

Mistrz Szklarski  
Oszklenie budowli publicznych i prywat-  
nych po cenach bardzo przystępnych  
Jedyna firma polsko-chrześcijańska  
**KATOWICE III, ul. Anioła nr 1**

**Cegielnia Parowa Fr. Nogły**  
w Katowicach

p o l e c a  
cegłę budowlaną i jakości — Tel. 510-10

**„Kaloryfer“**  
Właśc. Paweł Jacek

**Katowice II, Murkowska 3. Tel. 343-86**  
Projekty wykonuje:  
Ogrzewania centralne wszelkich systemów  
ogrzewania dalekonożne — Suszenie wszel-  
kich celów — Wodociągi — Pralnie me-  
chaniczne — Kuchnie parowe — Urządzenia  
sanitarne. (8238)

Reumatyzm, artretyzm i wszelkich dolegliwości pozbędzisz się szybko, korzystając z dobroczynnej jedynej w naszym kraju

**Ciechocińskiej - Cieplicy**  
Sezon trwa do 31 października

## „DERYWAT“

Telefony: Dyrekcja 352-97 Sprzedaż 352-96 Księgowość 352-98

Spółka Sprzedażna Produktów Smołowcowych z o. o.

**KATOWICE, ulica Powstańców 50**

Biuro Sprzedaży Produktów Smołowcowych firm: Związku Koksowni Sp. z o. odp., Katowice. Wspólnota Interesów Górniczo-Hutniczych S. A., Katowice

Dostarcza z fabryki Chemicznej Związku Koksowni w Wielkich Hajdukach: Smołę węglową destylowaną i parowaną, smoły drogowe, pak twardy w kawałkach i blokach, lepnił zwykły i specjalny, lakier do żelaza. Oleje smołowcowe: impregnacyjny, krezotowy, opałowy, pędny do motorów, Karbolineum i t. p. Naftalen: surowy, prasowany oraz czysty w łuskach, kulkach i kryształach. Kwasy karbolowe: surowe, handlowe, krezole i fenol; zasady pirydynowe i pirydynę czystą; antraceni, żywice kumaronowe, lakier z żywicy kumaronowej i t. p. 8324

## Dyrekcja Kopalń Księcia Donnersmarcka

**Świętochłowice Województwo Śląskie**

Telefon: Chorzów 40-971, 40-972, 40-973 Adr. teleg.: Dyrekcja Kopalń, Świętochłowice

### Kopalnie węgla:

„Polska“ Świętochłowice Woj. Śl. „Śląsk“ Chropaczów Woj. Śl.  
„Donnersmarck“ Chwałowice Woj. Śl. „Jankowice“ Boguszowice

### Dostarczają:

węgla kamiennego, płomienno, gazowego i koksowego  
marka klasy Ia Konwencji Węglowej.

### Sprzedają przez:

„ROBUR“ Związek Kopalń Górnośląskich, Spółka  
Komandytowa, Katowice, ulica Powstańców 49.

Drobna sprzedaż najlepszych sortymentów węgla przez same za-  
rządy naszych kopalń.

### Cegielnie:

„Zgoda“ Świętochłowice Woj. Śl. „Donnersmarck“ Chwałowice  
Woj. Śl. Szamotownia Kopalni Śląsk Chropaczów Wojew. Śląskie

Dostarczają: cegły normalnej i szamotowej.

8292

## Rybnickie Gwarectwo Węglowe

8296

**Katowice, ul. Powstańców 49**



## HUTA POKÓJ

Śląskie Zakłady Górniczo - Hutnicze, Sp. Akc.

**Katowice, ul. Zamkowa Nr 3**

Poleca:

Stal „Baldon“  
Elektrody „Baldon“  
Wiertła „Baldon“

Materiał ciągniony i kalibrowany, odku-  
cia, wały wykorbione, bednarke zimno  
walcowaną

konstrukcje stalowe  
spawane i nitowane

Piły — łopaty — łańcuchy

Prosimy żądać ofert.

## Związek Koksowni

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

Przedsiębiorstwo przerobu  
i sprzedaży produktów węglow-  
wych

**Katowice, ulica Powstańców nr 50**

Telefon 329 51

Adres telegraficzny: KOKSOWNIA, KATOWICE

828